

PROGRAM BEZPOŚREDNICH PRZELOTÓW CZARTEROWYCH
DO POLSKI NA SEZON 1992
NOWOCZESNYMI SAMOLOTAMI BOEING 767
POLSKICH LINI LOTNICZYCH LOT



Presented by



Exclusive Wholesaler



NO. 228 • APRIL 30, 1992 • \$ 1.64 + tax

ECHO

NIEZALEŻNY TYGODNIK POLSKI

TORONTO-WARSAW

Round trip rates

Adult Child (2-11)

MAY 3, 6, 10	899	599
MAY 13, 16, 17, 20, 23, 24, 27, 30, 31	949	639
JUN 3, 6, 7, 10, 13, 14	999	699
JUN 17, 20, 21, 24, 27, 28	1099	799
JUL 1, 4, 5, 8, 11, 12	1099	799
JUL 15, 18, 19, 22	1099	749
JUL 25, 26, 29	1039	699
AUG 1, 2, 5, 8, 9, 12, 15, 16	999	699
AUG 19, 22, 23, 26, 29, 30	969	639
SEP 2, 5, 6, 9, 12, 13, 16, 20, 23, 27, 30	899	599
OCT 4, 7, 11, 14, 18, 21, 25, 28	869	599
NOV 1, 8, 11, 15, 22, 25, 29	849	569
DEC 2	899	629
DEC 6, 9, 13	969	679
DEC 16, 20, 23	1039	739
JAN 3, 6, 10, 13, 17, 20, 24, 27	829	579

WARSAW-TORONTO (Flexible Returns)

MAY	3, 6, 10, 13, 16, 17, 20, 23, 24, 27, 30, 31
JUN	3, 6, 7, 10, 13, 14, 17, 20, 21, 24, 27, 28
JUL	1, 4, 5, 8, 11, 12, 15, 18, 19, 22, 25, 26, 29
AUG	1, 2, 5, 8, 9, 12, 15, 16, 19, 22, 23, 26, 29, 30
SEP	2, 5, 6, 9, 12, 13, 16, 20, 23, 27, 30
OCT	4, 7, 11, 14, 18, 21, 25, 28
NOV	1, 8, 11, 15, 22, 25, 29
DEC	2, 6, 9, 13, 16, 20, 23
JAN	3, 6, 10, 13, 17, 20, 24, 27, 31

UWAGA! Prosimy pamiętać, że dzieci poniżej 6 lat mogą podróżować tylko w towarzystwie osoby dorosłej.

Dziecko poniżej 2 lat (INF) podróżujące z jednym z rodziców nie podlega żadnej opłacie. Nie może jednak zajmować osobnego miejsca i mieć bagaż.

UWAGA! Ważny paszport i wiza są wymagane do przekroczenia granicy. Osoby podróżujące na paszportach innych niż kanadyjskie muszą posiadać dokumenty pozwalające na wjazd z powrotem do Kanady.

Dodatkowe Koszty
Podatek lotniskowy \$40.00
Ubezpieczenie biletu \$30.00



Pekao Travel

1610 Bloor St. W., Toronto, Ont. M6P 1A7
Tel: (416) 588-1988
287 Roncesvalles Ave. Totonyo, Ont. M6R 2M3
Tel: (416) 588-2982
35 King St. E. #15, Miss., Ont. L5A 4E2
Tel: (416) 279-4331

Pekao Travel już dzisiaj czeka na Twoją rezerwację.

WARUKI DOKONANIA REZERWACJI: Zadatek w wysokości \$100.000 plus koszty ubezpieczenia biletu na wypadek choroby musi wpłynąć do Pekao przed upływem 7 dni od zrobienia rezerwacji. Pozostała należność musi wpłynąć do Pekao nie później niż na 21 dni przed datą odlotu.

Prosimy zwrócić uwagę, że zarówno zadatek jak i pozostała należność jest niezwracalna.
Dozwolona ilość bagażu: 64 kilogramy (DWIE SZTUKI) PLUS PODRĘCZNY.

In accordance to NTA and Government approval
Lic. No. 2486503

Poleć z nami i skorzystaj z wysokiej klasy serwisu pokładowego.

KOMU WŁADZA?



ECHO

DIRECTLY TO WARSAW - QUICK DELIVERY AT LOW PRICES

CARGO TO POLAND. NOW A LOT EASIER.



POLISH AIRLINES

LOT

**TORONTO-WARSAW
MONTREAL-WARSAW**

LOT POLISH AIRLINES
c/o VCC CARGO SERVICES
6500 SILVER DART DR.
MISSISSAUGA, ONT.
TEL.: (416) 676-5903

LOT POLISH AIRLINES
2000 PEEL, SUITE 680
MONTREAL, QUE.
TEL.: (514) 844-8221

ECHO

NIEZALEŻNY TYGODNIK POLSKI

WYDAWCA

Redaktor naczelny: Grażyna Farmus

REDAKTORZY:

Leszek Szaruga	- Po mojemu
Stanisław Siekanowicz	- Kulisy światowej sceny
Tadeusz Pruss	- Faxem z Vancouver
Karolina Jankowska	- Lektury nieobojętne
Hania Sokolska	- Imigracja
dr Lidia Dobosz	- Zdrowie
Ryszard Bieryło	- Pieniądz robi
Marek Kawka	pieniądz
Janusz Pietrus	- Film
Danuta Kukulka	- Angielski dla ambitnych

WSPÓŁPRACUJA:

Wiesława Czapińska (Polska), Ryszard Łada (Polska), Andrzej Kobos, Andrzej Stawicki, Nina Geysztor-Zawirska, Wacław Liebert, Andrzej Werbel, Stanisław Dubiski, Miłosz Aleksander F., Adam Tomaszewski, Iwona Majewska, A.Nike-Mineyko; Wojciech Wojnarowicz, Krzysztof Ostrowski, Jerzy Zieleniewski (WNP), Krystyna Niepokólczycka-Weber (Austria, Europa Zachodnia), Kazimierz Wodziński (Bliski Wschód), Jerzy Skoryna (Meksyk, Ameryka Łacińska), Marek Janik (RPA, Afryka)

Skład, łamanie: Olimpia Orlewicz

Przedstawiciel działu reklamy: Krzysztof Drożdż

Druk: Związkowiec. Okładka: Futura Graphics

ECHO schodzi do druku w środę przed południem. Numer zamknięty jest we wtorek o godz. 5 po poł. Pismo ukazuje się w sklepach w środę i w czwartek. Regularnie dostarczane na pocztę do wydziału II klasy pocztowej po selekcji, w czwartek. Opóźnienia w dostawach prenumeraty nie wynikają z naszej winy. Wszystkie reklamacje, zmiany adresów i zamówienia prenumerat przyjmujemy na piśmie. Inne informacje - maszyna. Redakcja nie ponosi odpowiedzialności za treść ogłoszeń i komunikatów. Materiałów nie odsyłamy.

ADRES

51A Thistle Down Blvd., Rexdale, Ont. M9V 4A6, Canada

POCZTOWY:

TEL. (416) 747-6034, FAX: (416) 748 8046

ADVERTISEMENTS:

\$7 per column, Special: minimum 3 months' display (12 issues) 1 col. - 1 1/2 inch. \$75.00, 2 col. - 1 1/2 inches \$150.00, 2 col. - 3 inches \$290.00, photo extra \$5.00.

GST

R120882998

SUBSCRIPTION

PRENUMERATA:

Full page special rate \$200.00, half page \$130.00, back cover \$450.00, in. cover \$250.00
Add 7% GST to all prices.

Półroczna \$32 + 7% GST \$2.24 = \$34.24, roczna \$56 + 7% GST \$3.92 = \$59.92,

dla nowo przybyłych bezpłatnych 12 numerów.

Zagraniczna półroczna \$35 US, roczna \$60 US, lotnicza 100% więcej.

Prenumerata dostarczana na pocztę w każdy czwartek.

Publications Mail Registration No. 7631



WAŁĘSA MUSI ODEJŚĆ!

Ale trzyma się rękami i nogami

Nie udał się nam ten prezydent. Aż wstyd przyznać. Lepsze to, niż dalej się ze wstydu rumienić. Nie stać wszak Polskę na to, by nią rządili niekompetentni ludzie, dosiadający - bez wyboru - każdej siły politycznej - byle nosła, chroniący dla własnej korzyści ciemne postacie z poprzedniego systemu. Ktoś bez koncepcji, bez planu, bez wizji. Płotący, co mu ślina na język przyniesie na pośmiewisko świata. Pół biedy, gdy osobie takiej przydarzy się władza na szerokiej i prostej drodze. Gorzej, gdy ma wyprowadzić kraj z ostrego wirażu. Nie problem, gdy nieudany prezydent świadom jest swej małości. Europa Zachodnia i Ameryka miały nawet przyglupów, ale ci nie trzymali się władzy kurczowo. Gorzej, gdy mamy do czynienia z bezgranicznym zadufaniem, które podbija jeszcze mały chórak pochlebców. Prezydentura Wałęsy jest narodowym nieszczęściem. On się do tej roli po prostu nie nadaje. Było to widoczne od początku w mianach zażenowanych osobistości. Teraz widać to gołym okiem. Dla Wałęsy skończył się okres ochrony pod pancernem cnoty "Solidarności". Stał się bowiem naprawdę niebezpieczny w sile jaką dysponuje i braku politycznej wyobraźni. Niebezpieczny, bowiem toleruje w swym otoczeniu ludzi, którzy, jak coraz głośniejsze mówią, reprezentują obce i wrogie Polsce interesy. Wady Wałęsy przestały być politycznym tabu. Pisze się o tym już otwarcie na Zachodzie. W niedzielnym "Toronto Star" ukazał się ostry tekst krytykujący psychiczne dyspozycje Wałęsy, jego brak planu i koncepcji oraz jego politykę otaczania się ludźmi. Wymieniono z nazwiska min. Wachowskiego jako podejrzanego o współpracę z Sowietami. Autorowi niestety nie można

odmówić racji, choć są to kompromitujące Polskę i Polaków sprawy. Kontakty ludzi prezydenta z dowódcami wojskowymi ujawnione przez ministra Parysa, powinny wystarczyć. Wałęsa powinien zrozumieć, że czas już odejść. Polska nie tylko nie potrzebuje Wałęsy. Polsce nie jest potrzebny prezydent. Nowa konstytucja może tej funkcji, skrojonej na Jaruzelskiego, w ogóle nie przyjąć. Może się bowiem powtórzyć czas straconej nadziei. Może się znów wyłonić

człowiek, który zamiast układa polityczny stabilizator, będzie go rozbijał, zamiast jednoczyć, będzie kłócił, zamiast rzeczywistych zmian, będzie uprawiał grę pozorów.

Jeśli Wałęsa ma choć trochę samokrytycyzmu, powinien z pokorą opuścić swe stanowisko. Niestety brnie dalej. "Będę dążył, by premier jednak podlegał prezydentowi". I szuka takich ludzi. I pewno znajdzie. Na zgubę kraju. Jaki pan, taki kram.

NACZELNA

AFGANISTAN:

GORZKI SMAK WOLNOŚCI

Wraz ze zdobyciem przez powstańców afgańskich Kabulu padł ostatecznie reżim komunistyczny w Afganistanie. Dziwnym trafem ten wyprysk sowiecki, spadek po Breżniewle ostał się dłużej niż sam ZSSR, ale było pewne, że wraz z upadkiem czerwonego imperium los tego azjatyckiego satelity jest przesądzony. Obecnie naród afgański pozbył się okupanta. Uwolnił się zresztą od niego nie żałując krwi w swej bohaterskiej 13-letniej walce z komunistami moskiewskimi i rodzimymi.

Paradoksem jest to, że potwierdza się w pierwszych dniach ostrzeżenie byłego szefa bezpieczeństwa afgańskiego na służbie KGB i byłego prezydenta Nadżibullaha, iż po odejściu komunistycznej dyktatury - gwarantującej stabilność władzy, Afganistan rozpadnie się na skutek waśni etnicznych i religijnych oraz walk o władzę. Walki te pomiedzy różnymi ugrupowaniami opozycji mudżahedinowskiej rozpoczęły się już przed wkroczeniem do stolicy, po jej zdobyciu uległy intensyfikacji.

Afganistanowi grozi nowa wojna domowa podlegana nie tylko przez nieufność etniczną, nienawiść religijną, rywalizację osobistą dowódców, ale także przez konkurujące ze sobą o Afganistan potęgi regionalne (Iran, Pakistan i Arabia Saudyjska). Sytuacja w Afganistanie nasuwa porównanie z Somalią. Gdy na początku 1991 roku złożona z wielu ugrupowań opozycja obaliła zbrojnie 21-letnią dyktaturę prezydenta Barre'a wydawało się, że uwolniona z kajdan terroru Somalia rozkwitnie. Tymczasem doszło do walk na śmierć i życie zamieniających kraj w perzynę.

Afganistan może uniknąć scenariusza somalijskiego. W Kabulu przebywa specjalny wysłannik sekretarza generalnego ONZ Benon Sevan. Ma plan pokojowego uregulowania konfliktu. ONZ powinna zapewnić środki na wcielenie planu w życie.

ŚWIATOWIT

GDZIE ZACZYNA SIĘ

ANTYSEMITYZM?

Ostatnie spotkanie Adama Michnika w Jewish-Polish Heritage Fundation było sposobnością usłyszenia żalów i pretensji z obu stron. Choć tematem prelekcji Michnika nie były sprawy polsko-żydowskie to jednak "ześlizglwanie" się na to zagadnienie przez kilku przynajmniej zadających pytania słuchaczy było niejako dyktowane samym miejscem zebrania oraz faktem, że znaleźli się na jednej sali przemieszani ze sobą przedstawiciele obu grup etnicznych. Michnik "ucinał krótko" zarówno starszego pana pochodzenia żydowskiego, który miał pretensje o "szalejący w Polsce antysemityzm", jak też i Polaka, który zaczął czytać fragmenty listów do redakcji jakiegoś pisma żydowskiego. Rozumiem intencje organizatorów spotkania oraz samego prelegenta, którzy ograniczali wypowiedzi z sali do prostych pytań, nie pozwalając na wygłaszanie opinii. O ile się nie mylę, takie prowadzenie spotkania uwarunkowane było w zamiarze prowadzących niedopuszczeniem do ewentualnych kłótni czy nawet może i awantur, o co zawsze jest łatwo - trzeba to przyznać - przy delikatnych tematach, nie mówiąc już o sytuacji, gdy zgromadzeni reprezentują nie rzadko ekstremalnie sprzeczne ze sobą punkty widzenia.

Szkoda jednak, że organizatorzy nie pokusili się o pozwolenie na dyskusję, na co sala wyraźnie miała ochotę. Naturalnie, dyskusji takiej należałoby narzucić pewien reżim, eliminując z miejsca głosy zięjące nienawiścią (z obu stron) lub nie respektujące ogólnie przyjętych norm dyskusji. Nie było więc na spotkaniu z Michnikiem rzadkiej okazji do dia-

logu między dwiema grupami etnicznymi. Dialog taki jest konieczny, również na podwórku kanadyjskim, jako że ilość wzajemnych zarzutów i pretensji jest tak duża, iż prędzej czy później prowadzić musi do aktów nienawiści, przynajmniej w zamuflowanej formie. Dialog między oboma grupami jest w stanie takim zdegenerowanym formom działania politycznego i społecznego zapobiec - przynajmniej musimy w to wierzyć. Jedno przynajmniej jest pewne - wzajemna wymiana opinii, a nawet żalów i pretensji, powinna mieć miejsce w formie kulturalnej i nie uwłaczającej godności strony przeciwnej. Prowadzący taki dialog muszą bezwzględnie pilnować, by taka forma została zachowana. Nie znaczy to, że nie mamy wypowiadać zarzutów, opartych na faktach historycznych lub współczesnych. Tłumienie prawdy powoduje bowiem sztuczne rozwodnienie problemu; a kiedy to tłumienie trwa długo - problem może w niekontrolowany sposób odżyć w postaci ekstremalnych ekscesów, niepożądanych przez ludzi dobrej woli.

Ten przydługi nieco wstęp był konieczny, aby uzmysłowić sobie, że są problemy, których negocjować nie sposób, a które powinny być wzajemnie wypowiedziane i przedyskutowane. Zbycie ich przez Michnika anegdotkami lub powiedzeniami w stylu "W Polsce nie ma antysemityzmu, bo nie ma Żydów" niezałatwia sprawy. Wiadomo bowiem, że światowi działacze żydowscy przywołują w swych wypowiedziach "polski antysemityzm", o "antysemityzmie Polaków" pisze też prasa żydowska. Z drugiej strony, w wypowiedziach

Polaków zdarzają się akcenty antyżydowskie, podobnie jak akcenty antypolskie w wypowiedziach Żydów. Jednocześnie ekscesy Tejkowskiego i jego grupki, mimo że są sprawą marginalną w Polsce, to jednak wywołują niepokój u Żydów. Dialog polsko-żydowski jest konieczny, aby ustalić i wyjaśnić przyczyny takich zachowań, mających miejsce po obu stronach.

W czasie takiej dyskusji Żydzi na pewno wyliczyliby nam listę zachowań i działań społeczeństwa polskiego, zakwalifikowanych jako "antysemickie". Pojęcie antysemityzmu byłoby na pewno jednym z centralnych tematów dyskusji, jeżeli ma mieć ona charakter szczery i prowadzić do ustalenia prawdy. Pojęcie antysemityzmu od dawna wymaga uściślenia i my ze swej strony na pewno takiego uściślenia będziemy żądać. Mamy bowiem dość przykładów, że oskarżenia o antysemityzm mają miejsce nie rzadko w odniesieniu do osób i sytuacji, gdzie oskarżenia te są całkowicie nieuzasadnione. Co więcej, szermowanie etykietką antysemityzmu nosi znamiona systematycznej strategii w stosunku do różnych krytyków społeczności żydowskiej lub państwa Izrael.

Czym jest więc antysemityzm i kiedy ma on miejsce - musimy to sobie wyjaśnić i żądać ze swej strony zaprzestania nadużywania tego słowa. Czy na przykład postąpiła słusznie Joan Sutton Straus na łamach "Toronto Sun" z 26 kwietnia omawiając "wzrost antysemityzmu w świecie" i jako przykłady wliczając jednym tchem: prof. Jeffriesa, Duke'a, pastora Jacksona, lidera



**MUDŻAHEDINI BIJA SIĘ
O WŁADZĘ**

Starcia między zwolennikami fundamentalistycznego Hezb-e-Islami Glnbuddina Hekmatyara, a siłami podległymi Ahmedowi Szachowi Masudowi, ministrowi obrony w nowym rządzie islamskim, rozgorzały po krótkich obchodach zwycięstwa nad reżimem komunistycznym. Zacięte walki toczyły się w całym mieście, również w pobliżu polskiej ambasady. Walczące strony użyły czołgów i polowych wyrzutni rakietowych. Ostrzelany był pałac prezydencki i inne budynki rządowe. Do najcięższych starć doszło w południowych dzielnicach Kabulu, opanowanych wcześniej przez Hekmatyara.

Źródła afgańskie podają, iż to Masud dąży do wyparcia sił Hekmatyara, który nie chce podporządkować się decyzjom Rady Mudżahedinów. Hekmatyara ostrzegł, iż nie dopuści do zainstalowania się tymczasowego rządu w Kabulu. Zagroził, iż wszystkie samoloty, które zechcą lądować w stolicy będą przez jego oddziały zestrzelwane.

Większość miasta wraz z pałacem prezydenckim znajduje się pod kontrolą koalicji ugrupowań, na czele której stoi Masud. W kilku punktach stolicy oddziały, którymi kieruje Hekmatyar zostały okrążone przez bojowników Dżamiat-e-Islami (nasz komentarz na str. 2).

NOWA JUGOSŁAWIA

W Belgradzie proklamowano Federację Jugosłowiańską. W jej skład weszły dwie z sześciu republik bylej Jugosławii - Serbia i Czarnogóra. Nowe państwo liczy ponad 10 mln mieszkańców i ma obszar 102 tys. km kwadratowych.

Stany Zjednoczone uzależniły kwestię uznania niepodległości nowej Jugosławii od rozwiązania konfliktu w Bośni i Hercegowinie. Do takiego kroku zmusiło USA "zaangażowanie Serbii w konflikt w tej republice dawnej Jugosławii". W Bośni i Hercegowinie znajduje się około 100 tys. żołnierzy federalnych. Rada Bezpieczeństwa ONZ zaapelowała do przestrzegania rozejmu w Bośni i Hercegowinie. Rada wezwała też wszystkie obce formacje wojskowe do opuszczenia republik.

NADAL KNUJĄ

W Moskwie zebrał się pierwszy zjazd "Związku Komunistów", który mieni się spadkobiercą KPZS. Na zjazd przybyły organizacje komunistyczne Rosji, Ukrainy, Lotwy i Naddniestrza. Komuniści uważają, że "kraj zmierza od kryzysu ku narodowej katastrofie", a robotnicy mogą ochronić swe prawa tylko przez odsunięcie od władzy wszystkich tych, którzy "usiłują zbudować w naszym kraju kapitalizm".

**NIEMCY ROSYJSCY
DOSTANĄ NADWOLŻE**

W Bonn przedstawiciele Rosji i Niemiec omawiali sprawę mniejszości niemieckiej nad Wołgą. Celem długofalowego porozumienia jest całkowita odbudowa Niemieckiej Autonomicznej Republiki Nadwołżańskiej, swego czasu rozwiązanej przez Stalina.

Przewiduje ono liczne projekty służące rozwojowi rejonów osiedlenia się Niemców oraz szeroki samorząd dla nich. Planuje się pomoc dla budownictwa mieszkaniowego, rolnictwa, handlu, ochrony zdrowia oraz programy kształcenia zawodowego. Jednym słowem stworzenie warunków do normalnego życia na europejskim poziomie.

Pełnomocnik rządu federalnego ds. przesiedleńców Horst Waffenschmidt oświadczył jednak na konferencji prasowej, że RFN udzieli pomocy finansowej tylko o tyle, o ile Niemcy rosyjscy rzeczywiście mają zamiar pozostać w Rosji. Zaapelował, aby wykorzystali tę szansę.

**JELCYN PRZECIWI BRONI
BIOLOGICZNEJ**

Prezydent Rosji Borys Jelcyn podpisał dekret "O gwarancjach realizacji zobowiązań międzynarodowych w dziedzinie broni biologicznej", który formalnie zakazuje prowadzenia badań i doświadczeń biologicznych naruszających konwencję o zakazie produkcji i przechowywania zapasów broni bakteriologicznej i toksycznej oraz o niszczeniu tej broni.

Mimo iż Związek Sowiecki ratyfikował w 1975 roku konwencję o zakazie broni biologicznej i chemicznej, w praktyce nie istniał żaden mechanizm prawny ograniczający badania nad wojskowym zastosowaniem bakteriologii.

Oficjalnie Moskwa od dawna twierdzi, że nie posiada żadnych zapasów broni biologicznej, wiadomo jednak, że w wielu tajnych ośrodkach prowadzone są prace nad konstruowaniem broni bakteriologicznych masowej zagłady. Prezydent Jelcyn powołał specjalną komisję, która kontrolować ma przestrzeganie zobowiązań wynikających z konwencji. Rosja zamierza również na zasadzie wzajemności odciągnąć wszystkie swoje ośrodki badawcze i udostępnić je dla międzynarodowej kontroli.

AGENCI WYSTĄPI

Rząd Republiki Czeskiej opowiada się za opublikowaniem pełnych list współpracowników tajnej policji (StB). Ocenia się, że zawierają one około 140 tys. nazwisk.

Rząd Republiki Czeskiej zwrócił się do parlamentu krajowego o uchwalenie ustawy, która umożliwi opublikowanie list współpracowników i oficerów tajnej policji. Powodem tej decyzji były wyniki kontroli przeprowadzonej przez Federacyjną Służbę Bezpieczeństwa i Informacji (FBIS) w środowisku dziennikarskim. Według FBIS z około 5 tys. dziennikarzy zrzeszonych w związku dziennikarzy zidentyfikowano 262 jako współpracowników tajnej policji. Wyniki kontroli, szokujące ze względu na liczbę pracowników tajnych służb w środowisku dzienni-

karskim, spotkały się z powszechną krytyką w Czecho-Słowacji z innych powodów. Badania przeprowadzone przez FBIS były niezgodne z ustawą lustracyjną, w myśl której badaniom podlegają osoby zajmujące określone stanowiska państwowe. Opublikowanie listy wszystkich współpracowników tajnej policji byłoby pierwszym tego typu działaniem w krajach postkomunistycznych.

PREZYDENT WŁOCH USTĄPIŁ

Prezydent Włoch Francesco Cossiga podał się do dymisji. "W ciągu ostatnich tygodni zastanawiałem się nieustannie, jak mogę najlepiej przysłużyć się Republice - oświadczył prezydent. - Z ostatnich wyborów można wysnuć trzy wnioski o historycznym znaczeniu. Po pierwsze, społeczeństwo ma dosyć systemu opartego na hegemonii wielkich partii. Po drugie, pragnie ono reform i odnowy. Obywatele wyrazili przekonanie - które ja podzielam - że obecne instytucje państwowe nie będą w stanie dokonać owych reform. Partie w dalszym ciągu zachowują się zgodnie ze starymi schematami, oligarchia parlamentarna nadal starają się rozdzielić między siebie władzę dla władzy, a nie dla realizacji konkretnych programów, których społeczeństwo włoskie tak bardzo potrzebuje (...).

W trzy tygodnie po wyborach nie pojawił się nawet cień porozumienia, w wyniku którego mógłby powstać silny rząd, zdolny stawić czoło wszystkim tym zadaniom. Wreszcie wniosek trzeci - kontynuował prezydent. - Znajdujemy się w fazie głębokiego kryzysu. Stan ów wymaga obecności silnego i wiarygodnego prezydenta, wyposażonego we wszystkie prerogatywy konstytucyjne. Ja ich nie posiadam: w ostatnim półroczu kadencji prezydent nie ma prawa rozwiązywać Izby i egzekwować od parlamentu - nie tego, który go wybrał - realizacji zobowiązań wobec narodu. Dlatego zdecydowałem podać się do dymisji".

**AUTOSTRADA
BERLIN-KRÓLEWIEC**

Rozpoczęła się rekonstrukcja

magistrali kolejowej łączącej niegdyś Berlin z Królewcem, a zamkniętej w obwodzie kaliningradzkim po zakończeniu drugiej wojny światowej. Brygady powołane specjalnie wspólnego przedsiębiorstwa rosyjsko-niemieckiego rozpoczęły rekonstrukcję pierwszego liczącego 40 km odcinka drogi na terenie obwodu kaliningradzkiego. Prace, których koszty wyniosą 50 mln marek, mają być zakończone do jesieni 1993 r. Część nakładów sfinansowała strona niemiecka, kredytuując zakupy maszyn do budowy dróg. W realizacji projektu rekonstrukcji trasy uczestniczą także firmy polskie i szwedzkie.

AUSTRIA

Austria przyjęła nowe przepisy dotyczące uchodźców. Zgodnie z nową ustawą, która wejdzie w życie 1 czerwca tego roku, władze kraju mogą odrzucić bezpośrednio na granicy każdą prośbę o azyl, która ich zdaniem nie będzie należyście umotywowana. Od takiej decyzji można wnieść odwołanie, ale odwołujący się będzie czekał na decyzję we własnym kraju. W ten sposób okres, gdy Austria była rajem dla uchodźców, głównie z Europy Wschodniej, przechodzi do historii.

**VOICE OF AMERICA
DLA KURDÓW**

Głos Ameryki rozpoczął nadawanie 15-minutowych audycji w dwóch podstawowych dialektach kurdyjskich. Audycje przeznaczone są dla odbiorców w Iraku, Iranie i w rejonie Azji Środkowej. Irakijscy Kurdowie przywitani pierwszą audycją w swoim ojczystym języku z radością, widząc w tym oznakę poparcia Stanów Zjednoczonych. USA i ich sojusznicy z wojny w Zatoce Perskiej dostarczają Irakijskim Kurdom pomoc z baz lotniczych w Turcji.

**ZMARŁ NASTĘPCA
TRONU ROSYJSKIEGO**

W wieku 74 lat w Miami na Florydzie zmarł we wtorek następca tronu rosyjskiego, wielki książę Władimir Kirillowicz Romanow.

Podczas konferencji prasowej Władimir Romanow zastał i stracił

przytomność. Próby uratowania jego życia w szpitalu w Miami okazały się nieskuteczne. Dokładna przyczyna śmierci nie została na razie ustalona. Władimir Kirillowicz był trzecim dzieckiem i jedynym synem wielkiego księcia Kirilla Władymirowicza, brata ciotecznego ostatniego cara Rosji Mikołaja II. Stał się głową dynastii Romanowów w 1938 roku po śmierci ojca. Urodził się w 1917 roku w Finlandii. Całe życie następca tronu rosyjskiego spędził w Paryżu. Najstarszy przedstawiciel carskiej dynastii pozostawił córkę, 38-letnią wielką księżną Marię i wnuka, 11-letniego wielkiego księcia Georgija. Przedstawiciel dynastii carów Rosji po raz pierwszy przebywał w kraju w listopadzie ubiegłego roku.

Reuter pisze, że wielki książę Władimir oświadczył, iż gotów jest wstąpić na tron Rosji, jeśli zażyczą sobie tego Rosjanie.

**NAJWIĘKSZA W HISTORII USA
FUZJA BANKÓW**

W USA doszło do największej w dziejach amerykańskiej bankowości, na sumę prawie 5 mld dol., fuzji Bankamerica Corp. oraz Security Pacific Corp. w wyniku której powstała druga - po Citicorp. - pod względem wielkości spółka bankowa w USA z kapitałem 150 mld USD w depozytach i 200 mld dol. w aktywach. Po ogłoszeniu tej wiadomości akcje Bankamerica skoczyły na nowojorskiej giełdzie z 1,50 dolara do 46,50 dolarów.

**WYBUCH GAZU
W GUADALAJARZE**

W drugim co do wielkości mieście Meksyku, liczącej 3,5 miliona mieszkańców Guadalajarze wybuchł gaz. Zginęło ponad 190 osób, rannych zostało 1450. Te oficjalne dane przedstawił Guillermo Cossío, gubernator stanu Jalisco, którego stolicą jest Guadalajara. Zdaniem gubernatora, straty materialne wynoszą 200 miliardów pesos (około 66 milionów dolarów).



POMOC DLA ROSJI

Międzynarodowy Fundusz Walutowy uchwalił 24-miliardową pomoc dla Rosji w przejściu do gospodarki wolnorynkowej. Obecnie Kanada należąca do krajów siódmki daje Rosji 2 miliardy + 1 miliard kredytu. W ramach umowy jeszcze w tym miesiącu będzie musiała dać drugie tyle.

Długofalowa pomoc dla Rosji może osiągnąć poziom planu Marshalla dla Europy Zachodniej. Rosja może dostać sumę 150 miliardów dolarów w ciągu najbliższych lat.

LIBERALOWIE WYSOKO, ALE SPADAJĄ. KONSERWATYŚCI NISKO, ALE ROSNĄ

Opublikowane w ub. tygodniu badania opinii publicznej ujawniły, że PC (Partia Konserwatywna) znów zaczyna zyskiwać na poparciu. Badania Instytutu Gallupa wykazały, że popiera ich 16% wyborców, o 4% więcej niż w lutym. Tuż za konserwatystami znajdują się reformiści (15%). Najbardziej popularni są obecnie liberalowie (36%), ale to już spadek w stosunku do poprzedniego miesiąca. NDP popiera 22% Kanadyjczyków. 64% Kanadyjczyków jest przekonanych, że Kanada utrzyma swoją jedność - stwierdził również ostatni sondaż Gallupa.

NIANIA - DROGA DO STAŁEGO POBYTU

Po 12 tygodniach przerwy rząd uruchomił program przyjmowania do Kanady pomocy domowych. Według przepisów programu można zatrudnić legalnie w Kanadzie cudzoziem-

ską opiekunkę do dziecka. Kandydatka na nianię musi mieć ukończonych 12 klas, 6-miesięczny kurs opieki nad dziećmi, znać angielski lub francuski.

Po dwóch latach pracy wykwalifikowana niania może się starać w Kanadzie o stały pobyt. Otwiera się szansa przed wykształconymi Polkami. Oczywiście jeśli w Polsce są kursy opiekunek. Projekt rządowy uniemożliwia tą drogę imigracji nie- wykształconym kobietom z krajów Trzeciego Świata.

PRZYMYKAJĄ OKO NA PODBITE OKO

W 1986 roku prokurator generalny Ian Scott wydał instrukcję policji, by wysuwała akt oskarżenia w każdym ugruntowanym przypadku stwierdzenia przemocy wobec kobiety. Pobite kobiety tylko w 12 procentach przypadków domagały się postawienia w stan oskarżenia. Na blisko 4000 wypadków tego typu,

policja zaskarżyła ok. 1300 osób, nie stosując się wyraźnie do powyższej instrukcji. Rząd Ontario domaga się od policji, by wysuwała oskarżenia niezależnie od tego, czy zyczy sobie tego maltretowana kobieta.

NIE KONIEC JESZCZE KŁOPOTÓW REICHMANNÓW

Firma największych kanadyjskich bogaczy - braci Reichmannów - Olympia & York - bliska bankructwa, uzyskała pożyczkę bankową na sumę 23 milionów dolarów. Reichmannowie zagrozili, że wystąpią do władz USA o ochronę w postępowaniu upadłościowym. O & Y są winne różnym firmom finansowym pożyczki na zbliżoną sumę. Upadłość ich oznaczałaby zamrożenie aktywów i zawieszenie spłat. Groźba ta sprawiła, że O & Y otrzymało niezbędny do konsolidacji redyt.

Reichmannowie domagali się 50-milionowej gwarancji rządu Ontario.



W Toronto odbywa się rozprawa kanadyjskiego Sikha Kuldipa Singha, oskarżonego o zastrzelenie dwóch ludzi i ciężkie zranienie jednego człowieka w torontońskim sądzie przed 10 laty. Zabójca został zatrzymany w 10 lat po zbrodni w Indiach.

KANADYJSKI SKANDAL

Bestsellerem w Polsce jest książka "POŻOGA. CZEGO NIE UJAWNIL GENERAL JARUZELSKI", w której były wiceminister obrony narodowej oraz wieloletni szef wywiadu i kontrwywiadu generał Pożoga, bliski współpracownik W. Jaruzelskiego i Cz. Kiszczaka ujawnia kulisy swej pracy. Oto "kanadyjski" aspekt jego wspomnień:

- **Wspomniał pan o Kanadyjczykach.**

- Pod koniec lat osiemdziesiątych nasz kontrwywiad przeprowadził kilka udanych akcji werbunkowych wśród osób związanych z ambasadami państw zachodnich. Bardzo długo polowaliśmy na pewnego attache wojskowego ambasady kanadyjskiej. Podchodziliśmy go w różny sposób. Nie dawał się ugryźć. Nie zdołały go nawet zwabić najpiękniejsze dziewczyny z naszego "pogotowia seksualnego".

- **Może lubił chłopców?**

- Nie lubił. Znaleźliśmy na niego inny sposób. Zainteresowaliśmy się jego żoną. Była to wytworna pani, tuż po czterdziestce, nie gardząca mężczyznami. Wiele wiedziała o działalności męża. Nie tylko z rozmów z nim, ale również z dokumentów przynoszonych do domu, które czytała. Dała się nabrać. Podstawiliśmy jej młodego przystojnego agenta pracującego w ambasadzie. Zakończyła się od pierwszego spojrzenia. W tym momencie do akcji wkroczył pracownik kontrwywiadu. Potrafił rozmawiać z kobietami, umiał wykorzystać wiedzę przekazaną przez agenta.

- **Jednym słowem szantaż.**

- Fe. W naszych służbach są to normalne metody. Wszyscy je stosują. Na Wschodzie i na Zachodzie. Wszyscy o tym wiedzą, dyplomaci również. Reguły są jasne. Kto wchodzi do gry, musi je brać pod uwagę. Nasz pracownik spisał się bardzo dobrze. Od tego momentu na moim

biurku pojawiały się te same dokumenty, którymi dysponował ambasador Kanady, a nawet i takie, które attache miał tylko dla własnych służb. Niestety rozkochana kobieta przedobrzyła. Chcąc zadowolić kochankę, zbyt mocno naciskała męża, aby przynosił coraz więcej dokumentów. W końcu rogiacz musiał się zorientować, co jest grane.

- **Dużo jej płaciliście?**

- Zapłaciła była miłość naszego agenta. Spotykali się w różnych miejscach, aby figlować. Nasz pracownik kontrwywiadu spotkania te odbywał w mieszkaniach kontaktowych, będących w gestii naszej służby. Zapewnialiśmy agentce całkowite bezpieczeństwo. Prowadziliśmy ją bardzo ostrożnie hamując nadgorliwość. W naszych planach leżało werbowanie jej męża. Zwlekaliśmy z tym, chcąc zgromadzić więcej materiałów kompromitujących go. Choć na podstawie tego, co jego żona przekazała nam w ciągu tygodnia, można było zwerbować nie jednego, a tuzin Kanadyjczyków. Cierpliwość w kontrwywiadzie jest jednak pożądaną cechą. Czekaliśmy, zgodnie z naszym planem Kanadyjczyk został odwołany do kraju. To nie była dla nas żadna przeszkoda. Przecież do Kanady jest zaledwie siedem godzin lotu.

Kanadyjskie służby mają znakomite układy z CIA, te zaś z całym światem. Mając w Kanadzie życzliwych ludzi, mogliśmy wiele wiedzieć nawet o tym, co planują w Brukseli, w sztabie NATO, a nawet, co słychać u szefa brukselskiego biura "Solidarność", Milewskiego. Europa w tym momencie była dla nas najważniejsza. Walił się socjalizm, musieliśmy wiedzieć, co się dzieje i co świat o tym myśli. Najlepsze wiadomości posiadały służby specjalne. Czerpaliśmy z nich pełnymi garściami. Głównie interesowały nas prognozy dalszego rozwoju wydarzeń".

DOFASCO CHUDNIE

Największa stalownia w Kanadzie Dofasco Inc. w Hamiltonie planuje kolejne cięcia w budżecie. Przewiduje, że około 1000 pracowników zostanie odesłanych na wcześniejsze emerytury. Dotąd kompania zwolniła od 1991 roku około tysiąca ludzi (10% zatrudnionych) po stwierdzeniu strat w wysokości ponad 50 milionów dolarów rocznie. Kompania specjalizuje się w produkcji podwozi wagonów i w tej dziedzinie nastąpił spory spadek zamówień.

WŚCIEKLE DEPORTUJĄ

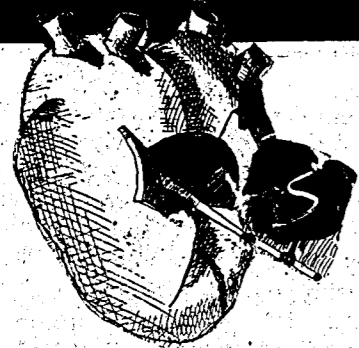
W pierwszym kwartale władze imigracyjne Kanady deportowały blisko 1800 ludzi - dwukrotnie więcej niż w analogicznym okresie w ub. roku. W tym roku ma być deportowanych ok. 5000 ludzi, w tym ok. 500 zwykłych kryminalistów. Ponadto 6000 nazwisk znalazło się w policyjnym komputerze w celu aresztowania nielegalnych. Obecnie więcej ludzi donosi na policję o nielegalnym pobycie i pracy.

Polityka imigracyjna ministra Valcourta zaostrzyła się do tego stopnia, że deportacje dotyczą nawet legalnie zaślubione pary małżeńskie. Zdarzają się rozbitcia takich rodzin. Deportuje się osoby, którym m.in. nie przysługuje azyl polityczny, często oddzielając je od rodziny i dzieci.

Valcourta uważa się za niesłychanie surowego ministra.

ZOSTAŁ JESZCZE WIETNAM

Spoleczność wietnamska w Toronto zorganizowała wiec z okazji proklamowania przez burmistrza miasta Dnia Wyzwolenia w ostatnią sobotę kwietnia w 17 rocznicę upadku Saigona. W wiecu wzięło udział 400 Wietnamczyków. Burmistrz miasta pani June Rowlands odczytała proklamację dnia wyzwolenia Wietnamu. Wietnamczycy wierzą, że będzie to dzień akcji światowych.



POLITYKA

Walka o Parysa

Premier broni ministra obrony

Premier Jan Olszewski powiedział w Sejmie:

"(...) Myślę, że jest moim obowiązkiem, jako premiera, w tym miejscu powiedzieć parę słów o sprawie, która jest przedmiotem dużego rozgłosu prasowego. O sprawie ministra Parysa. W tej sprawie ja muszę podjąć decyzję jako szef gabinetu. Minister Parys działając przez 4 miesiące w ramach swojego resortu wykonywał program, który był przeze mnie aprobowany. Wykonywał go z energią i konsekwencją.

Sprawa, która wynika i która stała się przedmiotem kontrowersji publicznych, musi zostać wyjaśniona i ja w tym celu powołałem specjalną komisję, która kończy już swoją pracę. Po przedstawieniu raportu, który będzie udostępniony także Wysokiej Izbie i opinii publicznej, podejmę stosowne decyzje. (...)

Premier potwierdził, że sprawa wystąpienia ministra, która stała się przedmiotem publicznych kontrowersji, jest w końcowej fazie wyjaśniania. Aby nie było najmniejszych wątpliwości, że zespół działa zupełnie swobodnie - premier zdecydował się prosić ministra Parysa o skorzystanie z urlopu.

- Dopiero po przedstawieniu raportu komisji podejmę stosowne decyzje - stwierdził Olszewski. Premier nie wypowiedział się jednoznacznie, czy rozważa możliwość dymisji Parysa lub też - czy przewiduje jego pozostanie w składzie rządu. Zdecydowanie jednak podkreślił: - Ta decyzja należy do mnie i ja ją podejmę.

Prezydent skreślił Parysa

Prezydent skreślił już Jana Parysa z listy rządu. - Sprawa Parysa jest dla mnie przesądzona - oświadczył Lecha Wałęsa podczas konferencji prasowej. - Wymaga ona teraz tylko decyzji, która dla dobra narodu musi być podjęta.

Stosunek prezydenta do ministra obrony, który przybliżył podczas posiedzenia klubu UD Tadeusz Mazowiecki, który rozmawiał w Sejmie z Wałęsą - Pan prezydent powiedział mi, że jeżeli sprawa ta będzie się odwlekać, to wystąpi bezpośrednio do Sejmu z pismem o odwołanie Parysa.

Druga Komisja na tropach ministra

W sobotę, 24 kwietnia, została powołana komisja do zbadania zasadności stwierdzeń zawartych w oświadczeniu ministra obrony narodowej Jana Parysa. Wiceprzewodniczący nowej komisji, Maciej Zalewski (PC), powiedział, że może ona postawić przed Trybunałem Stanu osoby, które uzna winnymi, w tym ministra Parysa.

Lech Wałęsa przekazał marszałkowi Sejmu Wiesławowi Chrzanoskiemu list, w którym stwierdził, że w związku z sytuacją powstałą w MON i jej konsekwencjami dla obronności i bezpieczeństwa RP oraz w związku z treścią wystąpienia premiera na piątkowej sesji Sejmu, żąda powołania nowej komisji do zbadania sprawy Parysa. Wystąpienie Jana Olszewskiego w Sejmie, w którym, jak pisze Wałęsa, premier "w pełni utożsamiał się z postępowaniem ministra Parysa", spowodowało, że prezydent podważył wiarygodność prac komisji powołanej 9 kwietnia przez Olszewskiego. W jej skład wchodził: szef URM Wojciech Włodarczyk, przewodniczący senackiej Komisji Obrony Narodowej Zbigniew Komorowski (PSL) oraz przewodniczący sejmowej Komisji Obrony Maciej Zalewski, członek PC, które jako jedyne ugrupowanie polityczne, udzieliło poparcia Parysowi.

Powołana w sobotę komisja ma większe uprawnienia od komisji rzą-

dowej. Dają one możliwość przesłuchania pracowników Kancelarii Prezydenta - Mieczysława Wachowskiego i Jerzego Milewskiego. Pierwsze posiedzenie Zalewski zapowiedział na czwartek.

W składzie komisji powołanej w sobotę znaleźli się: Aleksander Bentkowski (PSL) (pełniący funkcję przewodniczącego), Krzysztof Król (KPN), Mariusz Marasek (ZChN), Jerzy Szmajdziński (SLD), Jacek Taylor (KPUD), Ludwik Turko (KPUD), Maciej Zalewski (PC) (wiceprzewodniczący) oraz Krzysztof Zabiński.

Zadaniem komisji śledczej jest zbadanie zasadności stwierdzeń zawartych w wypowiedzi Jana Parysa oraz wszelkich okoliczności jej towarzyszących. Posłowie zwrócili się do premiera o udostępnienie dokumentacji prac komisji rządowej kierowanej przez min. Wojciecha Włodarczyka.

Kto się boi raportu

Według dziennika "Nowy Świat" inicjatywa prezydenta o powołanie nowej - tym razem Nadzwyczajnej Komisji Sejmowej MON "Jest wyrazem braku zaufania dla premiera, który - zdaniem Lecha Wałęsy - angażując się po jednej ze stron konfliktu stał się politykiem stronnictwem...

Wniosek prezydenta o powołanie nowej komisji mającej zbadać "sytuację powstałą w MON oraz jej konsekwencje dla obronności i bezpieczeństwa Rzeczypospolitej Polskiej" wiąże się z dążeniem Lecha Wałęsy do zanegowania wniosków przedstawionych w raporcie.

Nasuwa się w sposób oczywisty przypuszczenie, że prezydent zażądał powołania nowej komisji, ponieważ postanowił bronić reputacji Mieczysława Wachowskiego i Jerzego Milewskiego.

Prezydent przeciwny ujawnieniu raportu

Prezydent Wałęsa otrzymał raport Komisji Rządowej badającej okoliczności i powody wystąpienia ministra Parysa. Opowiedział się za

nieujawnianiem na razie raportu. Premier Olszewski zgodził się, że przed opinią publiczną raport - oprócz Belwederu - powinna poznać wcześniej także specjalna Komisja Sejmowa ds. ministra Parysa.

Fiasko koalicji po 42 dniach negocjacji

"Głównym winowajcą niepowodzenia rozmów była sytuacja - stwierdził premier Jan Olszewski po zakończeniu spotkania dziesięciu partii usiłujących stworzyć wielką koalicję. Zdaniami premiera zapał do tworzenia koalicji był znacznie mniejszy niż poprzednim razem i objawiło się to po obu stronach.

Tadeusz Mazowiecki powiedział, że nie ma w tej chwili warunków na powstanie wielkiej koalicji i rekonstrukcję rządu. Jego zdaniem strona rządowa nie zgodziła się ostatecznie na ustalony wcześniej sposób rozdziału tek ministerialnych.



Premier Jan Olszewski

Zdaniem Jana Olszewskiego rozmowy przerwała tzw. mała koalicja. W oświadczeniu Klubu Parlamentarnego UD czytamy, że z powodu przeciągania się rozmów Tadeusz Mazowiecki zaproponował, aby grupa w składzie: premier Olszewski i 2 osoby wyłonione przez obie koalicje przygotowały koncepcję rekonstrukcji rządu, która powinna być przedstawiona Sejmowi w trakcie najbliższego posiedzenia. Propozycja ta została zignorowana. UD, KLD i PPG uznały, że wobec uchylania się koalicji rządowej od jasnego stanowiska w jakiegokolwiek sprawie, dalsze przewlekanie rozmów nie jest celowe.

Na konferencji prasowej premier oznajmił, że uprzedzał swoich rozmówców, iż obsada 3 resortów związanych z uprawnieniami prezydenta może być tylko przedmiotem wymiany zdań. Zdaniami premiera próba wymiany całego rządu, łącznie ze wszystkimi wice-ministrami, praktycznie oznaczałaby zerwanie ciągłości prac, na co żaden rząd, a zwłaszcza premier, nie może się zgodzić. Natomiast propozycję podziału stanowisk w rządzie proporcjonalnie do liczby mandatów poselskich uznał za nierealną, bowiem niektóre resorty kierowane są przez bezpartyjnych, którzy nie mogą być tyłko z tego powodu eliminowani z gabinetu.

Rząd z KPN

Jeszcze w trakcie trwania rozmów "dziesiątki" premier przyjął Leszka Moczulskiego. Przewodniczący KPN powiedział, że podczas spotkania z

premierem oraz szefem URM, Wojciechem Włodarczykiem, dowiedział się o "bardzo średnich szansach" koalicji "dziesięciu". Premier uchylił się od odpowiedzi na pytanie, czy będzie usiłował poszerzyć oibecną koalicję o KPN.

Prezydent postuluje rząd fachowców

"Będę dążył, by premier jednak podlegał prezydentowi i by razem rozwiązywali problemy" - zapowiedział Lech Wałęsa, udzielając w niedzielę, 25 kwietnia, wywiadu telewizyjnej "Panoramie". Tego samego dnia przed wyjazdem z Gdańska do Warszawy powiedział dziennikarzom radia, telewizji i agencji prasowych, że przyspieszy tworzenie rządu, bo Polsce potrzebny jest układ prezydencki typu francuskiego i silny "rząd ponadpartyjny, który stworzymy z fachowców już sprawdzonych w tych trzech rządach".

Dwuwładza, zdaniem prezydenta, doprowadza do sprzeczek w obrębie władzy i destabilizuje. "Spotykamy się na polach zastępczych. Musimy być skuteczni. Dlatego ja będą do Sejmu występował o możliwość zdecydowanego działania. Co się nie klóć z demokracją w ogóle..."

Nawiązując do krytykujących urząd prezydencki publikacji w prasie codziennej prezydent stwierdził, że "dla higieny wszelka krytyka jest dobra". Niepokoił go natomiast, że używane argumenty тумanią społeczeństwo - mówi się, że chodzi o dekomunizację, a prezydent pracował "z tymi panami i żadnej dekomunizacji nie wykonano".

Lech Wałęsa jest za dekomunizacją "mądrze wykonaną" przy pomocy narodu. Przypomniał, że w armii nie mamy żadnego generała, który by nie był komunistą, ponieważ nie mógł być niekomunistą, więc "mówienie o tym, że dekomunizują, to co się dzieje, jest oszukiwaniem narodu. "Jak się dobrze przyglądam, to ta dekomunizacja jest gorsza niż ten poprzedni układ".

Kandydaci prezydenta

Prezydent Wałęsa nie wykluczył różnych wariantów na temat przyszłości rządu. Premierem mógłby zostać np. Mazowiecki bądź Olechowski.

"Jeśli zszycamy polską scenę Tadeusz Mazowiecki jest najlepszy" - powiedział wczoraj w południe na konferencji prasowej w gmachu Sejmu Lech Wałęsa.

Nie wykluczył też wariantu, w którym na czele rządu staną "ludzie od gospodarki". Kandydatem może być Andrzej Olechowski, "ekonomista do robienia zdecydowanych reform". Były trzy rządy "solidarnośćowe", mamy z czego wybierać i montować konkretny układ - powiedział Wałęsa. Prezydent nie wyklucza możliwości zaproponowania rządowi dymisji, ale dziś nie widzi takiej konieczności.

Lech Wałęsa powiedział, że w ubiegłym tygodniu nie doszło do zapowiedzianej rozmowy z premierem, ponieważ prezydent miał inne niż szef rządu zdanie w sprawie ministra obrony narodowej. Jak się okazało, pan premier stał za tym" - powiedział prezydent o aferze Jana Parysa.

Spotkanie prezydenta z premierem

"Pan ma doświadczenie, ja mam doświadczenie, dochodzę do wniosku, że musimy scementować władzę, że jednak układ prezydencki typu francuskiego. W każdym innym zawsze będzie dochodzić do kłótni" - powiedział prezydent w rozmowie z premierem, zwracając uwagę na silną presję ze strony społeczeństwa. Jan Olszewski podkreślił, że zgadza się z Lechem Wałęsą co do potrzeby budowy w pełni wydolnego systemu politycznego. Stwierdził jednak, że system rządów powinien być zawsze dostosowany do specyfiki danego kraju.

"Prezydent uważa, że temu rządowi potrzebna jest możliwość funkcjonowania" - poinformował po poniedziałkowym spotkaniu prezydenta Lecha Wałęsę z premierem Janem Olszewskim rzecznik

prezydenta Andrzej Drzycimski. Rzecznik dodał jednak, że Lech Wałęsa "bardzo mocno podkreślił, że jeśli nie będzie możliwości pracy, takiej o jakiej mówił na spotkaniach publicznych, to nie będzie mógł współpracować z tym czy innym rządem".

"Rozmawialiśmy o podstawowych problemach państwa, niektóre rzeczy zostały wyjaśnione, inne będą wymagały dalszych rozmów" powiedział po spotkaniu premier Jan Olszewski.

Układ z Białorusią

Polska i Białoruś parafowały w Warszawie *Traktat o dobrym sąsiedztwie i przyjaznej współpracy*. Minister spraw zagranicznych Białorusi Piotr Krawczanka skomentował wydarzenie uwagą, że nie jest to *stacja końcowa w kształtowaniu stosunków między obu państwami*. Premier Białorusi Władimir Kiebiacz powiedział po rozmowie z premierem Janem Olszewskim, że nie było w niej ani jednego punktu rozbieżności.

Olszewski natomiast zapewnił, że rozmowy polsko-białoruskie były bardzo efektywne, chociaż to dopiero pierwsza ich faza. Jeden z tematów dotyczył korzystania przez Białorusz z polskich portów morskich i ewentualnego otwarcia konsulatu białoruskiego w Gdyni.

Premier Kiebiacz w trakcie spotkania z prezydentem Wałęsą zapewnił, że doktryna tworzonej armii białoruskiej ma charakter obronny. Białoruś dąży do usunięcia broni atomowej znajdującej się na jej terenie, jednak musi mieć pewność, iż jest ona niszczone - jedyny, zajmujący się tym zakład znajduje się na terenie Rosji.

Ochrona tajemnic

Rada Ministrów zaakceptowała poprawki Ministerstwa Spraw Wewnętrznych do ustawy o ochronie tajemnicy państwowej i służbowej oraz projekt ustawy o zagospodarowaniu przestrzennym. Projekt ustawy o ochronie tajemnicy państwowej i

służbowej przygotował jeszcze poprzedni rząd. MSW pod kierownictwem Antoniego Macierewicza proponowało, by osoby ubiegające się o stanowiska dające dostęp do tajemnicy państwowej podlegały zaoptimowaniu przez specjalną komisję. Byłaby ona powoływana przez premiera na wniosek ministrów: obrony narodowej i spraw wewnętrznych. Wykaz stanowisk podlegających optymalizacji mają określić premier, marszałkowie Sejmu i Senatu oraz Rada Ministrów w podległych im resortach.

"SOLIDARNOŚĆ" pod Sejmem, URM i Belwederem

W piątek, 23 kwietnia, doszło do największej od kilku lat manifestacji ulicznej zorganizowanej przez "Solidarność". Kilkadziesiąt tysięcy osób protestowało przeciwko masowemu bezrobociu i stale pogarszającym się warunkom życia.

Manifestacja została zorganizowana przez Porozumienie Komisji Zakładowych "Solidarności", tzw. Sieć, która skupia pracowników z 250 największych zakładów pracy w Polsce. W wyniku radykalizacji struktur zakładowych, związkowcy z "Sieci" podjęli decyzję o manifestacji samodzielnie, bez konsultacji z Komisją Krajową "Solidarności". I postawili władzę związku praktycznie przed faktem dokonanym. Demonstracja miała być ostrzeżeniem dla elit politycznych rządzących krajem, które zdaniem związkowców doprowadziły gospodarkę do głębokiej recesji. "My - ludzie "Solidarności" z niesmakiem i rozgoryczeniem obserwujemy poczynania elit politycznych, których działania wydają się służyć jedynie umacnianiu pozycji partii i wąsko pojętych interesów grupowych. Spowodowały one zmarnowanie kapitału społecznego zaufania i nadziei, jaki niósł ze sobą upadek komunizmu" - czytamy w ulotce podpisanej przez organizatorów demonstracji.

"Solidarność oślarą swego zwycięstwa", "Nie chcemy w Polsce biedy,

afer i bezrobocia", "Przezańcie kolki, błę się o stolki", "Precz z ignorancją i głupotą władzy" - pod takimi hasłami demonstranci ruszyli z Placu Pilsudskiego w stronę Sejmu. Nie doszło jednak do zapowiadanej wcześniej spotkania z marszałkiem Wiesławem Chrzanoskim. Delegacja protestujących chciała, aby rozmowy odbyły się na dziedzińcu, marszałek czekał w środku gmachu i do spotkania nie doszło.

Organizatorzy protestu w pewnym momencie stracili kontrolę nad tłumem. "Chcemy posłów, a nie osłów, polskie ZOO, sprzedawczyki, zdrajcy narodu, na taczki złodziej" - krzyczano przed Sejmem. Związkowcy z Huty Warszawa próbowali przerzucić na drugą stronę barierki ochronnych specjalnie przygotowaną na tę okazję taczki, ale strzegący parlamentu policjanci, po krótkiej przepychance, udaremniłi to.

Przed URM próbowano uczynić to samo, z podobnym skutkiem. Demonstranci próbowali również wręczyć czarną trumnę - "Dar dla rządu od Łodzi", jak głosił napis na niej. Delegację protestujących przyjął premier Olszewski, który zaprosił związkowców na następne spotkanie na początku maja.

Lech Wałęsa, który wyszedł na dziedzińiec Belwederu, żeby przemówić do demonstrantów został przywitany gwizdami i okrzykami "precz z Wachowskim". Podobnie zareagował tłum, gdy prezydent stwierdził, że chce brać udział w negocjacjach po ich stronie. Protestujący krzyčili: "Wałęsa na ryby" oraz "zdrajca".

Spotkanie Thatcher-Sikorski

Radosław Sikorski, wiceminister obrony narodowej przeprowadził w Londynie półtoragodzinną rozmowę z panią Margaret Thatcher. Była premier Wlk. Brytanii opowiedziała się za natychmiastowymi opuszczeniem Polski przez wojska sowieckie.

Wiceminister obrony narodowej przedstawił plan pertraktacji Wspólnoty Państw Niepodległych i Polski w sprawie wycofania z naszego kraju

Północnej Grupy Wojsk. Margaret Thatcher przyznała, że Zachód nie orientuje się w szczegółach tych rozmów. Była premier Wielkiej Brytanii oświadczyła, że Rosjanie powinni wycofać się z Polski natychmiast i bezwarunkowo. Stwierdziła, iż popiera wstąpienie Polski do NATO jako pełnomocnego członka, w możliwie najbliższym terminie.

Andrzej Drzycimski, rzecznik prasowy prezydenta, w audycji "Sygnały dnia" stwierdził, że w Ministerstwie Obrony Narodowej dochodzi do "nieobliczalnych kroków".

Drzycimski powiedział, że prezydent "z zaskoczeniem otrzymał informację", że wiceminister Radosław Sikorski jest w Wielkiej Brytanii i prowadzi rozmowy z panią Margaret Thatcher na temat wycofania wojsk sowieckich z Polski. "W czasie, kiedy sprawa ta jest zawieszona, kiedy wymaga rozważ, spokoju, podejmuje się działania, które mają ukazać Polskę w bardzo trudnej, zdestabilizowanej sytuacji. Dla prezydenta nie ma innego rozwiązania niż odejście ministra Parysa".

Brzeziński u prezydenta i premiera

"Obawiam się, że system polityczny, jaki istnieje w Polsce, niestety nie funkcjonuje w taki sposób, jak powinien" - powiedział prof. Brzeziński po rozmowie z prezydentem. Sytuację w Polsce określił jako "zabawna".

Zdaniem Zbigniewa Brzezińskiego paraliż polskiej demokracji jest efektem braku nowoczesnej ordynacji wyborczej. Dlatego jak najszybciej powstać powinna nowa konstytucja, nowa ordynacja i muszą zostać stworzone ramy nowoczesnego państwa demokratycznego - tak jak miało to miejsce we Francji po roku 1958.

Brzeziński podkreślił, że jego rozmowa z prezydentem dotyczyła głównie gospodarki. Spotkanie z Lechem Wałęsą odbyło się w ostatnim dniu pobytu prof. Brzezińskiego, który przyjechał do Polski na posiedzenie Rady Dyrektorów Polsko-Amerykańskiego Funduszu Przedsiębiorczości.

Prof. Brzeziński spotkał się z premierem. "Uważam, że obecna sytuacja w Polsce ma cechy застоju" - powiedział po rozmowie. Prof. Brzeziński twierdził, że obecny stan jest wynikiem nieodpowiedniego wykorzystania ostatnich dwóch lat dla wprowadzenia nowej, demokratycznej konstytucji. Jego zdaniem kryzys polityczny jest większym niebezpieczeństwem niż trudności gospodarcze. Na Zachodzie panuje przekonanie, że w Polsce istnieją subiektywne i obiektywne trudności dla zagranicznych inwestycji. "W świecie coraz bardziej rozpowszechnia się przekonanie, że Polska nierządem stoi".

GOSPODARKA

Podwyżka czynszów

O 100% wzrosną od 1 maja br. czynsze w mieszkaniach kwaterunkowych, zakładowych i prywatnych domach czynszowych. Taką decyzję podjęła Rada Ministrów.

Wprowadzenie podwyżki oznacza, że mieszkania o najwyższym standardzie za 1 m kw. płacić się będzie o 2640 zł, a nie jak dotychczas 1320 zł. W mieszkaniach o najniższym standardzie (np. brak urządzeń sanitarnych, wodociągu itp.) stawka czynszu wzrośnie z 420 do 840 zł za m kw.

Jak informuje rzecznik prasowy MGPP, mimo majowej podwyżki, czynsze pokryją średnio 30-40% kosztów eksploatacji i remontów domów w skali kraju. Ostatnia podwyżka czynszów związana ze wzrostem tzw. stawki podstawowej miała miejsce 1 marca 1991 r.

Banki ostrzegają

Horst Schulman, dyrektor warszawskiego Instytutu Finansów Międzynarodowych, skupiającego 125 głównych banków handlowych świata, ostrzegł na konferencji prasowej w stolicy USA, że jeśli Polska nie ureguluje stosunków z bankami, inwestorzy zagraniczni będą nadal omijać nasz kraj.

Dodał, że od banków prywatnych

nie powinno się oczekiwać, iż wzorem banków zrzeszonych w tzw. Klubie Paryskim umorzą Polsce połowę zadłużenia wynoszącego 11,6 mld dol., ponieważ banki te muszą strzec interesów swych klientów i udziałowców.

W liście ogłoszonym do uczestników nadchodzącej wiosennej sesji Banku Światowego i Międzynarodowego Funduszu Walutowego, Schulman przeciwstawił Polsce Czechosłowację i Węgry jako kraje, które starannie wywłaszczają się ze wszystkich zobowiązań wobec zachodnich banków handlowych i dzięki temu napływa do nich prywatny kapitał inwestycyjny.

W wypowiedzi dla PAP Schulman stwierdził, że warunkiem prolongaty zadłużenia jest spłata zaległych odsetek. Zaległe odsetki wynoszą 1,9 mld dol.

W liście do uczestników sesji Banku Światowego i MFW, Schulman skarży się, że oficjalni kredytodawcy nadal wywierają nacisk na banki prywatne, aby poszły za ich przykładem i umorzyły Polsce połowę długu. Dodaje, że Polsce oprócz niesplacania zaległych odsetek szkodzi także brak

możliwości zamiany zadłużenia na akcje w polskich przedsiębiorstwach.

Prezydent spotkał się z "Samoobroną"

Prezydent Lech Wałęsa spotkał się z delegacją rolników protestujących prawie trzy tygodnie w budynku Ministerstwa Rolnictwa. Andrzej Lepper, przewodniczący związku zawodowego rolników "Samoobrona" podziękował prezydentowi za spotkanie. Wałęsa zapowiedział, że Urząd Prezydenta powoła Radę ds. Wsi i Rolnictwa, a Narodowy Bank Polski przekaze na rzecz rozwoju wsi i rolnictwa 920 mld zł. Lepper oświadczył, że prezydent wziął na siebie wielką publiczną odpowiedzialność, ale musi ją zrealizować. "Samoobrona" oświadczyła, że spotkanie z Wałęsą umożliwi zakończenie protestu i okupacji gmachu Ministerstwa Rolnictwa.

OBRONNOŚĆ

NATO zreorganizuje WP

W maju przybędą do Polski eksperci NATO, którzy pomogą w reorganizacji polskich sił zbrojnych i

Sztabu Generalnego WP - uzgodniono podczas spotkania przebywającego w Polsce z trzydniową wizytą gen. Johna Galvina, naczelnego dowódcy Połączonych Sił Zbrojnych NATO w Europie i gen. dyw. Zdzisława Stelmaszczuka, szefa Sztabu Generalnego WP.

PRAWO

Odszkodowania z Łotwy

Departament Konsularny i Wychoźstwa Ministerstwa Spraw Zagranicznych informuje, że 20 czerwca br. upływa termin składania wniosków o przyznanie odszkodowania za znacjonalizowaną ziemię na terenach wjejskich na Łotwie. Osoby zainteresowane powinny zwracać się bezpośrednio do komisji ds. ziemi komitetów wykonawczych gmin właściwych ze względu na położenie znacjonalizowanego majątku (nazwa rejonu - Rajona, nazwa gminy - Pagasta Izpildkomitejas Ipašuma Komisija).

Ministerstwo informuje, że ambasada RP w Rydze nie ma możliwości pośredniczenia w przekazywaniu wniosków kompetentnym organom łotewskim.

Wniosek o odszkodowanie powinien zawierać dokładne dane osoby zainteresowanej, szczegółowy opis położenia i składników majątku, datę i okoliczności jego utraty. W miarę możliwości należy załączyć kopie dokumentów, potwierdzających prawo do majątku oraz w przypadku spadkobierców właścicieli - dokumenty potwierdzające prawo do dziedziczenia.

Grobelny do kraju

Ministerstwo Sprawiedliwości przekazało ministerstwu sprawiedliwości Niemiec wniosek o wydanie władzom polskim Lecha Grobelnego.

Grobelny, aresztowany koło Hanoweru 17 kwietnia br., został osadzony w areszcie deportacyjnym. Jego sprawę prowadzi sąd apelacyjny w Celle. Polska nie ma umowy o ekstradycji z Niemcami, jednak powołując się na dotychczasową dobrą współpracę obu krajów przy wzajemnym przekazywaniu sobie przestępców, rzecznik prasowy Min. Sprawiedliwości stwierdził, że nie powinny mieć miejsca żadne utrudnienia ze strony niemieckiego wymiaru sprawiedliwości.



Z OSTATNIEJ CHWILI:

A PARYS WRACA DO ROBOTY

Szef Urzędu Rady Ministrów Wojciech Włodarczyk oznajmił, że w wyniku decyzji ministra Olszewskiego, "urlap" Jana Parysa kończy się z końcem kwietnia i od 1 maja Jan Parys wraca do pracy na stanowisko ministra obrony narodowej.

Widać z tego, że komisja rządowa rozpatrująca sprawę Parysa nie stwierdziła uchybień. Ostateczną decyzję co do przyszłości Parysa podejmie premier Olszewski po rozpatrzeniu wniosków komisji sejmowej powołanej przez prezydenta Wałęsę.

Przedrukujemy list oficera Sztabu Generalnego WP opublikowany w dzienniku "Nowy Świat" z dnia 28 kwietnia br.

Sowiecka agentura w Wojskowych Służbach Informacyjnych

Parys dotknął wierzchołka góry lodowej

Powołanie przez Sejm, na wniosek Belwederu, komisji w "sprawie" Parysa, przed zapoznaniem się z rezultatami prac komisji rządowej jest, delikatnie mówiąc, nietaktem. Podrywa autorytet szefa rządu i członków jego komisji w oczach zdeorientowanego społeczeństwa. Ośmiesza nasze państwo i podważa autentyczność naszych przemian ustrojowych. Belweder powinien zrozumieć, że to on w pierwszym rzędzie odpowiada za powagę i znaczenie instytucji państwowych. Publiczne ośmieszanie przed kamerami telewizji ministrów i liderów partii politycznych stało się polską specjalnością. Belweder wreszcie powinien zrozumieć, że w Europie (nawet tam, gdzie stacjonują wojska sowieckie) obowiązują pewne zasady, które należy sobie przyswoić i przestrzegać. Natomiast walka o "zwierzchnictwo" nad siłami zbrojnymi nie powinna przesłaniać podstawowych zadań tego wysokiego urzędu.

Belweder zamiast żądać "głowy" Parysa, za to tylko, że ośmielił się bez przyzwolenia dekomunizować Wojsko Polskie, winien spowodować powołanie komisji parlamentarnej do zbadania nadużyć, wynaturzeń i działalności pozastatutowej w wojskowych służbach specjalnych. O powołanie takiej komisji walczy kadra WP już kilka lat.

Zdymisjonowany przez min. Parysa kontradm. Wawrzyniak był dla Belwederu i Rosjan gwarantem utrzymania komunistycznych obsad personalnych i struktur w wywiadzie i kontrwywiadzie wojskowym. Stąd jeszcze dziś, Wojskowe Służby Infor-

macyjne stanowią swojego rodzaju "zamrożoną" delegaturę KGB i GRU, sprawdzoną w działaniu w ramach Układu Warszawskiego, który już nie istnieje.

Rozbicie tandemu Wachowski - Wawrzyniak wywołało u tego pierwszego wybuch gniewu i chęć zemsty na ministrze ON. Czyżby Wachowski obawiał się konsekwencji wynikających z serdecznej przyjaźni z byłym szefem wojskowym służb specjalnych? Już wielokrotnie w prasie domagano się publicznego wyjaśnienia tej niecodziennej znajomości. Należy pamiętać, że kontradm. Wawrzyniak był jednym z najbardziej wyróżniających się oficerów wywiadu wojskowego, ściśle współpracował z SB w zwalczaniu polskiej opozycji demokratycznej w kraju i państwach Europy Zachodniej. Kierował szeregiem operacji skierowanych przeciwko "Solidarności", w tym również rozpracowywał biuro w Brukseli kierowane przez Milewskiego, z którym utrzymuje wyjątkowo przyjacielskie kontakty. W tym okresie min. Wachowski wozł i ubezpieczał szefa "Solidarności". Ten drobny epizod z ich biografii nasuwa pewne skojarzenia, które powinien wyjaśnić nie Belweder tylko UOP.

Dla niektórych posłów, wysokich urzędników państwowych, dyplomatów, dziennikarzy i oczywiście właścicieli spółek z kapitałem zagranicznym, utracenie min. Parysa rozwiązuje na pewien okres ich problemy z przeszłości. W przetrzebionych dokumentach archiwalnych WSI znajdują się jeszcze teczki pracy aktywnych, tajnych współpracowni-

ków i świadomych informatorów, z których niektórzy zostali przejęci (w ramach współpracy) od SB. Nic dziwnego, że właśnie taki człowiek jak Wawrzyniak mógł awansować do stopnia kontradmirała (bez wymaganego wykształcenia), gdyż zapewniał egzystencję starej nomenklaturze w nowej rzeczywistości. Również jego były szef Misztal awansował do stopnia generała dywizji (!). Oficerów więzionych i przesładowanych przez komuny zwolniono do rezerwy. Stąd powtarzanie przez Belweder, iż mamy tylko komunistycznych generałów, zakrawa na kpinę, tak jakby nie było w Wojsku Polskim tysięcy młodych, zdolnych i apolitycznych pułkowników nie splamionych współpracą z Rosjanami. Mamy tysiące oficerów, absolwentów wyższych uczelni wojskowych i cywilnych, którzy mają wyższe kwalifikacje od zdeprawowanych i mało ambitnych czerwonych generałów i admirałów. Nie są oni jednak dostrzegani przez Belweder, gdyż nie mają żadnych związków i powiązań rodzinnych z peerelowską nomenklaturą partyjną i esbecką.

Powrót dr. Jana Parysa do pracy na stanowisko ministra ON kadra WP wiąże z dalszą dekomunizacją naszych Sił Zbrojnych, reorganizacją przestarzałych struktur okręgów wojskowych, rodzajów wojsk i służb, modernizacją sprzętu i uzbrojenia.

plk. N.N.
Oficer Sztabu Generalnego WP
(nazwisko i adres znany redakcji)

RPA: CZARNY NEOKOMUNIZM POD PATRONATEM ONZ

Od czasu do czasu afrykański korespondent ECHA Marek Janik informuje Czytelników o swych niepokojach w obliczu nadciągającego do RPA widma czarnych rządów neokomunistycznych. Jego odczucia i spostrzeżenia potwierdza w całej rozciągłości posiadany przez nas materiał o planach i działaniach ONZ w stosunku do Republiki Południowej Afryki.

PLAN SPRZED 27 LAT

W roku 1985 wydawany przez Liberty Lobby w Waszyngtonie tygodnik "Spotlight", specjalizujący się w "politycznie nieprawidłowych" wiadomościach (i przez to należący do pięciu procent prasy amerykańskiej niekontrolowanej przez klub 50 wydawców), opublikował dokument, w który mało kto wierzył. Było to tajne studium z roku 1965, opracowane dla ONZ przez lewacko-pacyfistyczną organizację Carnegie Endowment for Peace, wspieraną m.in. przez wiele lat przez takich kongresmenów amerykańskich jak "globaliści" Newt Gingrich, Vin Weber, Robert Walker (wszyscy trzej republikanie) oraz Stephen Solarz (demokrata). Dokument nosił długi tytuł: "Apartheid and United Nations Collective Measures: An Analysis", czyli "Apartheid a wspólne akcje Narodów Zjednoczonych - Analiza".

Raport ten, firmowany przez Amellę C. Leiss, długoletnią członkinię

nie osławionej Rady Stosunków Międzynarodowych (CFR) oraz uczestniczkę spotkań ekskluzywnej tajemniczej grupy międzynarodowej Bilderbergers (powiązanej blisko m.in. z Międzynarodowym Funduszem Walutowym), powoduje, iż przeciera się oczy z niedowierzania. Już w 1965 roku zaplanowano wprowadzenie wspólnych "pokojoych" oddziałów ONZ na teren RPA, aby odebrać władzę białych w Pretorii i przekazać ją - ni mniej ni więcej tylko w ręce zdominowanego przez komunistów Afrykańskiego Kongresu Narodowego (angielski skrót ANC - będziemy go używać w dalszej części artykułu).

Oto próbka tego dokumentu: *"Wspólne wojskowe akcje przeciwko Afryce Południowej, zważywszy z czysto militarnego punktu widzenia, są praktycznie możliwe. Choć siły południowoafrykańskie są duże, dobrze wyposażone i wysoko wyszkolone, możliwość wielkich członków Narodów Zjednoczonych są więcej niż odpowiednie, aby pokonać jakikolwiek opór, który mogą one stawiać".*

Studium zbadało nie tylko siłę wojsk RPA, ale także np. różne warianty akcji militarnej włącznie z blokadą morską i powietrzną tego państwa, a także ewentualność rządu (zarządu) wojskowego nad Afryką Południową, sprawowanego przez funkcjonariuszy państw biorących udział w inwazji. Raport zakłada, że czas akcji wojskowej należy ustalić na moment szczególnego natężenia potępienia władz RPA przez "opinie świata". Wojskowa inwazja poprzedzona ma być sankcjami gospodarczymi i izolacją polityczną oraz na płaszczyźnie sportowej, kulturalnej itp. Zakłada się też wariant złagodzony na wypadek gdyby pod wpływem sankcji władz RPA ugięły się i zdecydowały się na pokojowe "podzielenie się władzą" z ANC, co ma być - uważa! - okresem przejściowym dla ustanowienia rządu ANC. W takiej sytuacji należy wprowadzić siły ONZ, które będą osłaniać ANC. Co to znaczy w praktyce - nie mamy wątpliwości: ANC nie jest organizacją skłonąną a próbować jakąkolwiek opozycję -

czy to białych czy też czarnych. To tajne studium, niezależnie od tego czy dotyczy RPA czy jakiegokolwiek innego państwa, jest kolejnym przykładem na wieloletnie próby przekształcenia ONZ w globalny quasi-rząd.

CZY PLAN JEST AKTUALNY?

Jest to pytanie, które musi się nasunąć po zważeniu zmian w świecie, jakie nastąpiły w ciągu 27 lat, a zwłaszcza po upadku komunizmu w bloku sowieckim.

Na to pytanie odpowiedź jest, niestety, twierdząca. Być może w międzyczasie plan modyfikowano niejednokrotnie, być może doszły nowe, niezbrane ogółowi, warianty, ale rola ONZ w ostatnich wydarzeniach w RPA jest bezsprzeczna. Przypomnijmy tu należy przede wszystkim wypowiedź generała Groenewalda, czołowego stratega armii RPA, który poinformował prasę swojego kraju, że w listopadzie ub.r. odbyło się w Genewie spotkanie wysokich urzędników Rady Bezpieczeństwa ONZ z organizacjami antyapartheidowymi. Podczas tego mitingu utworzono specjalny komitet, który ma stopniowo przejąć władzę. **Komitet ten jest zdominowany przez ANC i członków ugrupowań marksistowskich.** Do grudnia br. ma być utworzony rząd przejściowy (na szerokiej bazie czarnych i białych) pod kierownictwem Nelsona Mandeli. Dalszy rozwój wydarzeń przyniesie, niewątpliwie, zniszczenie jakiegokolwiek oporu białych konserwatystów, a prawdopodobnie zniszczenie wszelkiego oporu białych. Jeżeli wprowadzone zostaną do RPA "pokojoye" oddziały ONZ (na wzór np. Jugosławii) to w efekcie będą one tylko osłoną ANC, który tylko czeka na sposobność zniszczenia niekomunistycznych organizacji muryńskich, rekrutujących się głównie spośród Zulusów. Właśnie w tej chwili

odbywa się w wielkich światowych mediach akcja dyskredytacji Zulusów pod pretekstem, że niektórzy z nich byli agentami rządu F.W. de Klerka.

BIALI MAJĄ BYĆ ROZBROJENI

Według umowy między funkcjonariuszami Rady Bezpieczeństwa a wspomnianym powyżej komitetem "genewskim" siły RPA będą przebywały w koszarach pod kontrolą ONZ, a policja zostanie rozbrojona już w



NELSON MANDELA
Marzy by zostać drugim
Robertem Mugabe

pierwszej fazie istnienia rządu przejściowego. Wspomniany generał Groenewald ocenia, że da to sposobność ataku ANC na Inkatha - główne ugrupowanie czarnych będące w opozycji do Mandeli, a składające się w większości z plemienia Zulusów.

Trzeba tu nadmienić, że Zulusowie i Xosas (trzon ANC) to od lat dwa bardzo wrogie sobie szczepy.

W obliczu planów ONZ przyszłość kilku milionów białych może być po prostu tragiczna. Deirdre Fields, członkini amerykańskiej organizacji "Przyjaciele Białej Afryki Południowej", potomkini holenderskich Burów (pierwszych białych osadników na terenie obecnej RPA) w obszernym wywiadzie dla audycji "Radio Free America" uważa, że większość białych nie wiedziała, za czym głosuje w referendum. Wkrótce będą musieli szukać azylu (nie wiadomo gdzie, bo biali konserwatyści w Kanadzie to wiadomo...), a stanowili swego czasu większość na terenie obecnej RPA (wiele milionów czarnych przybyło tam później z północy, przyciąganych magnesem bogatego państwa).

Niewątpliwie potrzebne było jakieś modus vivendi w tym kraju, który jest jednym wielkim skarbcem szlachetnych metali. Jednak polityka ONZ i "globalistów" kręcących się wokół tej międzynarodowej centrali szykuje następujący los potomkom europejskich osadników, którzy ten piękny kraj zagospodarowali (nie tylko gospodarczo, ale przynieśli tam cywilizację):

RODEZJA PRZYKŁADEM

Los Zimbabwe (byłej Rodezji) dostarcza lekcji dla białych oraz czarnych nie-marksistowskich mieszkańców Afryki Południowej. Właśnie mija 12 lat od czasu przekazania władzy w Rodezji marksistowskiemu prezydentowi Robertowi Mugabe. Sytuacja do złudzenia przypomina obecne dążenia do przekazania władzy Nelsonowi Mandeli. Przez pierwszą dekadę swych rządów Mugabe miał respektować warunki porozumienia ustalone przez Wielką Brytanię i Stany Zjednoczone. Jednym z punktów porozumienia było respektowanie

przez 10 lat własności białych farmerów, którzy produkowali ogromną ilość żywności dla kraju i na eksport, dostarczając temu, afrykańskiemu krajowi sporej ilości dewiz, co wpływało korzystnie na stosunkowo niezłą stopę życiową - również czarnych mieszkańców Rodezji - Zimbabwe. Poziom życia w tym kraju był jednym z niewielu tego typu ewenementów (oprócz RPA i Rep. Afryki Północnej) na Czarnym Kontynencie - jak wiadomo na ogół dręczonym głodem i skrajną nędzą. Poziom życia czarnych zarówno w RPA jak i w Rodezji daleko przewyższał los ich pobratymców w krajach sąsiednich. I oto teraz po 10-letniej "karencji" Mugabe rozpoczął przymusowy "wykup" ziemi po cenach konfiskacyjnych. Plan Mugabe, znany w Rodezji ze wszystkich szczegółami, obejmuje po prostu wyrugowanie z ziemi białych farmerów. Ich los jest w tej chwili całkiem niepewny, czeka ich marksistowskie niewolnictwo, które jest równoznaczne z "odwrotnym rasizmem". Część białych farmerów zdołała uciec do RPA (jedynego kraju, który ich przyjmował bez dużych przeszkód), lecz - jak widać - Afryce Południowej zgotowano ten sam plan.

Identycznie jak de Klerk, ówczesny biały prezydent Rodezji Ian Smith, namawiał w 1980 r. białych do ustąpienia od władzy. Pod silnym naciskiem sankcji ONZ, czarnego terroryzmu wspieranego przez sowiecki komunizm i zachodnich "globalis-

tów", Smith zgodził się na rząd przejściowy, uformowany pod swoim kierownictwem, włącznie z trzema czołowymi przywódcami czarnych, wśród których byli również murzynscy działacze niekomunistyczni. Wówczas to marksistowscy terroryści odrzucili ten plan, grożąc zmasowanymi atakami na nową administrację państwa przy wsparciu lewicowego Zjednoczonego Afrykańskiego Kongresu Narodowego (UANC). Władze brytyjskie wymusiły na Smith'ie zgodę na utworzenie większościowego rządu murzyńskiego pod kierownictwem marksisty Mugabe. W ciągu dekady Mugabe wzmagał "odwrotny rasizm" usuwając stopniowo białych od administracji lokalnej i sądownictwa. Obecna jego akcja akwizycyjna polega na arbitralnym "wykupie" ziemi bez prawa odwołania się do sądu. Co więcej, akcja Mugabe przebiega w czasie najgorszej od lat suszy, grożąc wpedzeniem Zimbabwe w niespotykany tam od dziesięcioleci głód. Upřednie przekazanie kopalń i przemysłu w ręce czarnych marksistowskich zarządców (będących w zasadzie specjalistami tylko od ideologii) już spowodowało niemały chaos w tych gałęziach gospodarki. Kraj przy życiu utrzymywali więc biali farmerzy (Zimbabwe słynie m.in. z plantacji tytoniu na wysokim poziomie technologiczno-rolnym). Polityka marksistów pod kierownictwem Mugabe spowodowała początek masowego eksodusu białych, co - według wielu światowych ekonomistów - wpędzi ten kraj w kompletny chaos i po prostu klęskę głodu, dopisując Zimbabwe do długiej listy państw Trzeciego Świata wegetujących na jałmużnie międzynarodowych organizacji charytatywnych, a będących pod finansowym butem Międzynarodowego Funduszu Walutowego.

RACJONALNE MOTYWY

Rasizm jest oczywistym złem społecznym i z tej racji zasługuje na potępienie ze strony zarówno organizacji międzynarodowych jak i światłych przywódców drugiej połowy XX

wieku. Jednakże analizując politykę mocarstw światowych i różnych "globalistów" w stosunku do Afryki (w tym: Rodezja i RPA) długo zastanawiałem się nad racjonalnymi przesłankami przekazywania władzy właśnie w ręce czarnych marksistów, kiedy w zasięgu są umiarkowane i niekomunistyczne organizacje murzyńskie, jak np. Inkatha w przypadku RPA. Przecież większość inicjatorów takiego planu (w ONZ i innych tego typu siłach międzynarodowych) nie jest marksistami, a nawet we własnych krajach odżegnuje się od wszelkiej lewicy (jak np. wymienieni na początku tego artykułu kongresmeni republikańscy wspierający Carnegie Endowment for Peace). Rzecz o tyle dziwna, że nawet jeszcze teraz, kiedy po upadku komunizmu w bloku sowieckim, marksizm jest kompletnie już skompromitowaną ideologią na forum międzynarodowym - faworyzowanym kandydatem na szefa nowych władz RPA jest nie kto inny jak Mandela. Nie tylko ten sam Mandela, który przed laty organizował akcje terrorystyczne czarnych marksistów, ale także i ten Mandela, który jeszcze przed paroma miesiącami wychwalał na Kubie Fidela Castro jako "wielkiego wodza narodu kubańskiego" i życzył mu publicznie "wszystkiego najlepszego w prowadzeniu Kuby do wielkiej przyszłości". Zagrywka z głośnym rozwodem z Mandelową nie może przyćmić politycznej tożsamości tej pary. Kierowany od lat przez obojga Mandelów Afrykański Kongres Narodowy (ANC) jest ogólnie znaną agenturą partii komunistycznej, dowodzonej przez wieloletniego agenta KGB Josepha Slovo. Jakże mogą być zatem przesłanki, że takich degeneratów wita się z pompą jak głowy państwa (vide postawa Briana Mulroneya, jednego z największych przyjaciół Mandelli, sądząc po polityce Ottawy ostatnich lat)? Może ktoś z Czytelników wskaże na taki racjonalny motyw, gdyż ja po prostu nie umiem znaleźć - ani na płaszczyźnie politycznej ani ekonomicznej. W takiej sytuacji pozostaje tylko jedna myśl: czy nie chodzi o wpuszczenie marksizmu na parę lat celem zniszczenia

Europejskiej cywilizacji (i ogólnie chrześcijańskiej kultury), którą przynieśli ze sobą i rozwinęli na Czarnym Kontynencie biali osadnicy w rodzaju holenderskich Burów? Będę wdzięczny, jeżeli ktoś potrafi wskazać jakiegokolwiek inne, trzymające się kupy, uzasadnienie.

St. Siekaniowicz

P.S. Z dużym opóźnieniem dotarł do nas kawałek "urbanistycznego" tygodnika "NIE" z 30 stycznia br., w którym przedrukowano obszerny fragment mojego artykułu pt. "Rdzawobrazowy paręcznik" o Urbanie i jego wolnych urbanistach. Jest dla mnie wątpliwym zaszczytem przedruk w czymś takim jak "NIE", z drugiej strony miło jest wiedzieć, że 700 tysięcy wielbiciele byłego rzecznika Junty miało okazję przeczytać kto zacytował ich idol. Tekst mój opatrzone nawet niezbyt prześmiewczym komentarzem, w porównaniu do sąsiadującej z nim wzmianki o innym torontończyku Ryszardzie Bugajskim, którego wybitne dzieło filmowe "Przesłuchanie" nazywa Urban "historyjką", uzalając się, że p. Bugajski otrzymał fundusze od władz RP na swój nowy film. No cóż, nie wszyscy mieli takie możliwości finansowe jak p. Urban, kiedy wprowadzał w ruch swój tabloid.

St. S.

RADIO "PIONIER"

na fali A.M. 530,
piątek od godz. 7:30 do 9:00 wieczorem
ZAPRASZA na swój program

W programie:

- wiadomości z kraju i ze świata (opracowywane przez redakcję "Gazety")
- informacje o sprawach Polonii • spotkania z ciekawymi ludźmi
- muzyka • kabarety • koncert życzeń • korespondencje z Polski

to znaczy PROGRAM DO KAŻDEGO

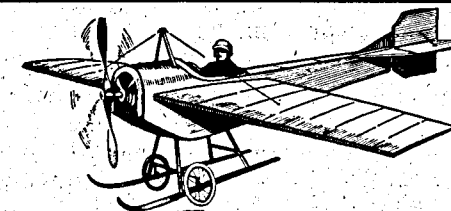
POSŁUCHAJ I POWIEDZ ZNAJOMYM

Uwagi i propozycje, zamówienia do koncertu życzeń
oraz na reklamy prosimy kierować do:

RADIO PIONIER - Hamilton, Ont. L8R 2V7

151 Queen Street North, #2501

MAREK LACHOWICZ - tel. (416) 522-2777, fax: (416) 545-3365



HUMBERVIEW INSURANCE BROKERS LTD.

183 RONCESVALLES AVE. TORONTO, ONT.
TEL. (416) 531-4647 Fax: 531-2396

- ZAPROSZENIA
- WIZY
- WYMIANA PASZPORTÓW
- UBEZPIECZENIA SZPITALNE
DLA ODWIEDZAJĄCYCH
- BILETY SAMOLOTOWE DO POLSKI

UBEZPIECZENIA NA:

DOMY
SAMOCHODY
KOMERCYJNE SKLEPY

HUMBERVIEW TRAVEL

183 RONCESVALLES AVE. TORONTO, ONT.
TEL. (416) 588-0039 Fax: 531-2396

AUTHORIZED
DEALER

LOT
POLSKIE LINIE LOTNICZE POLSKA AIRLINES



The so-called Carnegie Endowment for International Peace prepared this detailed plan for war against South Africa. Published 20 years ago, the "peace" foundation's war plan is now out of print.

YAD VASHEM

Tysiące turystów po Izraelu zwiedza miejsce pamięci o zagładzie - Yad Vashem. Stajemy i my w kordonie autobusów pod wzgórzem. Stroną zwirową alejką wchodzimy do parku, pełnego rzeźb i pomników. Pierwszy, który dostrzegam to pomnik śmierci i odrodzenia żydowskiego narodu, potem pomnik wymordowanych dzieci, bliźniąt doktora Mengele, zbuntowanych kobiet z Birkenau, Aleję Wymarłych Społeczności. Próbuje Yad Vashem osadzić w jakimś przeszłym doświadczeniu. Nie potrafię. Tablice i pomniki są bowiem zwykle tam, gdzie miało miejsce jakieś wydarzenie. Jerozolima nie miała Holocaustu, ale została wybrana do powtórki z pamięci, do intensywnego kursu, ku chwale i konsolidacji narodu i uzasadnieniu żydowskiej racji stanu. Niektóre z tych pomników są replikami tych, które gdzieś stoją. Na przykład Pomnik Bohaterów Getta Warszawskiego. Więc są tutaj nie dlatego, że gdzie indziej nie mogły stać - jak nasz torontoński pomnik katyński, czy ten pod Nowym Jorkiem. Yad Vashem jest po to, żeby to wszystko co wiadomo o zagładzie zgromadzić, dobitnie powtórzyć, rozpropagować. Zagłada jest fundamentem. Z jej doświadczenia wyrosło państwo. I państwo stworzyło tu miejsce kultu.

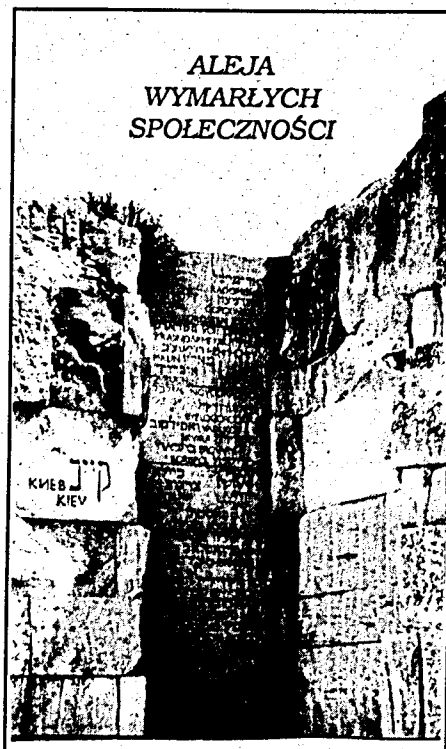
...

Yad Vashem to pomniki, budynki muzealne, mauzolea bez ciał i wreszcie słynne drzewka sprawiedliwych. Yad Vashem to ośrodek szkoleniowy, instytut historyczny, centrum badawcze, wydawnictwo.

Wszystko to podporządkowane jest jednej idei. **"Nie pozwolę, by czas zatępił pamięć o tych, co zginęli w Holocaustie"**.

W tomiku wierszy wydanych w Yad Vashem powtarza się motyw: **"Nie zapomniemy, nie wybaczymy"**. To pokolenie musi się spieszyć. Pamięć wieku jest krótka. Kamień pamięta na wieki. Wybaczenie i zapomnienie przekreśliłoby wiarę we wrogość zewnętrznego świata - zasadę wokół której gromadzi się ten naród. Może dlatego tak trudno o dialog z chrześcijanami, dla których wybaczenie i zapomnienie, odpuszczenie win jest podstawową moralną kategorią. W teorii.

ALEJA WYMARŁYCH SPOŁECZNOŚCI



Yad Vashem pełne jest tej strasznej pamięci o milionach wymordowanych. Mimo że pamiętamy to tak dobrze, wychodzimy z mrocznych sal pośluczeni i zgnębieni. Ci, co nie zetknęli się nigdy z Holocaustem, a takich jest tu sporo, lub jest dla nich abstraktem, pytają o prostą odpowiedź. Jak to się stało?

Odpowiedź, jaką daje Yad Vashem jest wieloznaczna. Bezpośrednim winowajcą jest nazizm, ale akcent kładzie się w wielu ekspozycjach na abstrakcyjny antysemityzm.

Są i konkretne przykłady. Po obejrzeniu wszystkich okropności, zwiedzający dostają w ręce biuletyn "Yad Vashem News". Na pierwszej stronie Lech Wałęsa. Na ostatniej stronie Lech Wałęsa. Miło. Tyle, że na pierwszej dużymi literami jego słowa: **"W imieniu Polaków błagam o wybaczenie"**. Na ostatniej inny fragment wystąpienia w Knesecie. Wydarzenie miało miejsce w maju, figuruje w jesiennym kwartalniku, który można dostać jeszcze na wiosnę. Tysiące ludzi zwiedzających Yad Vashem dowiedziało się, kto prosi o wybaczenie. Tutaj znaleźli się ludzie, którzy potrafili z wypowiedzi Wałęsy wyciągnąć moralne korzyści. Kiedy po wizycie prezydenta napisałam wstępniak w ECHU, w którym sugerowałam fatalną wymowę tego zdania, nie przypuszczałam, że blisko po roku ta fatalna polityczna pomyłka wróci jak bumerang. Wypowiedzi zabrakło równowagi - wewnętrznej, bowiem powinna brzmieć "Proszę o wybaczenie i wybaczam" i zewnętrznej w postaci symetryczne-

go wystąpienia Shamira: **"Polacy wybaczą nam i nasze zbrodnie"**.

Sprawa symetrii w relacjach polsko-żydowskich jest kluczowa, choć bardzo trudna do osiągnięcia. Jedynym politycznym kontaktem wyprawy Polaków z Kanady do Izraela było spotkanie z szefem departamentu Europy Wschodniej izraelskiego MSZ. Bardzo sympatyczny ten pan, po krótkim wykładzie o ociepleniu stosunków między państwami, mówił też o polskim antysemityzmie. Zapytany jednak o żydowski antypolonizm stwierdził, że jest to zjawisko marginalne i raczej na emigracji. Antysemityzmowi Polaków przypisał jednak powszechność. Bo taki jest stereotyp. Ewidentny brak symetrii. I całkowicie niezasłużony. Wypowiedzi Wałęsy jednak tylko go pogłębiły.

Jak po rampie schodzimy do betonowego bunkra, za zakretem kończy się światło. Posuwamy się po omacku wzdłuż ścian i barier, w niejasnym przecuciu czegoś złego, jak w przedpołu śmierci. Nie wiemy, czy jesteśmy w dużej, czy małej przestrzeni. Słychać tylko kroki innych, również niespokojnych ludzi. Nagle w tej czarnej nieprzeniknionej przestrzeni zapalają się małe płomyki. Zapalają się i gasną. Ktoś czyta imiona i nazwiska dzieci i nazwę kraju, w którym zginęły. Dzieci mają czasem polskie imiona i kilkanaście razy powtarza się nazwa kraju po angielsku "Poland". Jest mi smutno i nieprzyjemnie.

Do Oświęcimia zawieźli nas ze szkolną wycieczką, kiedy miałam 8



Pierwsza strona biuletynu Yad Vashem News
LECH WAŁĘSA IN ISRAEL "ON BEHALF OF THE POLISH PEOPLE, I BEG FORGIVENESS"



lat. Kilkoro dzieci nie pojechało. Estusia, gruby Abram, i chłopak, który nazywał się Szmul. I Ilona - Austriaczka i Karola - Autochtonka. Rodzice nie chcieli. Matka jednego z nich powiedziała, że "to za dużo dla dziecka". Kierownik powiedział, że są zwolnieni usprawiedliwieni. Reszta dzieci musiała jechać, bo jak powiedziała nauczycielka: "zapamiętają to na całe życie". Zobaczyłam w Oświęcimiu sięgające sufitu stosy bucików, walizek, włosów, wyprawionych ludzkich skór. Piec krematoryjny, kominy, baraki, ścianę egzekucji i barak śmierci. Zapamiętałam zdjęcia nagich szkieletów i rozstrzelanych kobiet. Potem śniły mi się prysznicze zamienione w gazowe komory. Po tych snach nie byłam pewna, czy któregoś dnia nie wysładę na takiej rampie za kolczastym drutem. Każdy to jakoś przeżył. Ballśmy się Niemców i wojny. Wycieczka do Oświęcimia została upiorem pamięci. Tysiące polskich dzieci musiało to zobaczyć. Ktoś kto wymyślił - był potworem.

Dyrektor Historycznego Muzeum w Yad Vashem Icek Mals mówi: "Celem muzeum nie jest szokowanie odwiedzających, tylko przybliżenie im problematyki Holocaustu". W porównaniu z ekspozycją w Oświęcimiu Yad Vashem nie jest szokiem.

Te same zdjęcia oglądam po latach w jednym z budynków Yad Vashem - Muzeum. Te eksponaty, te napisy znam lepiej niż grupka z Ameryki. Duża oświetlona gablota. W gablocie Tora. I list Polki przekazującej Torę do Muzeum. Wyniesionej z getta, przechowywanej gdzieś w stodole z narażeniem życia. Przewodnik opowiada o wielkiej odwadze Żydów w uratowaniu Tory. Dodaje: "I Polaków" i szybko tłumaczy list. Jedna z młodych Amerykanek mówi: "To nieprawda. Polacy pomagali w mordowaniu".

W Muzeum nie ma widocznych dokumentów polskiej pomocy. Nie ma w pomnikach bohaterstwa i męczeństwa. Temu służą drzewa sprawiedliwych między narodami. Polskich drzew jest sporo. Ale drzewa są jak tło budynków. Budynki i pomniki poświęcone są żydowskiemu męczennikom i bohaterom. Oficjalna nazwa tego miejsca w języku angielskim brzmi "Martyrs and Heroes Remembrance Authority".

Pani Don't Har'el opisując wystawę muzealną stwierdza, "że są one skoncentrowane na problemach ściśle związanych z antysemityzmem i Holocaustem. Fakty historyczne innej natury stanowią tylko tło".

Yad Vashem jest Muzeum, wzgórzem pamięci, jest ośrodkiem nauki i propagandy. Ma umacniać narodową dumę i jedność. W ubiegłym roku 10.000 Izraelczyków żołnierzy wzięło udział w szkoleniach i seminariach na temat Holocaustu. Każdy z nich odwiedził wzgórze. Program taki trwa już 6 lat. Przez Yad Vashem przechodzą oficerowie polityczni. Są dla nich specjalne 5-dniowe seminaria. Mówi się wiele o wysokim morale Izraelskiej armii. Tutaj można dostrzec niebagatelny aspekt.

W lecie jak co roku blisko 100 zagranicznych nauczycieli odbędzie przeszkolenie w Yad Vashem. Jeden z kursów odbywa się w kooperacji z katolickim collegem Seaton Hill w

Pensylwanii. Nauczyciele z różnych krajów poznają żydowską interpretację źródeł Holocaustu, dostaną materiały i metodykę nauczania i będą je upowszechniać w szkołach. Przyjeżdżają nauczyciele szkół publicznych z USA, Australii, Niemiec. W szkołach średnich Kanady naucza się też o Holocaustie. Nie mówi się jednak uczniom o tym, że naszym był wypaczona zbrodnicza reakcja na zbrodnie komunizmu w Rosji i rozszerzanie się komunizmu na Europę.

Nie mówi się o Holocaustie Cyganów. Ani o zagładzie polskiej inteligencji dokonanej przez Niemców i Sowietów. Yad Vashem mówi o zbrodni, o jej milionach niewinnych ofiar. Ale nie uczy o okolicznościach, w których pojawia się zbrodnia. Nie daje narzędzia zrozumienia historii. I obrony przed nią, gdy nawróci. Nie daje się go również Żydom. Bo nie każe im prosić też o wybaczenie.

NACZELNA

DRODZY PAŃSTWO!

Zwracam się do Was z nadzieją uzyskania pomocy finansowej na bardzo kosztowną operację przeszczepu płuca. Jest to jedyna szansa uratowania mi życia. Jestem młodą, 30-letnią kobietą, a mimo tego wieku życie dla mnie kończy się.

Dlatego błagam o pomoc! Każda kwota wpłacona na konto:

I Oddział PKO we Wrocławiu, nr 93510-282321-170-4
nr konta dewizowego: 8108397 Bank PKO SA - Oddz. W-w
to dar Twego serca!

Grażyna KLUZIAK

Za złożone ofiary Komisja Charytatywna będzie wystawiać pokwitowania dla celów podatkowych. Pieczęcie można nadsyłać na adres KPK:
288 Roncesvalles Avenue, Toronto, Ont. M6R 2M4

WOJEWÓDZKI SZPITAL SPECJALISTYCZNY
51-124 Wrocław, ul. Kominiarskiego 73a
ODDZIAŁ INTERDyscyplinarny - KARDIOLOGICZNY

ZASWIADCZENIE

Pacjentka GRAZYNA KLUZIAK pozostaje w leczeniu Oddziału Internistyczno-Kardiologicznego Wojewódzkiego Szpitala Specjalistycznego we Wrocławiu od listopada 1989 roku z powodu rozpoznanego w 1987 roku samostannego zwiędnięcia płuca i rozwijającego się w jego następstwie niedośilenia płucnego.

Do tej pory chora była leczona przewlekłą tlenoterapią domową, sterydami, prazosyną, a mimo to choroba postępuje w dalszym ciągu.

Jedynym możliwym w chwili obecnej leczeniem jest przeszczep jednego płuca - zabieg, który wykonywany jest jedynie w ośrodkach zagranicznych.

Chora została zakwalifikowana do takiego zabiegu przez profesora HETZERA z DEUTSCHES HERZZENTRUM W BERLINIE.

Koszt takiego zabiegu wynosi ok. 220 tys. marek. Przychylamy się w pełni do intencji pacjentki o potrzebie gromadzenia funduszy umożliwiających wykorzystanie przedstawionej wyżej możliwości.

lekarz prowadzący:

Dr med. J. LEWCUK
Wrocław, ul. Comeniana 2/89

ordynator oddziału:

ORDYNATOR
Wrocław, ul. Comeniana 2/89

Prof. dr hab. med. Krzysztof Wróblewski

Dokończenie ze str. 3

francuskiej prawicy Le Pena, prezydenta Busha, sekretarza stanu Bakera, kanclerzy Waldhelma i Kohla oraz biznesmenów japońskich? Toż to zupełnie jak Tejkowski, który jednym tchem zalicza do Żydów: Kuronia, Michnika, Wałęsę i prymasa Glempa! (nieszczęśnik zapomina tylko o sobie). O ile jednak Tejkowski to marginalna (choć hałaśliwa) postać otoczona grupą skłóńców, o tyle Sutton Straus uchodzi za publicystkę jednego z dwu wielonakładowych dzienników torontońskich. A rekord świata w szermowaniu antysemityzmem pobili chyba kanadyjski literat pochodzenia żydowskiego Mordecai Richler, który w swej ostatniej, głośnej książce "Oh Canada, oh Quebec" zaliczył całe społeczeństwo quebeckich frankofonów do antysemitów, włącznie ze wszystkimi czołowymi artystami, politykami, dziennikarzami! Takie kuriozalne szermowanie tym pojęciem (przykłady z ostatniego okresu można mnożyć), polegające na obrzucaniu nim kogo popadnie, nie wyłącza całych wielkich zbiorowisk ludzkich, przynosi efekty wręcz przeciwnie do zamierzonych, gdyż kiedy zostanie użyte po raz kolejny - nawet z całkowitym uzasadnieniem - powoduje często wzruszenie ramion u słuchaczy czy czytelników.

Kiedy więc zaczyna się antysemityzm? - można by to ustalić w trakcie proponowanego tu dialogu polsko-żydowskiego. Dla Polaków po to, abyśmy wiedzieli jak go unikać, a dla Żydów po to, aby tego pojęcia przestali nadużywać. Jako punkt wyjściowy może posłużyć następująca analiza językowo-historyczna.

Pojęcia zaczynające się od "anty-" są przeciwstawieniem uprzednio zaistniałych zjawisk, nie mających tego przedrostka. Na przykład nie mogli istnieć antykomunizm, gdyby nie było komunizmu, nie mógł istnieć antyklerykalizm, gdyby nie było pojęcia klerykalizmu, nie mógłby istnieć przymiotnik "antydemokratyczny", gdyby nie istniało określenie "demokratyczny". A zatem pojęcie rozpoczynające się od "anty-" oznacza przeciwstawianie się czemuś, działania przeciwko czemuś, wrogość

do kogoś. Jak w tych kategoriach wygląda "anty-semityzm"? Jeżeli utworzono takie pojęcie, to jest ono przeciwstawne jakiemuś "semityzmowi". Słowa "semityzm" nie ma ani w języku polskim ani w angielskim. Sama więc zlepka językowa "anty-semityzmu" jest nielogiczna i pod względem słowotwórczym niepoprawna. Ale mniejsza o to. Istnieje pojęcie "Semici" na określenie ludów rasy semickiej, do której zalicza się Izraelitów. Pojęcie to pochodzi od imienia Sem, jednego z synów Noego.

Twórcom słowa "anty-semityzm" (używam tu rozdzielnika dla lepszej przejrzystości) chodziło więc niewątpliwie o postawę wymierzoną w rasę semicką, a więc o określenie jednej z odmian rasizmu. Rasizm jako taki jest złem samym w sobie i godny jest napiętnowania. Godna jest zatem napiętnowania wrogość do rasy semickiej, ale nie ma to nic wspólnego z postawą nieprzychylną państwu Izrael czy też krytyką jakiegokolwiek grupy żydowskiej. Z antysemityzmem mieliśmy więc do czynienia w przypadku pontowania lub dyskryminacji (czy też prześladowania) kogoś z tytułu jego przynależności do tej rasy. Z punktu widzenia intencji twórców słowa "antysemityzm" jakakolwiek inna interpretacja jest po prostu nadużyciem, gdyż oskarża się kogoś o rasizm bez uzasadnienia.

Czy wobec tego w Polsce był antysemityzm? - na to pytanie również mógłby odpowiedzieć proponowany dialog. Trzymając się logicznej interpretacji pojęcia, na pewno przyznalibyśmy, że niektóre historyczne fakty w naszej historii zasłużyły na taką kwalifikację, w myśl prawdy powinniśmy jednak powiedzieć sobie także, że wiele zjawisk w historii Polski na takie miano nie zasługuje i że po prostu jesteśmy ofiarami niesłusznych oskarżeń. Czy w Polsce ma obecnie miejsce antysemityzm? Nie zgadzam się z Michnikiem, że "nie ma Żydów, więc nie ma antysemityzmu". Ludzi pochodzenia żydowskiego istotnie nie ma w Polsce wielu (na skutek nazistowskiego holocaustu i późniejszej emigracji), ale przecież są (oficjalnie 20 tysięcy czy

coś koło tej liczby) i niektórzy z nich są nawet znanymi przedstawicielami w życiu politycznym, naukowym lub kulturalnym kraju (jak chociażby tak wybitne postacie jak sam Adam Michnik, Bronisław Geremek czy Marek Edelman oraz niesławne postacie jak Urban czy wspomniany już Tejkowski). Ponížanie tych osób lub ubliżanie im z powodu określonego pochodzenia rasowego byłoby istotnie antysemityzmem i skłonny byłbym za takowy uznać np. napis w centrum Warszawy w okresie wyborczym, głoszący "Mazowiecki Żyd". Były to i są jednak ekscesy marginalne, a ostatnia działalność Tejkowskiego (istotnie zasługująca na kwalifikację antysemityzmu) nosi wszelkie znamiona prowokacji - chyba, że byłby to istotnie przypadek psychiatryczny jak gloszą doniesienia o domniemaniach sądu.

A czy nasze społeczeństwo cechują "nastroje antysemickie" jak to lubią określać ostatnio publicyści pochodzenia żydowskiego? Publicyści ci popełniają nadużycie - i to musimy wskazać w uczciwym dialogu - gdyż w swej masie polskie społeczeństwo nie przejawia chęci prześladowania kogokolwiek z powodu li tylko jego przynależności do rasy semickiej. Wspomniani publicyści i działacze żydowscy - i to trzeba sobie też jasno powiedzieć - mają na myśli czasem spotykaną podejrzliwość do społeczeństwa żydowskiego. Należałoby sobie odpowiedzieć na pytanie - też konkretnie i bez osłonek - czy ta podejrzliwość (lub inaczej nieufność) ma swoje uzasadnienie w konkretnych faktach z najnowszej historii Polski i Europy Wschodniej, czy też jest li tylko oznaką jakiejś chorej wyobraźni. Czy z kolei przyczyną polskiej nieufności nie jest wykręcanie się Żydów od przyznania prawdy o czasach stalinowskich, które na naszym narodzie odcisnęły piętno? Podobne piętno, jak na narodzie żydowskim, odcisnęły ekscesy antysemickie. Byłoby o czym dyskutować!

Stanisław Siekanowicz

WRÓŃSKI PONOWNIE ZŁOTY

Tylko Andrzej Wróński w wadze 100 kg bronił honoru polskich zapasów na mistrzostwach Europy klasyków w Kopenhadze. Nasz mistrz olimpijski z Seulu wrócił do kraju ze złotym medalem. Polak zmierzył się w finale swojej kategorii z Ibrahinem Czawczalowem (WNP). Obaj zapasnicy nie zdobyli punktu i otrzymali po dwa ostrzeżenia. Zarządzono dogrywkę. Wróński wykazał znakomitą odporność psychiczną, wykonał rzut i zdobył 2 punkty. Wygrał, zostając mistrzem Europy. Pozostali reprezentanci Polski, łącznie z tymi, dla których mistrzostwa stanowiły ostatnią szansę awansu do turnieju olimpijskiego w Barcelonie, zawiedli i nie odegrali w imprezie znaczącej roli.

Mistrzostwa przyniosły sukces zapasnikom WNP i Niemiec (po 3 złote medale). Bardzo dobrze wypadli też Rumuni zdobywając 1 medal złoty i trzy srebrne. W naszej ekipie poza Wróńskim najlepiej wypadł Ryszard Wolny zajmując 5 miejsce w wadze 68 kg.

TRZECIE MIEJSCE POLAKÓW W SZTANDE EUROPEJSKIEJ

Praca, jaką w ostatnim czasie wykonali nasi sztangiści trenowani przez trenera Ryszarda Szewczyka, przyniosła efekty na mistrzostwach Europy zakończonych w węgierskim miasteczku Szekszard. Polacy, choć wystąpili na Węgrzech w niepełnym, ośmioosobowym składzie, zdobyli cztery medale: trzy srebrne i jeden brązowy. Po wywalczonym przez Krzysztofa Siemiona tytule wicemistrzowskim jego sukces powtórzył Sławomir Zawada i Waldemar Małak, a Piotr Banaszek zdobył "brąz". Jest to istotny postęp w porównaniu z zeszłorocznymi ME w Cetniewie, gdzie nasi sztangiści mieli dwa srebrne medale (Zawada i Banaszak).

W klasyfikacji drużynowej mistrzostw w Szekszard Polacy zajęli

trzecie miejsce ustępując tylko zespołom WNP i Bułgarii. Tak wysokiej lokaty w rywalizacji zespołowej polscy sztangiści nie notowali już od wielu lat. Jeśli dodać do tego fakt, że w kraju zostało kilku zawodników trenujących od kilku bądź nawet kilkunastu miesięcy z kadrą, lecz oczekujących na przyznanie im polskiego obywatelstwa, można spojrzeć optymistycznie na olimpijski start w Barcelonie.

Generalnie występ Polaków trzeba ocenić bardzo wysoko. Cała startująca w Szekszard ósemka znalazła się w pierwszych piątkach swych kategorii, żaden z Polaków nie spalił boju, co w ciężarach jest przecież zjawiskiem dość częstym. Sądzę też, że trener Ryszard Szewczyk jest znakomitym następcą świetnego Klemensa Roguskiego i to nie tylko w przygotowaniu zawodników, ale również - co w tym sporcie niezwykle istotne - w umiejętności taktycznego rozgrywania rywalizacji na pomoście i psychicznego nastawienia swych podopiecznych. W kilku kategoriach bardzo mądrze postanowili asekurować liderów naszej reprezentacji i nawet w przypadku Jakiegoś pecha potencjalnych medalistów na podium stanęliby ci, którzy plasowali się w Szekszard na czwartych miejscach (Cofalik, Krukowski).

Trener Szewczyk nie ukrywał satysfakcji: "Moje metody szkoleniowe budziły czasem kontrowersje. Sam byłem ciekaw efektów. Wyniki w tych Mistrzostwach Europy przeszły oczekiwania i są moim osobistym sukcesem".

WYNIKI XXIII kolejki I LIGI:

Lech Poz.	-	GKS Katowice	1:0
Stal St. W.	-	Olimpia Poz.	0:0
Górnik Zab.	-	Stal Mielec	1:1
Ruch Ch.	-	Legia W-wa	0:0
Zawisza Bydg.	-	Zagł. Sosn.	2:0
Wisła Kr.	-	LKS Łódź	0:0
Zagłębie Lubin	-	Motor L.	2:0
Pegrotour Dęb.	-	Śląsk Wr.	0:3
Widzew Łódź	-	Hutnik Kr.	3:3

TABELA I LIGI

1. Lech	35	43-24
2. Górnik	29	33-21
3. Widzew	27	35-23
4. GKS	27	29-21
5. LKS	26	19-16

6. Zawisza	25	29-24
7. Śląsk	25	29-25
8. Ruch	25	31-29
9. Legia	23	21-21
10. Zagłębie L.	22	21-23
11. Hutnik	21	34-32
12. Wisła	21	27-28
13. Motor	21	20-25
14. Stal St.	21	15-20
15. Olimpia	19	22-28
16. Stal M.	19	16-22
17. Zagłębie S.	18	21-27
18. Pegrotour	10	7-43

Na meczu lidera 20 tys. kibiców

Ocieplenie podniosło temperaturę na ligowych boiskach. Sędziowie 26 razy sięgali po żółte kartki, raz po czerwoną. Wiosenne słońce nie wpłynęło natomiast na frekwencję. Tylko mecz na szczycie Lecha z GKS ściałną na trybuny ponad 20 tys. widzów. Na innych stadionach miejsc wolnych było dużo więcej, niż zajętych.

Poziom gry nie odbiegał od normy i bliższy był amatorszczyźnie niż profesjonalnej piłce. I tu wyjątek stanowił Poznań, gdzie piłkarze stworzyli widowisko, jakby z innej ligi - ciekawe, emocjonujące, szybko, zaćnięte. Lech wygrał i powiększył przewagę nad rywalami do sześciu punktów. Kibice wznoszą już hymny pochwalne na cześć nowego mistrza Polski. Może przedwcześnie, ale z drugiej strony, trudno wyobrazić sobie, by będący na fall lider zmarnował doskonałą okazję.

Klasyfikacja strzelców:
12 bramek - Walligóra, 10 - Trzeciak, 9 - Podbrożny, Juszkowiak.

W drugiej lidze po 25 kolejkach w Grupie I prowadzą Szombierki Bytom z 34 pkt przed Pogonią Szczecin - 32 pkt. W Grupie II na czele jest Siarka Tarnobrzeg 35 pkt przed Jagiellonią Białystok - 32 pkt.

MIESZANKA AGENCYJNA:

Jean Pierre Papin, najlepszy piłkarz Europy 1991 roku, od nowego sezonu będzie reprezentował barwy AC Milan. Transfer opiewa na 62 mln franków. W zamian do Olympique Marsyllia przechodzi Zwonimir Boban, który wypożyczony był na sezon do Bart, klubu trenowanego przez Zbigniewa Bońka.

Kapitan niemieckiej reprezentacji Rudi Voeller ustalił z krajową federacją premie dla graczy za występy w czerwcowych finałach Mistrzostw Europy. Za awans do półfinału 40 tys. marek, do finału 80 tys. Kwoty za tytuł jeszcze nie wynegocjowano, wiadomo jednak, że za miejsca 5-8 federacja nie zamierza płacić ani feniga. Za zdobycie tytułu mistrzów świata w 1990 roku piłkarze Niemiec otrzymali od DFB po 125 tys. marek.

Leonardo Sierra z Wenezueli, wygrał kolarski wyścig (204 km) w okolicach Florencji. Wyprzedził on o 2.40 trójkę: Włocha Ferrigato, Zenona Jaskulkę i drugiego z Włochów Pedanzanę. Peleton stracił 3.10.

Piłkarze Meksyku pokonali reprezentację Kanady 4:1 w meczu eliminacyjnym grupy CONCACAF do igrzysk olimpijskich w Barcelonie. Meksykanie awansowali na drugie miejsce w tabeli - 3 pkt, za USA - 4 pkt. W Barcelonie zagrają ze strefy CONCACAF dwie drużyny.

Meczami Hiszpania - Albania 3:0, i Belgia - Cypr 1:0 rozpoczęła Europa wielką grę o finały piłkarskich mistrzostw świata 94. Gra zakończy się w przyszłym roku, kiedy to nie tylko Europa, ale także inne kontynenty mają obowiązek przedstawić kompletną listę uczestników finałowego turnieju. Dziś wiadomo, że w USA zagra reprezentacja gospodarzy i broniąca tytułu mistrza świata drużyna Niemiec. Nie wiadomo dziś natomiast, kto zajmie 22 pozostałe do obsadzenia miejsca. Europejska FIFA przyznała 12 miejsc.

Przypomnijmy, że w rezultacie przeprowadzonego w grudniu ub. roku w Nowym Jorku losowania eliminacje europejskie odbywać się będą w sześciu grupach z udziałem 37 narodowych reprezentacji. Jest pięć grup sześciodrużynowych i jedna licząca siedem drużyn. Dwie najlepsze z każdej grupy awansują do finałów MŚ '94. Polska "wpadła" do grupy II, w której zmierzy się (mecz u siebie i rewanż) z Anglią, Holandią,

Norwegią, Turcją i San Marino. Każdego z Europy kandydata na finalistę czeka 10, bądź - w przypadku udziałowców siedmiodrużynowej grupy IV - 12 spotkań eliminacyjnych. W sumie Europa rozegra 192 mecze. 23 września, włączy się do gry o finały reprezentacja Polski. Zacznie meczem z Turcją.

Dziewięć partii półfinałowych meczów szachowych pretendentów w Linares zakończyły się remisami. Przed decydującymi, dziesiątymi, Brytyjczyk Nigel Short prowadził 5:4 z Rosjaninem Anatolijem Karpowem, a Holender Jan Timman w identycznym stosunku wygrywa z innym Rosjaninem Arturem Jusupowem.

Organizator turniejów w Monte Carlo

zapowiedział, iż w przyszłym roku raczej nie pozwoli na start Bjoerna Borga z "dziką kartą" (tzn. bez żadnych eliminacji, które przechodzą słabsi zawodnicy). Kolejny start 35-letniego Szweda znów skończył się przegraną w pierwszej rundzie, tym razem z Wayne'em Ferreirą. Wynik jeszcze znośny, bo 6:7, 2:6, ale Afrykanerowi bardziej przeszkadzała w tym pojedynku kontuzja nogi, niż zagrywki Borga. Szwedowi doradzano występy w turniejach dla starszych panów... Zirytowany tenisista powiedział w jednym z wywiadów: "Czy ludzie nie mogą zrozumieć, że chcę po prostu pograć". "Ludzie mogą zrozumieć - stwierdził jeden z kibiców. - Czemu jednak musisz grać koniecznie w Monte Carlo?"



Na mistrzostwach świata w hokeju lodzie kobiet, odbywających się w Finlandii, hokeistki kanadyjskie zdobyły złoty medal wygrywając z drużyną amerykańską 8:0.

Who says Canada is the best country in the world?

The United Nations.



The Human Development Report (1992) is published by the United Nations Development Programme. The Human Development Index (HDI) used in this report is based on an evaluation of the life expectancy, education levels and purchasing power in 160 countries.

Canada

125 years to celebrate

ZAPRASZAMY NA
Z A B A W Ę
do NIGHT CLUB
"STARSKYS"
847 BROWNS LINE
Browns Line i Evans Ave.
W KAŻDĄ SOBOTĘ
o godz. 20:00
2-go MAJA WYSTĘP ZNANEJ
LUBIANEJ PIOSENKARKI Z POLSKI
EWA ŚNIEŻANKA
losowanie nagród wejściowych
DOBROWA MUZYKA
cena \$10. w przedsprzedaży
\$12. przy wejściu
INFORMACJE TEL: 568-1489

"DZIEŃ MATKI"

RADIO PIONIER

Polish Program AM790 AM530

zaprasza *café Polonie*
na zabawę 9 maja 1992
godz. 7.30

place
polonaise

gra zespół "Relax"



Bar obficie znopatrzone.
Gorąca kolacja w stylu bufetowym - w cenie biletu.
Liczne nagrody wejściowe oraz
kвитatek dla każdej mamy i mamy
które

SERDECZNIE ZAPRASZAMY

Rezerwacja biletów:
Place Polonaise: 945-9261
Radio "Pionier": 522-2777

Place Polonaise w Grimsby
Winston Rd. - zjazd z QEW na Cessablanca Blvd.



"Kiedy codzienność zmęczy ci oczy
A skrzydła nie masz by odfrunąć
Narasta w tobie chęć, by się stoczył
Wypuścynkocowo obsunąć"

SZANOWNI PAŃSTWO,
ABY POSLUCHAC DALSZEGO CIĄGU TEGO WIERSZA
ORAZ WIELU INNYCH WSPANIAŁYCH TEKSTÓW NALEŻY
PRZYJSC 9 MAJA NA SPEKTAKL KABARETOWY
ZATYTULOWANY:

**"NAPRAWDĘ JAKI BYŁES
NIE WIE NIKT"**

OPARTY NA WSPANIAŁEJ POEZJI JONASZA KOFTY

W spektaklu udział biorą:
Krzyszyna Adamiec, Irena Reczkowska-Raab, Krzysztof Jaworski,
Marek Nagengast

SCENARIUSZ I REŻYSERIA: KRYSZYNA ADAMIEC
Miejscem, gdzie będziecie się Państwo mogli "wypocynkocowo obsunąć"
jest siedziba SPK przy 206 Beverley St. Przedstawienia odbędą się
w sobotę 9 MAJA o godz. 5.30 oraz 8.15 wieczorem.

Rezerwacje telefoniczną (532-3042), jak również przedprzedaż biletów
w cenie \$12 prowadzi "SAVE-O-WAY" mieszczące się przy
331 Roncesvalles Ave. od poniedziałku do piątku w godz. od 10-6
oraz w soboty od 10-4.

**BARDO SERDECZNIE ZAPRASZAMY
I GWARANTUJEMY DOBRĄ ZABAWĘ !!!**

REPORTAŻ Z DALEKIEJ PÓLNOCY

JANUSZ ZALEWSKI

W BUSZU MÓJ DOM...

FORT LIARD to jedna z najbardziej malowniczo położonych wiosek na terenie Północno Zachodnich Terytoriów. Cały urok kryje się w chatkach zbudowanych z grubych, jodłowych bell, które przypominają mi krajobraz wsi podbeskidzkiej, rozrzuconych wśród strzelistych drzewa na zachodnim skraju wartkiej rzeki Liard i niedalekim sąsiedztwie poszarpanych szczytów Gór Mackenzie.

Nawet teraz, jeszcze tu zimą porą jest czym się zachwycać. Ta licząca 428 osób osada w większości zamieszkiwana jest przez Indian mówiących narzeczem Slavey. Ale pośród czarnowłosych, często ubranych w tradycyjnie zdobione kurtki, mokasyny i długie rękawice mieszkańców spotkać można naszego rodaka. Chętnie korzystam z jego zaproszenia do odwiedzin i nauki wypiekania indiańskiego chleba, tzw. bannock.

Na zewnątrz zbitej z grubych bell, typowej w tych okolicach chaty, jest w granicach -30 stop. C. Z okapu zwisają malowniczo długie, lodowe sopele - znak niedawnej odwilży. Wejście do wnętrza prowadzi poprzez dużą, ciemną sień, gdzie poukładano równo poczęte kawałki pachnącego żywicy drewna, które Indianie mogą ściągać z buszu w każdych ilościach i bezpłatnie. Prawie całość domu, to obszerna izba będąca jednocześnie pokojem gościnnym, kuchnią i łazienką, bez toalety, która znajduje się za chałupą. Od całości oddzielona jest jedynie niewielka sypialnia. Pośrodku zainstalowany jest duży piec stanowiący jedyne, ale wystarczające źródło ogrzewania, a czasami wykorzystywany do zagotowania wody czy też przygotowania

nieskomplikowanych potraw.

Staszek miał 24 lata, gdy zdecydował się na opuszczenie swojej podbeszczadzkiej wioski, gdzie przyszłość nie zapowiadała się zbyt cie-

kawie. Były to czasy, gdy niezbyt chętnie dawano, szczególnie młodym ludziom, paszporty do ręki. Staszek poradził sobie bez nich. Lato 83 roku powoli dobiegało końca. Zwykle był

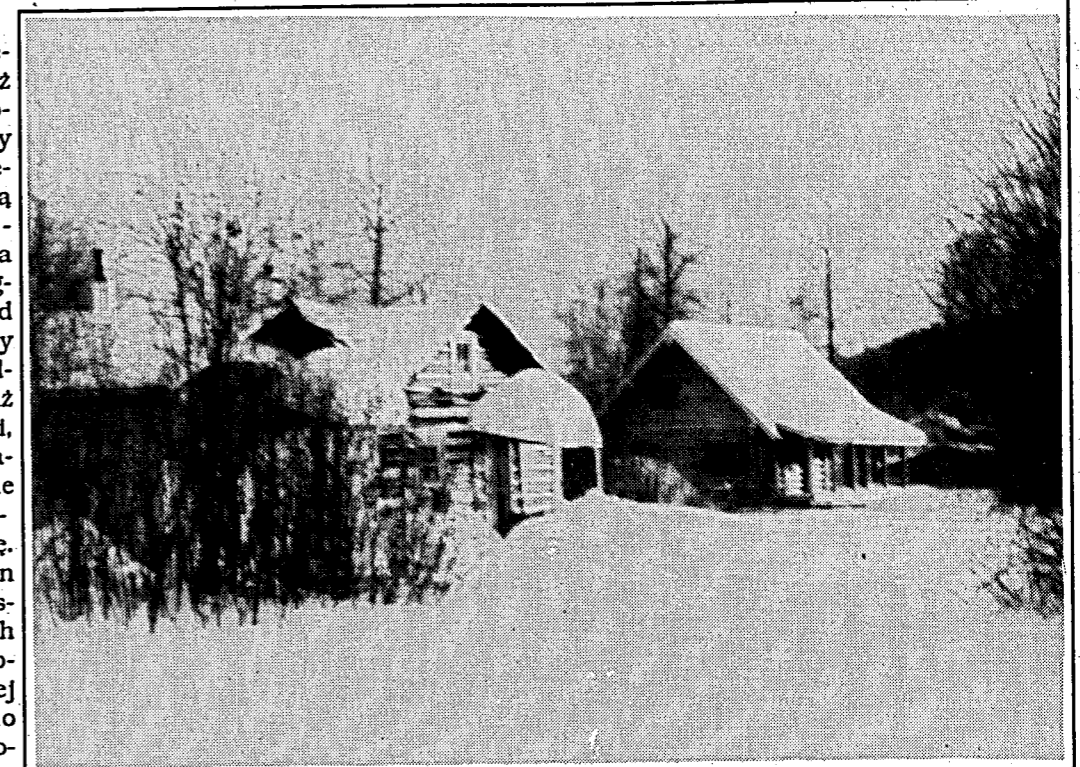


Staszek - człowiek buszu. Fort Liard.

to dobry czas na wędrówki. Wtedy też wspólnie z kolegą pożegnali ojczyste strony i udali się na dwumiesięczną, ryzykowną wyprawę. Kierunek - Zachód! Najpierw była Słowacja, później Węgry i Jugosławia skąd tylko Alpy zagrażały dalszą drogę do wolności. Nie mieli już odwrotu. Wymęczeni, zarośnięci i sprawiający wrażenie skrajnie wyczerpanych osiągnęli wreszcie Austrię. Zaledwie kilka godzin trwała akcja przetransportowania polskich uciekinierów helikopterm z alpejskiej miejscowości do Wiednia, gdzie udzielo-

no im pierwszej, niezbędnej pomocy. Dalej wszystko potoczyło się błyskawicznie. Kilkumiesięczny pobyt - w znanym dla wielu Polaków - obozie w Traiskirchen i bilet do Kanady. Pierwsze dni na kanadyjskiej ziemi Staszek spędził w hotelu. Sponsor rządowy poprzez swoich pracowników socjalnych dużo nie żądał: siedzieć spokojnie, nie hałasować i nie sprawiać kłopotów. Za dużo też od sponsora - czyli od rządu - nie wymagać. Oczywiście można było też liczyć na przeladowane biurokracją urzędy pomocy socjalnej, które mogły pomóc nowemu emigrantowi w... Mogły, ale wcale nie musiały. Tym bardziej, że takich jak Staszek na torontońskim lotnisku tygodniowo lądowało setki. Oznaczało to w praktyce - liczyć tylko na samego siebie. Otrzymywane kwoty zasiłku były zbyt niskie nawet na bardzo skromną egzystencję. Wspólne mieszkanie, małe pokójki na trzecim piętrze, którego spadzisty sufit stanowił jednocześnie dach starej, torontońskiej kamienicy, nie były tym czego szukał młody człowiek przyzwyczajony od najmłodszych lat do ciężkiej pracy na roli.

- Zawsze liczyłem na własne ręce



i dzięki temu pientędzy nigdy mi jakoś w życiu nie brakowało. Szkołę jednak musiałem zostawić po półtora miesiącu nauki. Najpierw była praca przy młotach pneumatycznych za \$9 na godzinę, później wymiana cegieł i malowania już za \$15.

Gdy Staszek uczy mnie jak się robi bannock, wyrabiając ciasto z mąki, wody i proszku do pieczenia, które bardzo gęsto wypieka się później w piekarniku lub - co osobiście bardziej wolę - smaży z niewielką ilością tłuszczu na patelni - sympatyczna, czarnooka Rosee na codzień pracująca w miejscowym klubie wprowadza mnie w świat wierzeń i obyczajów Indian. Widać, że zależy jej na podtrzymaniu tradycji swoich przodków. Nie jest łatwo znaleźć kompromis pomiędzy przeszłością i tradycją, a dniem dzisiejszym. W dalszym ciągu dużym szacunkiem i poważaniem cieszą się elders, których zwykle proste, ale pełne treści słowa w znacznym stopniu decydują o tu-tejszym życiu i obyczajach. Najstarszy mieszkaniec wioski ma ponoć 112 lat. Rodzice Rosee też nie są młodzi, bo mają już prawie 90 lat, ale dalej zajmują się polowaniami! W ostatnim roku jej ojciec sam zastrze-

lił trzy olbrzymie losie, nie wspominając już o karibiu.

- Tu w buszu niewiele ci potrzeba. Zapalki, mąka, proszek do pieczenia, jakiś tłuszcz, no i ewentualnie kawa. Wszystko pozostałe masz pod ręką: mięso, ryby, skóry i jagody. Najesz się, ubierzesz, z brzozy kory porobisz naczynie. Musisz jedynie umieć korzystać z tych darów natury. Tego wszystkiego nauczyła mnie Rosee i jej rodzina.

W Toronto nie chciałem dłużej już siedzieć. Duże miasto, tłok, brud... Postanowiłem wybrać się na Północ. Samolot pontosił mnie na Jukon, gdzie spędziłem turystycznie lato. Wędka, spanie pod czystym, granatowym niebem. To jest to czego szukałem. Żyć tu proste, choć i do dnia dzisiejszego bezpardonowe. Uwielbiam polowania, łowienie ryb, psy i spokój. Tu masz wszystko. Prawdziwy raj. Nie zamieniłbym się teraz na żadne miejsce na ziemi. W buszu mam prawdziwy dom. Rosee spotkałem z Vancouver, gdy wracałem z Jukonu i postanowiliśmy przyjechać już razem do Fort Liard, gdzie wspólnie zamieszkaliśmy. Pracowałem tu przy budowie domów, w sklepie jako zaopatrzeniowiec i dostawca skór z upolowa-

nich zwierząt, a jak nie ma żadnej pracy, to też dobrze, bo mogłem iść spokojnie w busz potrapearować sobie trochę.

Na ścianie wisi kilka surowych skór. - Ta duża to z rysia. Tamte trochę mniejsze to sobole, a te białe do gronostaje - prezentuje Staszek. Ceny skór nie są takie jak kilka lat temu, chociaż i tak poszły ostatnio w górę. Obecnie za surową skórę z bobra na N.W.T. płać około \$15, za rysową ponad \$90, za skórę z kuny, za którą rok wcześniej dawano średnio \$56, w tym roku płać prawie \$70; również skoczyły w górę ceny za polarnego lisa z \$10 w ubiegłym roku, do \$17 wyplacanych dziś w Vancouver. Te ceny są i tak niezbyt zachęcające do trapowania. To nie to samo jak to było na przełomie zimy 1987/88, gdy w sumie na terenie N.W.T. skupiono skór łącznej wartości ponad 6 mln, w porównaniu z \$1.8 mln w roku ubiegłym.

Słońce powoli kryło się gdzieś w paśmie Mackenzie zabarwiając świat bajeczną, złocisto-rudą i purpurową poświatą, gdy ciężyliśmy oczy kolejnym kubkiem... dobrej herbaty i rumianymi plackami *bannock'a*. (Najbliższy sklep z trunkami znajduje się - bagatelka - ponad 200 km na północ i jest otwarty tylko czasami). Teraz już wiem, że Staszka można częściej spotkać w buszu niż w ciepłym przytulnym domku w Fort Liard. Dla niego nie ma złej pogody na traperstwo. Na termometrze może być -40 stop. C i niżej, zadyмка, a on ze swoimi wiernymi psiskami goni do buszu przejrzyć siodła i potrzaski, pozostawiać nowe czy popołować na królik, których mięso służy do karmienia psów, a skórę wraz z wnętrznościami pozostawia się w buszu.

Staszek nie jest jedyną osobą w Fort Liard znającą język polski. Czasami spotkać tam można na misji ks. Andrzeja Stendzię OMI, jednego z kilku polskich misjonarzy pracujących wśród Indian Dalekiej Północy.

Nazajutrz mróz trzyma ostro. Trochę prószmy drobnymi platkami śniegu. Nie mogę skorzystać ze Staszkowego zaproszenia na tygodniową wyprawę w tajgę. Innym razem...

Janusz Zalewski

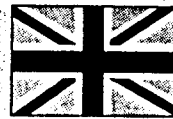
FORT YORK SPRING FAIR



SUNDAY, May 3rd •
10 a.m. - 5 p.m.

EXPERIENCE YESTERYEAR WITH THE ENTIRE FAMILY

- Watch an 1800's Battle re-enactment
- Taste the winning entry in the Great Canadian Butter Tart Contest
- Participate in the raising of the Great Room of a Timber Frame house
- See Log chopping, Axe throwing and Log carving demonstrations
- Take a tour of Historic Fort York with Curator, Carl Benn
- Learn the Regency Dance as it was done in the 1800's
- Watch an old-fashioned quilt being finished by hand



For kids there will be...

Face painting — Pony Rides
Magic Show — Balloon Sculptures
Crafts — Children's Games

Celebrate Canada 125
at the birthplace
of Toronto.

ALL DAY ADMISSION:	Adults	\$4.75
Free Family Pass with Raffle Ticket	Seniors/Youths	\$3.00
	Children	\$2.75

Celebrate Canadian Mental Health Association,
Ontario Division's Grand Prize Event
The \$100,000 Home Recipe Raffle
an \$80,000 — 1867 Confederation Log Home Package and \$20,000 cash)

Draw to be held at 12:30 p.m. at Historic Fort York

Presented by the Toronto Historical Board and
the Canadian Mental Health Association, Ontario Division



FOOD/SOFT DRINKS
AVAILABLE

Fort York is located in downtown Toronto: Garrison Road off Fleet St.
between Bathurst St. and Strachan Ave.

Free Parking T.T.C. — Bathurst No. 511 Streetcar

For more information or to purchase one of the
\$100 limited number of tickets call the Raffle Hotline:

(416) 964-1480

PIENIĄDZ ROBI PIENIĄDZ

CO ZNACZĄ TE SKRÓTY?

"Jakiego rodzaju ubezpieczenie mam wybrać?" - jest to pytanie, na które nie sposób jest odpowiedzieć jednym zdaniem i dlatego też postanowiliśmy poświęcić temu tematowi kilka odcinków naszej serii "Pieniądz robi pieniądze".

Podstawowym podziałem ubezpieczeń jest rozróżnienie ich na okresowe (term insurance) oraz stałe (permanent insurance). Jeżeli na polisie znajdujemy skrót YRT (yearly renewable term), to mamy do czynienia z ubezpieczeniem, którego wysokość składek jest poddawana corocznym zmianom, przy skrócie: Term-10 okres ten wynosi 10 lat. W tego typach ubezpieczeń cyfra oznaczająca przedział czasu, w którym składka (premium) nie będzie się zmieniać.

Należałoby zwrócić uwagę, czy przy określeniu rodzaju polisy występują dwie litery: "R" oraz "C". Litera "R" występuje przy tzw. renewable policy, co oznacza, że kompania ubezpieczeniowa gwarantuje odno-

wienie polisy bez badań medycznych na następny okres, natomiast litera "C" oznacza tzw. convertible policy, czyli możliwość zmiany ubezpieczenia okresowego na stałe.

Polisy mogą posiadać jeszcze inne dotatkowe opcje:

- The accidental death benefit - podwajają wysokość wypłacanej sumy, jeżeli śmierć nastąpiła w wyniku wypadku. Statystyki wykazują, że średnio tylko jeden zgon na 16 powodowany jest przez wypadek, dlatego też zakupienie tej opcji nie jest drogie.

- Guaranteed insurability - pozwoli dokupić więcej ubezpieczenia w przyszłości bez konieczności sprawdzania stanu zdrowia. Ta opcja jest stosunkowo droga, więc korzystniej jest od razu ubezpieczyć się na odpowiednio wysoką sumę zaspokajającą wzrastające potrzeby.

- Waiver of premium - gwarantuje opłacenie składek ubezpieczeniowych w przypadku, gdy osoba płacąca składki jest niezdolna do pracy.

Porównując ze sobą ubezpieczenia terminowe powinno się zwrócić uwagę na dwa podstawowe problemy:

1) Przy porównaniu cen należy rozpatrzyć nie tylko obecne koszty, ale również cenę po kolejnych odnowieniach. Szukajmy "magicznego" słowa - guaranteed oznaczającego, że podane ceny na przyszłość są gwarantowane. Należałoby przy tym pamiętać, że dzisiejszy dolar posiada większą wartość niż ten za np. 10 lat. Najbezpieczniej jest więc sprowadzać ceny przyszłych składek do wartości jaką miałyby one dzisiaj.

2) Czy kompania, w której się ubezpieczamy posiada dobre ubezpieczenie terminowe do lat 100 (T-100). Jeżeli kompania nie spełnia tego warunku, a ubezpieczenie takie chcemy nabyć za kilka lat, to przywilej konwersacji dołączony do obecnego ubezpieczenia nie przedstawia żadnej wartości.

Poniższa tabelka pomoże nam to policzyć:

Wiek	Kompania A	Kompania B	Składka (A - B)	Oszczędność
30 - 34	\$305	\$464	(\$159)	\$1068
35 - 39	\$377	\$554	(\$177)	\$2908
40 - 44	\$503	\$791	(\$288)	\$6618
45 - 49	\$803	\$1181	(\$378)	\$13197
50 - 54	\$1235	\$1880	(\$645)	\$25585
55 - 59	\$1817	\$3104	(\$1287)	\$49848
60 - 64	\$2855	\$5054	(\$2199)	\$95049
65 - 69	\$4811	\$8165	(\$3354)	\$175601
70 - 74	\$7961	-	\$7961	\$229345

Aby lepiej zrozumieć powyższe zagadnienia rozpatrzmy następujący przykład: 30-letni, niepalący mężczyzna potrzebuje ubezpieczenie na życie na sumę \$300,000 do 75 roku życia i wybrał ubezpieczenie okresowe (Term-5). Na rynku ubezpieczeniowym istnieje 47 tego rodzaju produktów. Kompania A oferuje także ubezpieczenie za \$305 rocznie, a kompania B - za \$464. Nasz trzydziestolatek wybierając kompanię A już dzisiaj oszczędza \$159. Tabela zamieszczona na poprzedniej stronie pomoże nam w tych obliczeniach.

Aby porównać ubezpieczenia musimy znać opłaty nie tylko na dzień dzisiejszy, ale i w przyszłości. W naszym przykładzie składki kompanii A są znacznie niższe w każdym następnym odnowieniu polisy. Pamiętajmy jednak, że nie zawsze tak jest, polisa tania dzisiaj może być w przyszłości bardzo droga. Ponadto jedna z polis jest odnawialna do 74 roku życia, a druga tylko do 70.

Nasz 30-latek wybierając kompanię A zaoszczędził na ubezpieczeniu kwoty podane w ostatniej kolumnie pod warunkiem, że różnica w składkach była inwestowana na 10% rocznie.

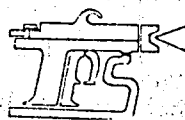
W większości przypadków okresowe ubezpieczenia są dobrym wyborem, jednakże tylko w planowaniu krótkookresowym. Aby uniknąć nieprzyjemnych niespodzianek w przyszłości już dzisiaj musimy podjąć decyzję o naszych ewentualnych potrzebach za "... -naście" lat.

**RYSZARD BIERYLO
MAREK KAWKA**



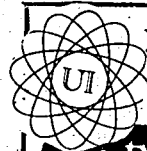
THE PAINT SHOPPE SERVICES

TED BANFIELD



Zdejmowanie starej farby, malowanie łodzi, ciężarówek i urządzeń farbami i emaliami w znakomitym gatunku, specjalne zamówienia

6198 Netherhart Road, Unit 2
Mississauga, Ontario L5T 2G7
TEL.: (416) 670-5820 Fax: (416) 670-5821



**RYSZARD BIERYLO MAREK KAWKA
UNIVERSE FINANCIAL**

**• PODATKI • MUTUAL FUNDS • RRSP
• UBEZPIECZENIA • SCHOLARSHIPS**

- współpracujemy z wieloma instytucjami finansowymi;
- nieustannie poszukujemy wartościowych produktów i nowych strategii inwestycyjnych;
- tylko te, które spełniają nasze wysokie wymagania uznajemy za godne polecenia naszym Klientom.

**PROFESJONALNA PORADA NIE KOSZTUJE, A POMOŻE CI
ZAOSZCZĘDZIĆ TYSIĄCE !!!**

TEL. 891-5322 lub 748-0786

**RICHARD'S INCOME
TAX SERVICE**

JUŻ WKRÓTCE I TY MUSISZ ROZLICZYĆ SIĘ Z PODATKÓW!
ROZLICZENIA DLA FIRM I OSÓB INDYWIDUALNYCH

TEL. 748 - 0786

Poniższe zestawienie przedstawia ceny dla 40-letniego niepalącego mężczyzny za \$1,000,000 ubezpieczenia na życie (rocznie).

	YRT	5YRT	10YRT	T100
Najtańsza kompania	\$755	\$1390	\$1450	\$3400
Najdroższa kompania	\$2710	\$3450	\$3900	\$6350

YRT - One Year Renewable Term - cena rośnie co roku
5 YRT - Five Year Renewable Term - cena rośnie co 5 lat
10YRT - Ten Year Renewable Term - cena rośnie co 10 lat
T100 - Term 100 - cena nie zmienia się nigdy

ANGIELSKI DLA AMBITNYCH

STRUCTURE AND WRITTEN EXPRESSION

Zdanie to konstrukcja zawierająca podmiot i zgodną z nim formę czasownika.

Wyrażenie to grupa wyrazów, w której brakuje albo podmiotu, albo czasownika.

Ćwiczenie I

Wyrażenia oznaczcie przez P (phrase)
Zdania oznaczcie przez C (clause)

1. high living costs
2. to play a game of bridge
3. time passes by
4. swimming makes him healthy
5. dancing to the oldies
6. the guard keeping an eye on him
7. to listen carefully
8. to work here is a privilege
9. for the time being
10. the exams last two days

Ćwiczenie II

Jeśli zdanie jest kompletne oznaczcie je X

Jeśli brak jest elementu postawcie -
Jeśli element niepotrzebnie się powtarza postawcie O

1. These puples they are cute.
2. Different organs can become stress targets.
3. Eat as many raw vegetables as can.
4. If you know what causes them, will be easier to overcome them.
5. The picnic was cancelled due to rain.
6. Their garden it is really beautiful.
7. She has turned pale.
8. John was horrified by the idea.
9. It must been his twin brother.
10. Of all the people I know, is the most intelligent one.

Ćwiczenie III.

Często podmiot jest oddzielony od czasownika wyrażeniem. W poniższych zdaniach zakreście wyrażenie oddzielające czasownik od podmiotu.

1. Mary, my elder sister, is a university student.
2. People who lost their jobs are on unemployment now.
3. Peter's wife, who was usually willing to join us, stayed at home this time.
4. A woman in my office has been divorced three times.
5. Margaret Thatcher, the former Prime Minister, was an remarkable lady.
6. People in this village are extremely friendly.
7. That woman in a red dress is my boss's wife.
8. Kevin Costner, her favourite actor, got a couple of Oscars for "Dancing with the Wolves".
9. The house on Westney Road has been rented for five years now.
10. Greenwood, a small town, has many cozy restaurants and European style cafes.

Klucz
Ćwiczenie I

1P, 2P, 3C, 4C, 5P, 6P, 7P, 8C, 9P, 10C.

Ćwiczenie II

1. powtórzony element - they niepotrzebne
2. zdanie kompletne
3. brak elementu you
4. brak elementu it
5. zdanie kompletne
6. powtórzony element - it niepotrzebne
7. zdanie kompletne
8. zdanie kompletne
9. brak elementu have między must i been
10. brak elementu he lub she

Ćwiczenie III

1. my elder sister
2. who lost their jobs
3. who was usually willing to join us
4. in my office
5. the former Prime Minister
6. in this village
7. in a red dress
8. her favourite actor
9. on Westney Road
10. a small town

Opr.

DANUTA KUKULKA

FEDERACJA POLEK W KANADZIE, Ogniwo Nr 1
uprzejmie zaprasza na

W I E C Z Ó R

poświęcony pamięci

FELIKSA KONARSKIEGO, "REF-RENA"

poety, kompozytora, aktora, autora pieśni

"Czerwone maki na Monte Cassino"

p.t.

"ŻYŁ, BY RADOWAĆ INNYCH..."

Udział biora:

Jasia Jasińska, Elżbieta Strzałkowska, Barbara Ankowicz,
Delfina Bielska, Krzysztof Jaworski

NIEDZIELA, 24 MAJA 1992, godz. 15.00

Dom S.P.K., 206 Beverley Str., Toronto

Wstęp \$10.00. - Dochód na pomoc Polakom na Wschodzie

KABARET BARDZO STARYCH PANÓW - ACZ NIE TYLKO

Ciąg dalszy z poprzedniego numeru
CZĘŚĆ II

Spotkałam się także i z odwrotną stroną medalu. Na przykład w tej chwili (opisuję dwa konkretne przypadki) grasuje w Toronto dwójka starych, wyrafinowanych lowelasów, w wieku tak mniej więcej pięć minut od trumny, którzy stworzyli sobie niezły proceder ze specyficznej sytuacji, w której znalazła się pokaźna grupa młodych kobiet. W bajce All Baba używał magicznych 3 słów: Sezamie, otwórz się! - aby korzystać z niezliczonych skarbów. W realnym Toronto ci panowie używają magicznych 5 słów: Ja ci pomogę tutaj zostać! Dla wielu dziewczyn ci facetki wydają się być ostatnią deską ratunku.

Jeden z nich, elegancki pan, z rozwianą czupryną białych, własnych włosów, zadbany, pachnący i chodzący vademecum - robi na tych dziewczynach piorunujące wrażenie. Mieszka w garsonierze tonącej w zieleni, przytulnej i ślicznej jak bombonierka. (Mieszkanie jest subsydiowane przez zarząd miasta, bo facet jest goły jak przysłowiowy święty turecki, ale jego ofiary nie mają o tym, oczywiście, zielonego pojęcia). I skąd mogą wiedzieć, że jest miłomanem? Jeszcze ust nie otworzył, a już skłamał. Myślą także, że dziadek włada wspaniałe językiem angielskim, jako że mówi tak płynnie. Wcale nie mówi płynnie. Ucina końcówki i stąd ta niby płynność. De facto mówi słabo i niegrammatycznie po angielsku i równie słabo po polsku (!), co tłu-

maczy wieloletnim tutaj pobylem. Zasób słów w obu językach ma poważnie ograniczony, natomiast wykazuje nieograniczoną wyobraźnię. Takiej dziewczynie, która liczy na jego jakieś fantastyczne kontakty, wydaje się, że Pana Boga za nogi złapała. Nie wie, biedula, że jest już drugą w tym kwartale (a rok dopiero się rozpoczął), że stary pan zmienia swoje "podopieczne" jak rękawiczki. Będzie mu odtąd za darmo gotowała, sprzątała, latała do skrzynki po gazetę, i każde życzenie z ust szczytowała.

Kiedy po jakimś tam czasie zaczyna im świtać, że staruch palcem nigdzie nie kiwnął - mądrzeją i odchodzą. Na ich miejsce czeka już cała kolejka następnych chętnych i oczywiście żadna z tych ochotniczek nie daje wliary przestrogom rozgoryczonej poprzedniczki. Nie wiem dokładnie co on im naobleczył. Takie dziewczyny, po osobistej porażce, po zmarnowanych miesiącach czekania na Godota, obdarzone z iluzji i, co gorsze, jakiegokolwiek nadziei na pozostanie, nie są bardzo skłonne do zwierzeń.

Inny, równie czerstwy weteran, uprawia nieco odmienny proceder. Ten pan zeruje, i to w dosłownym tego słowa znaczeniu, na młodych, samotnych kobietach z Polski, którym oblecuje małżeństwo i krezusowe wręcz bogactwo jak tylko przeprowadzi rozwód i podzieli majątek. W istocie, ten pan nigdy nie był zo-

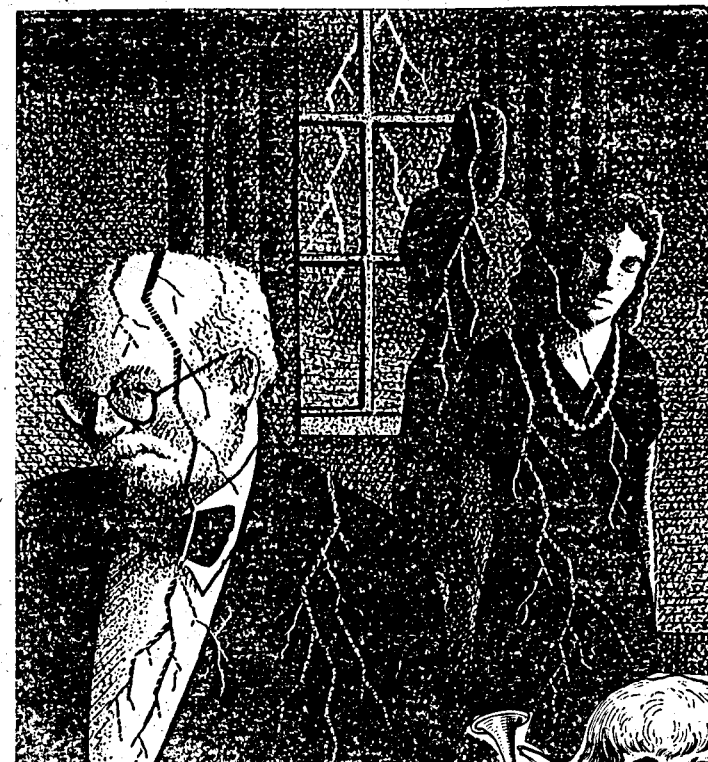
naty ani ten dom w milionerskiej dzielnicy, który swoim "przyszłym żonom" (tak jest, liczba mnoga) pokazuje z daleka, do niego nie należy. Nawet nie wie kto w nim mieszka. Przez ponad 40 lat ten pan "robił w meżatkach" w Montrealu i okolicy. Kiedy te zaczęły systematycznie wdowieć i każda spodziewała się legalizowania ich wieloletniego stosunku, facet pod byle pretekstem dawał dyla, aż musiał w ogóle uciekać z Quebecu. Dzisiaj oddaje się tym samym uciechom tyle, że z inną generacją i w innej prowincji. Jowialny, sympatyczny i wesolutki, zawsze szeroki i "szczerze" uśmiechnięty - napawa zaufaniem. Nie podrywa, nie świni, niczego zdrożnego nie sugeruje. Bo tego starego wiarusa już nie interesuje resort łóżkowy (to zostawia młodym) - jego interesuje wyłącznie stół.

Ponieważ ja jestem od niego tylko 15 lat młodsza i tym samym nie kwalifikuję się na bliższą znajomość (podejrzewam, że w jego oczach jestem "trzecią pięcią") bez żenady opowiada mi o niektórych swoich kontaktach. Naprzód chwali się, że jego noga od 10 lat nie przekroczyła sklepu z żywnością ani weszła do restauracji. Chwali się, obliżując lubieżnie stare, wysuszone wargi, że w poniedziałki jada pierogi u pani na Rexdale, we wtorki placzkę kartoflaną w Etobicoke (bo ta pani jest biedna - dodaje z udanym współczuciem), we środę jada słaczkę w Brampton, w

czwartki dostaje pieczeń w Mississauga, a w piątki rybę na Downsview. Po drobny musi, biedak, jeździć w soboty aż do Scarborough, za to tydzień wieńczy niedzielę kotлетem schabowym z kapustą i smażonymi kartofelkami (bo tylko takie uwielbia) u pewnej pani na Ronceswółce. Nie skarży się, że musi tak daleko dojeżdżać, gdyż rozumie, że w odległościach leży jego bezpieczeństwo. Żadna z tych pań nie ma pojęcia o egzystencji jakiejś drugiej (a co dopiero szczęśliwej) i każda nadal się ludzi, że facet niebawem załatwi swoje sprawy i wprowadzi je, jak w piosenkę, do pałacu bram. A facet tymczasem śmieje się w kulkę i klepie się po pieszczelonych udach z ukontentowania. Te panie nie mają imion. Wylącznie kryptonimy. Widocznie, mimo wszystko, nie ma do mnie zaufania. Niedawno, na przykład, powiedział, że musi sobie poszukać nowej "Środy", ta pani bowiem choruje, jest w szpitalu i wygląda na to, że jeszcze długo nie wyjdzie. Ani krzty współczucia w głosie, ani cienia zainteresowania. Nic go nie obchodzi tylko ten jego żołądek. I co najgorsze, ja wiem, że on długo nie będzie musiał szukać. Niestety - on też o tym wie!

Patrzę na pana Teosia, który dotychczas robił wrażenie, że słucha mnie pilnie. Lecz naraz orientuję się, że mówię do ściany. Oczy pana Teosia błądzą po suficie, a wysiłek na twarzy wskazuje, że kółka w jego czółku pracują nadgodziny. Przywołany do rzeczywistości, pan Teos pyta znielacka: pani Nino, a dokąd te babki potem idą? Jakie babki - pytam zbity z pantafyku. No, te babki, które od tego faceta odchodzą. No tego od Sezamu, tego co je nabierał. Aaa, te babki. Nie wiem - mówię zgodnie z prawdą. A czy pani myśli, że one może chodzą do kościoła? Dlaczego nie - mówię, nadal nie podążając za jego tokiem myślenia. No bo dzisiaj niedziela, może one tam są? Może - mówię. Tylko czy pan myśli, że któraś z nich będzie nosła transparent, że to właśnie ona jest ofiarą starego satyra?

Ale pan Teos już mnie nie słucha. Pan Teos w biegu wdziewa swoją



nową, szalową skórzaną kurtkę, z niepokojem spogląda na zegarek i mówi, że jak dobrze pociśnie to za 10 minut zdąży do św. Kolbego (jak go znam, to bez pociśnięcia będzie tam za 5). Żegna się ze mną w ciągu ułamka sekundy i już od drzwi krzyczy, że do mnie niebawem zadzwoni. Groźba czy obietnica? Oczywiście, że zadzwoni. Jak tylko napyta sobie następny problem z jakąś Mariolą, Jolantą czy inną Beatką.

Sprzątając ze stołu zastanawiam się, czy moja parafia doceni, że dzisiaj, dzięki mnie, pozyskała nowego parafianina. Bo on tam na pewno będzie teraz latał. Aż do jakiegoś skutku. Z religią nic nie ma to wprawdzie nic a nic wspólnego, ale

zawsze, jedna grzeszna duszyczka im doszłusowała. Motywy duszyczki pozostawiają wiele do życzenia, ale o tym wiem tylko ja i rzeczona duszyczka.

Życie jest sceną, a na niej odbywają się spektakle. Niektóre nas bawią, niektóre smuca. Byle tylko nie nudziły. Ja ubóstwiam kabaret. Ten prawdziwy. Nie farsy i groteski odgrywane przez amatorów. Na dodatek takich co to: z tyłu liceum - z przodu muzeum. Te uważam za niesmaczne, nieśmieszne, bezmyślne i prawie patologiczne. Dla dobra wszystkich życzę im, aby jak najszybciej zeszyły z ałsza. Nie jutro. Wczoraj!

TADEUSZ PRUSS

PRECZ Z MARSYLIANKĄ

Hłobowe wieści nadchodzą z Paryża. Pytaniem dnia jest kwestia czy zanieczyszczenie Atlantyku może zmienić francuską świętość narodową, *La Marseillaise*. Tym razem - francuscy "zieloni" oddychają z ulgą - nie chodzi o ścieki chemiczne. To ekstremy ideologiczne prądu politycznej prawidłowości, docierające tam z naszego kontynentu, przygotowują Pałac Elizejski o ból głowy.

Pierwszą, nieśmiałą jeszcze diagnozę "atrofi społecznej, nazwanej później mianem politycznej prawidłowości, postawił Ameryce Allan Bloom w swej książce *The Closing of the American Mind*, wydanej w 1987 roku. Sam proces rozkładu zaczął się tutaj znacznie wcześniej i wiele zawdzięcza teoriom znad Sekwany. Zwłaszcza jest on z nazwiskiem intelektualnego szalbierza Jacquesa Derridy, który przybył tu z Francji, aby zrobić pośmiewisko z północno-amerykańskiego uniwersyteckiego establishmentu. Jeden z jego pomysłów, trzeba przyznać, okazał się szczególnie skuteczny. Ten mianowicie, że oryginalny tekst literacki nie przewyższa w żaden sposób pod względem wartości tekstu komentatora utworu. Stąd wniosek prosty: można teraz krytykować krytykę krytyki poematu, nie zadając sobie nawet trudu przeczytania tegoż.

Tymczasem w samej Francji

ponad sto czołowych osobistości z małżonką prezydenta na czele podpisało petycję domagającą się wrzucenia refrenu *Marsylianki* do kosza historii. Okazuje się to na szczęście nieco trudniejsze niż pozbycie się niepopularnego socjalistycznej premiera, pani Edith Cresson. Poświęconej na ołtarzu socjalizmu ojczyzny szampana. Niewątpliwie dla dobra tego ostatniego. W drodze na stoły Hamburga.

Madame Cresson zęgną więc odjeżdżający w niewiadomym kierunku pociąg rządowy, kierowany tym razem przez zawodowego kolejarza, Pierre Beregovoya. Syna ukraińskiego emigranta, który zakończył formalną edukację szkolną w wieku 15 lat, aby zostać czeladnikiem tokarza. A już współcześnie - superministrem finansów w rządzie Mme. Cresson. Ta ostatnia przejdzie i tak do historii. Była przecież najkrócej urzędującym premierem, od czasu powstania Piątej Republiki w 1958 roku. Ale co ważniejsze, Mme. Cresson była pierwszym politycznie prawidłowym premierem Francji - kobietą.

Nastają czasy impotencji jednostki i wszechwładzy kolektywu. Szczególnie tego mniejszościowego. W politycznie prawidłowych salonach Paryża źle, wręcz wrogo widziana jest jakakolwiek nieuprzejma wzmianka o grupie etnicznej lub drużynie piłkarskiej. Nie mówiąc już o rasie czy

narodzie. W dobie, gdy w Ameryce nie można już pisać o perskich dywanach bez pozwolenia odpowiedniego immama. Gdy Indianin zastanawia się jak bardzo trzeba być Indianinem, aby posiadać prawo opisywania tańców hurońskich. Gdy wreszcie nawet bakteriom przyznaje się prawo do życia prywatnego.

W dobie politycznie prawidłowej koegzystencji staje się najzupełniej zrozumiałe, że *Marsylianka* ze swą złą nienawiścią do plemienia germańskiego nie ma żadnych szans. Jakże można dalej, będąc we Wspólnocie Europejskiej, wyrażać się o pruskim zachowaniu niegrzecznie podśpiewując: czyż nie słyszycie ryku tych dzikich żołdaków na polu? (*Entendez-vous dans les campagnes mugir ces feroces soldats!*). Lub antycypować brzydkie zachowanie obecnego przyjaciele, który przyjdzie podcinać gardziółka trzymanym na naszych rękach synom (*Ils viennent jusque dans nos bras egorger vos fils*). Albo też wypowiadać Niemcom wojnę, wzywając rodaków do broni "aby zatopić okopy splugawioną krwią nieprzyjaciela" (*Marchons, marchons! Qu'un sang impur abreuve nos sillons*).

I ta "Splugawiona krew" (*Sang impur!*) To przecież całkiem jak ze słownika rasistowskiego, przy którym Duke z Lutyzjany wygląda na baranka. Jakże zraniony, musi czuć się taki

Dokończenie na stronie 37

TAJEMNICE MEDYCYNY NIEKONWENCJONALNEJ

O naszej dzisiejszej rozmówczyni pisaliśmy w poprzednim numerze, w tekście pt. *Extra sensory perception. Jest bowiem osobą o wysokiej wrażliwości bioenergoterapeutycznej. W Leningradzie jest znaną uzdrowiczką. Do Kanady przyjechała z wizytą na zaproszenie wdzięcznej pacjentki.*

RĘKA CZŁOWIEKA - NAJLEPSZY I NAJDOKŁADNIEJSZY PRZYRZĄD DIAGNOSTYCZNY

Rozmowa z Zinaidą Fredłową

Czy każdy może stosować bezdotykowy masaż?

Da. Według najsłynniejszej rosyjskiej uzdrowicielki Dżuny jej metodę może stosować każdy. Są co prawda nieliczne wyjątki, ale bardzo rzadko w centrum "Dżuna" w kursach uczestniczą nie tylko lekarze czy masażyści, ale również inżynierowie, gospodynie, domowe oraz matki, które mają chore dzieci. W mojej rodzinie syn, synowa i obie córki opanowały metody leczenia bioenergetycznego.

W swojej terapii używasz również innych metod?

Stosuję również masaż według medycyny tybetańskiej, zwany "Tybet", którego to nauczył mnie Jewgienij Zujew, który spędził 10 lat wśród

Tybetańskich Lamów. Potrafię również wydalac z organizmu kamienie bez ingerencji skalpela. Potrafię wprowadzać pacjenta w taki stan, w którym jak gdyby "oddzielałam duszę od ciała". Czuje on się tak jakby latał

w kosmosie.

Gdy zaczęłam się zajmować niekonwencjonalną medycyną to rozumiałam, że lekarze, którzy nie interesują się parapsychologią popełniają duży błąd. Oni bardzo dużo tracą. Diagnozę stawiają tylko na podstawie wskazań aparatury. Przyrządy mają to do siebie, że wskazują chorobę, gdy już są zmiany organiczne, często nieodwracalne. Uważam, że każdy lekarz powinien znać diagnozowanie na odległość, wzrokiem i według zdjęć. A już najprościej rękoma.

Stoi przed Tobą pacjent, a Ty oglądasz rekoma i widzisz, co w nim jest.

Stawiając diagnozę trzeba badać potencjał energetyczny i zmiany energetyczne w organizmie. Na tej podstawie można wykryć chorobę, której żadna aparatura nie wykryje.

Ręka człowieka to najczulszy przyrząd, którym można zbadać pacjenta najlepiej i najdokładniej. Uważam, że każdy lekarz powinien umieć się tym zajmować. Medycyna oficjalna jest rozdzielona na 20, 30 specjalności i bywa tak, że do kupy nie można człowieka złożyć, a przecież pacjent powinien być w jednym

International medical association "EUROPE"

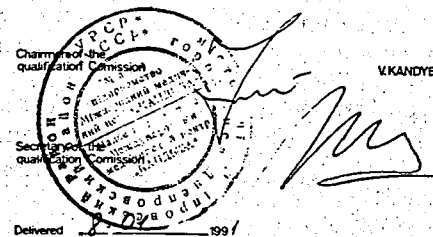
INTERNATIONAL MEDICAL CENTRE
"KANDYBA"



CERTIFICATE № 415

This is to certify that Z. Frolova

finished the complete course of controlled medical suggestion at the "Kandyba" cure & training center and by the Special commission is qualified as extra-sense-instructor of international category.



Delivered 2.09.1991

Международная медицинская ассоциация "ЕВРОПА"

МЕЖДУНАРОДНЫЙ МЕДИЦИНСКИЙ ЦЕНТР
"КАНДЫБА"

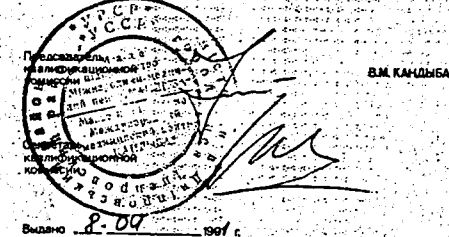


СВИДЕТЕЛЬСТВО № 415

Настоящее свидетельство выдано Фроловой?

Зинаиде Павловне

в том, что она (он) окончил(а) полный курс по программе управляемого медитативного аутоупражнения и решением квалификационной комиссии ему(ей) присвоена квалификация экстрасенс-инструктора международной категории.



Выдано 2.09.1991

ręku. A te papierki? Ja też wypisywałam papierki dziesiątki lat, niektórzy lekarze od pisaniny mają na palcach odciski. A ta pisanina to tylko biurokracja. Jest to nieprawidłowe podejście do pacjenta.

Medycyna oficjalna zajmuje się ciałem fizycznym pacjenta pomijając płaszczyznę duchową. Ty, jak wiem, starasz się pełnić rolę lekarza duszy i ciała.

Tak. Bo kiedy boli ciało, cierpi i dusza. Ja wiem, ja czuję, kiedy przychodzi do mnie pacjent, że jest on skierowany do mnie od Boga.

U nas extrasensorzy są ludźmi wierzącymi. W humanitarnym centrum w Leningradzie pracuje około trzystu lekarzy. Wszyscy wierzą w Boga. Extrasensorzy przy leczeniu chorych pracują z modlitwą, Biblią, Ikoną, chrześcijańskimi symbolami.

Wyobrażają wraz z pacjentami, że znajdują się w cerkwi, np. w Kazańskim Soborze Matki Bożej, że trzymają rękę na Biblii, odczuwają, akceptują i przyjmują jej całą treść oraz z zawartą w niej miłością, człowieczeństwem, dobrem i pokorą. Cerkiew jest miejscem uświęconym przez zbiorową, trwającą nieraz przez stulecia, modlitwę. Pod jej kopułą kumuluje się energia, sprzyjająca człowiekowi - gdy modlimy się, gdy prosimy Boga o zdrowie, nasze myśli powinny być skupione tylko na modlitwie. Nie możemy dopuszczać do siebie żadnych innych, one bowiem przeszkadzają człowiekowi.

A jeżeli jest to pacjent niewierzący?

Ja sama nawróciłam się trzy lata temu i stałam się głęboko wierzącym człowiekiem. Wtedy za-

czynam od rozmowy. Przedstawiam bezsprzeczne argumenty świadczące o istnieniu Boga. Pytam się np. dlaczego nawet najbardziej niegodziwy człowiek, gdy znajduje się w trudnej sytuacji życiowej woła: "Hospodi". W naszym kraju chrześcijańska kultura jest bardzo bogata, ma tysiącletnią tradycję. Pomimo 70-letniej izolacji cerkwi cieszy się ona ogromnym szacunkiem. Dlatego nastąpi szybko odrodzenie się metod leczących właśnie duszę i ciało.

Dziękuję bardzo za rozmowę.

Numer telefonu, pod którym można skontaktować się z dr Zinaidą Frołową

631-6323

W sprawie kursu dzwonić:

633-4469

ZŁOTY JUBILEUSZ

*"... Spójrz, toż to polskie dzieci
Mrące z głodu i mrozu,
Z poza uralskich tagrów,
Posiołków i kołchozów.
Drobne dziewczęta i chłopcy
Choć do wojska za młodzi
Brną przez śnieg na Południe,
Bo tam Polska się rodzi...
W Karkin Bataśz Uzbeki
Patrzą zdziwione takie
Na Młodsze Ochotniczeki
W furazerkach na bakier.
A wąsate Kazachy
Widząc mini - junaków
Dziwią się: co za dziwne
Wojsko u tych Polaków...?"*

I tak w 1942 roku powstały Szkoły Junackie, które w maju 1992 roku Światowym Zjazdem Wychowanków Szkół Młodszych Ochotniczek, Szkoły Porto S. Georgio, Junackiej Szkoły Kadetów, Junackiej Szkoły Mechanicznej, Lotniczej Szkoły Heliopolis i Lotniczej Szkoły Małoletnich obchodzić będą w Londynie swój Złoty Jubileusz. Wiele było różnych szkół, ale takich jak nasze nigdzie nie było i na pewno już nigdy nie będzie. Szkoła

była dla nas domem i rodziną, a Kadrze, która się nami opiekowała, wychowywała i kształciła zawdzięczamy głębokie uczucie przynależności do jednej wspólnej Rodziny, ukochanie Ojczyzny i świadomość obowiązku służenia Jej. Na pięćdziesięciolecie naszych Szkół zjeżdżamy się do Anglii z całego świata. Aż trudno uwierzyć, że przez krótkie sześć lat istnienia Szkół, bo zostały one ostatecznie rozwiązane w 1948 roku, więzy są tak silne, że na Zjazd zgłosiło się ponad 700 osób. W tym z Kanady przyjeżdża około 40 osób i tyleż z USA. Czy tylko mury wytrzymają gwar i radość spotkania tych wiekiem podstarzałych ludzi, w których duch i serce jest zawsze młode. A młodo musimy się czuć, bo program jest wyczerpujący.

Zaproszeni Goście, Kadra i Wychowankowie Szkół spotkają się po raz pierwszy w sobotę 16 maja na Oficjalnym Otwarcium Zjazdu i Wystawy Szkół. Od oficjalnego otwarcia do 23 maja wspólnie z naszymi rodzinami i przyjaciółmi obchodzić będziemy Złoty Jubileusz Szkół. Czy się

poznamy? Gdyby pamięć zawiodła, spowodowana odległością czasu, w rozpoznaniu pomoże nam etykieta z nazwiskiem. Wspólny obiad pozwoli na długie rozmowy i wspomnienia, a wyjazd do Nottingham zakończony obiadem i do Windsor zakończony piknikiem w Slough dadzą nam możliwość, choć w części zobaczyć Anglię, w której każdy z nas zakończył beztrudnie szkolne lata. Hołdem pod pomnikiem Katyńskim, Lotnika i na cmentarzu w Newark oddamy cześć tym, którzy byli dla nas wzorem i z którymi nasze młodociane lata były bardzo mocno związane. Życie w Szkołach przedstawimy sami na deskach sceny, bo mamy wśród nas nie tylko dobre pióra, ale i głosy. A o ziemiach polskich, które były naszym domem, i o życiu Polaków, dla których los był mniej łaskawy niż dla nas, dowiemy się podczas wieczoru dyskusyjnego "Polacy za Bugiem i w Rosji". Bankietem w Royal Garden Hotel zakończymy nasz Zjazd. "Dom" przygotowujemy na przyjęcie Rodziny Junackiej, ale od nas wszystkich zależeć będzie z jakimi wrażeniami i wspomnieniami powrócimy do własnych domów.

**DANUTA ANDERSZ
Przewodnicząca
Komitetu Organizacyjnego**

Dalszy ciąg ze strony 34

Alzatzcyk, mieszkający sobie spokojnie i mniejszościowo we Francji.

W dobie ruchów pokojowych nawet ostatnia wojna w Zatoce Perskiej była politycznie nieprawidłowa. A co tu dopiero mówić o brutalizowaniu przyjaciela. Jak więc donosi *New York Times* w sytuacji tej znaczne poparcie zdobywa hymn alternatywny. Którego autor zna się nie tylko na gaszeniu zarzewia wojennego, ale również i na gaszeniu marsyllankowych namietności. Strażak z wodu, niejaki Armand Thuair. Dziel-

ny ten człowiek przestudiował, jak twierdzi, 175 śpiewanych wspólnie hymnów i skonstatował, że "dzisiejsza Francja jest jedynym państwem na świecie, która hołubi hymn wojowniczy".

Błędnie. Posłuchajmy tylko uważnie amerykańskiego "The Star-Spangled Banner". Lub poprośmy jakiegoś Chinese-Canadian rodaka o przetłumaczenie chińskiego narodowego peanu, wzywającego do "użycia własnego ciała i własnej krwi, aby zbudować nowy Wielki Mur".

Propozycja Monsieur Thuira jest odą do wolności. Ale załutuje polityczną prawidłowością. Wzywa dzieci francuskie w unisonie afirmacji: "O najdroższa wolności!". I dalej: "śpiewajmy, śpiewajmy aż nasze pieśni uciszą wszystkie armaty". Sentymentalne to i lży z oczu wyciskające. Madame Mitterrand mdleje z zachwyty.

Tadeusz Pruss



JAK TO BYŁO?

Kurtyna poszła w górę odsłaniając farnarczną scenę: pięć osób bardzo różnie ubranych gotowych nam sprzedać swój towar - piosenkę i muzykę!

- No to co śpiewamy? - zapytała Maryla Rodowicz rzeczowo. Widzowie zażyczyli sobie głośno "Wozy kolorowe", "Małgośkę" i parę trnnych piosenek. Nawiązano z miejsca serdeczny kontakt z widzownią, bez zbędnych wstępów typu "witam państwa serdecznie w Toronto", bo wiadomo, że wystarczy powitać publiczność skinięciem głowy.

Seria znanych piosenek Maryli przekroczyła oczekiwania widzowni. Zaskoczenie, że to wyszło tak serdecznie i ciepło. Nareszcie scena pełna ludzi, a nie występ jednej osoby z muzyką już wcześniej nagrany elektronicznie, odtwarzaną na scenie nowocześnie, to znaczy prosto z lodówki - muzyczny towar higieniczny, sterylnie czysty, lecz bez ciepła ludzkiego serca.

Na środku sceny śpiewała Maryla do mikrofonu z nieodłączną gitarą, na której sobie akompaniowała. Towarzyszyły jej dwie dziewczyny - śpiewały "na głosy", bardzo czysto i twardo, bez cienia fałszów, które lubią się trafiać słabszym wokalistom. Jarmarczny z ubioru gitarzysta dopełnił akompaniament. Bogate tło całości muzycznej tworzyły dwóch muzyków z pomocą elektronicznych organów i gitary. Słyszano się chwila muzykę nagrany wcześniej - muzykę z playback'u, co brzmiało zaskakująco naturalnie, bez nachalności.

"Nasza Maryla" pokazała wysoką klasę artystyczną grając nie tylko na

gitarze, lecz na ... publiczności! Potrafiła lekko z wdziękiem porwać publiczność do współdziałania. Cała sala podśpiewywała retrospektywny przebieg lat pięćdziesiątych "Hej, ba-ba-ri-ba"! Potem zaś, pierwszy rząd widzów tańczył na sali! Jako konferansjerka własnego programu pani Maryla posiada absolutny rekord Polski i Polonii w sztuce nawiązania stałego, gorącego kontaktu z widzownią. Brawo!

Starł panowie pamiętający występy Maryli sprzed dwudziestu laty byli ciekawi czy ona się bardzo zmieniła. Uśmiechnęli się na widok uroczą kobietki o ponętnych rubensowych kształtach.

Artystka oszołomiła publiczność na zakończenie nie szczędząc piosenek na bis. W repertuarze znalazły się piosenki nowe, sentymentalne z umiarkowaną szczyptą filozoficznej zadumy na temat przemijania, jak na przykład tekst "A to już było i nie wróci więcej... choć w papierach nam przybyło, wciąż jesteśmy tacy sami".

Trudno opisać wszystko co się działo i słyszało. Proszę mi wybaczyć te pominięcia, które mogły Czytelników rozczarować. Moim staraniem było przedstawić możliwie wternego obrazu na temat: jak to było? Czy mi się udało, niechaj osądzą Czytelniczki i Czytelnicy.

EWA SOBIERAJSKA

ARTEX INTERNATIONAL
oraz POLSKIE LINIE LOTNICZE LOT

MARYLA RODOWICZ

Jadą wozy kolorowe...

This program
is sponsored by:
Lekao TRADING CO.
(CANADA) LTD.

Producent: ANDRZEJ KOŁACZYŃSKI

Elżbieta Chanecka
Małgorzata Jarecka
Wojciech Olszewski
Jacek Wasowski

THUNDER BAY

ŚRODA 6 maja 1992 r. godz. 19:30
Sala Grupy 19 Zw. Polaków w Kanadzie
102 Court St. S.

WINNIPEG

CZWARTEK 7 maja 1992 r. godz. 20:00
Sala Sokoła, 717 Manitoba Ave.

CALGARY

Przedsprzedaż: Cracovia, tel. 582-8321
PIĄTEK 8 maja 1992 r. godz. 20:00
Polish-Canadian Cultural Centre
3015 - 15 St. N.E.

EDMONTON


Rezerwacja i przedsprzedaż - Manager tel. 291-3757
SOBOTA 9 maja 1992 r. godz. 20:00
Citadel Theatre, 9828 - 101 A Ave.

VANCOUVER
MONTREAL

Przedsprzedaż: Camelot tel. 430-8747
NIEDZIELA: WYSTĘP ODWOLANY
CZWARTEK: WYSTĘP ODWOLANY

ECHO

NR 228 • 30 KWIEŚNIA - 6 MAJA 92


APEL
KOMISJI LIKWIDACYJNEJ
RADY NARODOWEJ
ODDZIAŁ W KANADZIE

W celu zabezpieczenia powstania finansowych kontynuowania działalności emigracji politycznej w Kanadzie na rzecz interesów Wolnego Narodu Polskiego Komisja Likwidacyjna Rady narodowej postanowiła stworzyć mocą końcowej rezolucji Rady FUNDUSZ STYPENDIALNY RADY NARODOWEJ.

Fundusz ten w pierwszej fazie do czasu zgromadzenia pięciu tysięcy dolarów wpłacany będzie na otwarte przez Komisję Likwidacyjną konto bankowe w Credit Union Parafii św. Stanisława - św. Kazimierza w Toronto pod nazwą "Fundusz Stypendialny Rady Narodowej".

Zebrana początkowa kwota Funduszu będzie przekazana w całości Fundacji Milenium w Toronto, która z kolei przyjmować będzie dalsze wpłaty i wystawiać pokwitowania dla celów podatkowych.

Fundacja Milenium wypłacać będzie dotacje z oprocentowania Funduszu Stypendialnego na:

- opracowanie i wydanie Monografii działalności Delegatury Rządu i Oddziału Rady Narodowej,
- nagrody lub stypendium dla studenta i naukowców z zakresu historii Polski i nauk politycznych oraz autorów popierających realizację polityki rządu III Rzeczypospolitej Polskiej.

Komisja Likwidacyjna Rady Narodowej Oddział w Kanadzie APELUJE do byłych Członków Rady Narodowej, Delegatów Rządu R.P. i Płatników Skarbu Narodowego oraz Organizacji weterańskich i polonijnych, także do Działaczy na rzecz Wolności Narodu Polskiego i do Sympatyków - o OFIARNOSĆ na FUNDUSZ STYPENDIALNY RADY NARODOWEJ tak, aby stał się na przyszłość godną spuścizną działalności Rady.

Wpłaty przyjmuje i wystawia pokwitowania Skarbnik Komisji Likwidacyjnej - adres: 262 Wright Ave., Toronto, Ont. M6R 1L5.

Za Komisję Likwidacyjną
Rady Narodowej
Oddział w Kanadzie
MAREK M. JAGŁA
Sekretarz

WALCZYMY Z RECESJĄ!

REVENUE CANADA TAXTRONIX

JEDNORAZOWA OPŁATA ZA CALOROCZNĄ OBSŁUGĘ

Cena za usługę jest uzależniona od skomplikowania zwrotu podatkowego i jest obliczana absolutnie "fair" przez komputer. Ze względu na używanie komputera obliczenia są najwyższej jakości, natomiast CENA jest utrzymana na absolutnym MINIMUM; np. prosta "income tax" \$26.00, przeciętny "stajacyjny" pomiędzy \$29.00 - \$39.00.

AUTOMATYCZNA 25% ulga dla współmałżonka(ek)
(np. prosta \$17 - przeciętny \$20-29).

W cenie usługi wchodzi:
• Bezplatna caloroczna pomoc w sprawach podatkowych
• Porada w przypadku otwarcia interesu
• Porada finansowa

10% KUPON
Bilet obowiązuje do 31.05.92
Kupony: 1000 - 1930
Kupony: 1000 - 1930

Certified Service

TAX INCOME

J&L SULMIERSKI and ASSOC.

Toronto • 2290 Bloor St. W. (Bloor & Runnymede) 769 • 4558 • Mississauga • 702 Burnhamthorpe Rd. 949-9988
Scarborough • 3630 Lawrence Ave. E. (biuro "EXPOL") 438-5656 • NUMER INFORMACYJNY: 252 - 4566

JEZELI KLIENT NIE JEST USATYSFAKCJONOWANY - NIE POBIERAMY OPŁAT

W naszych biurach oferujemy natchemniastowe wyniki obliczone na komputerze. GWARANTUJEMY 100% bezbłędne wyniki. Jeśli jednak klient nie jest całkowicie usatysfakcjonowany, zwracamy oryginalne dokumenty nie pobierając żadnych opłat - oczywiście, oferujemy dodatkowo \$20.00 każdemu, kto wróci z lepszym wypisem zwrócić nam podatkowym.

UWAGA! UWAGA! UWAGA! BIZNESMENI!
Uwaga! BIZNESMENI! Uwaga! BIZNESMENI!
Uwaga! BIZNESMENI! Uwaga! BIZNESMENI!
Uwaga! BIZNESMENI! Uwaga! BIZNESMENI!
Uwaga! BIZNESMENI! Uwaga! BIZNESMENI!
Uwaga! BIZNESMENI! Uwaga! BIZNESMENI!
Uwaga! BIZNESMENI! Uwaga! BIZNESMENI!

UWAGA! MISSISSAUGA
Otworzyliśmy stałe nowe biuro przy 702 Burnhamthorpe 949-9988

NASZYM MORALNYM OBOWIĄZKIEM JEST ZMNIEJSZENIE WASZYCH PODATKÓW!!!

CZY WIESZ ŻE --

- Nowo otrzymany S.I.N. (nawet w 1992 roku) może upoważnić Cię do zwrotu pieniędzy za poprzednie lata.
- Aby otrzymać kredyt GST, musisz wypełnić zeznanie podatkowe.
- Wbrew popularnej opinii, Revenue Canada nie poprawi zeznań podatkowych na Twoją korzyść.
- Możesz skorzystać z nowo wprowadzonego kredytu GST-Rebate dla pewnych grup pracowniczych.
- Opłata za opiekę nad dziećmi i pewne niewykorzystane ulgi między małżonkami (np. za szkole, wiek) mogą znacznie zmniejszyć Two podatki i należą do jednych z najczęściej błędnie omianych ulg podatkowych.

Horoskop tygodnia 30 kwietnia - 6 maja

BARAN: 21 marca - 20 kwietnia
I druga połowa Twojego związku myśli wyłączenie o sobie, weź to pod uwagę i albo pójdziesz na ustępstwa, albo przygotuj się na walkę "na śmierć i życie". Nie będziesz zważać na to, co gaworzą inni, załatwisz swoje sprawy po własnej myśli. Dzieci już żyją wakacjami, więc nie dziw się, że nie są już takie karne. Znak sprzyjający - Skorpion, unikaj Bliźniąt. Dzień miły - czwartek, liczba szczęśliwa - 5.

BYK: 21 kwietnia - 21 maja
Okres wcale niełatwy - konieczność ostrożnego wyboru w sprawach sercowo-osobistych. Trudna sytuacja, wygląda wszakże na to, że dłużej odwiekać decyzji niepodobna. Kosztuje to zbyt dużo nerwów, przeto należy szybko przez te tarapaty przebrnąć. Strona materialna wymaga kontroli. Znak miły - Rak, unikaj Wagi. Dzień ważny - piątek, liczba - 9.

BLIŹNIĘTA: 22 maja - 21 czerwca
Urosną nagle Twoje kłopoty materialne, a Ty je wszystkie musisz unieść i przetrzymać. Zdrowie poszwankuje nieco, na szczęście niedługo. Z taką sytuacją należało się liczyć od dawna. Rzecz skończy się szczęśliwie, ale przez pewien czas trosk będzie dosyć do wyboru i koloru. Strzeż się fałszywych przyjaciół, z wrogami weź się różniej za bary. Znak miły - Ryby, unikaj Barana. Dzień ważny - sobota, liczba szczęśliwa - 2.

RAK: 22 czerwca - 22 lipca
Wstrzymanie się gadałliwej przyjaciółki nigdy dosyć. A i tak wprawia Cię w zdumienie, i to nie male, jej namolna natarczywość. Nie możesz jednak zapanować nad swoją niechęcią i dlatego nie rozumiesz, że tworzy ona jakby więź z osobą, której bardzo nie lubisz. Materialny dostatek zapewniony na dość długo. Znak miły - Koziorożec, unikaj Strzelca. Dzień ważny - niedziela, liczba szczęśliwa - 7.

LEW: 23 lipca - 23 sierpnia
Najważniejsza dla Ciebie jest teraz miłość, na bok odłóżysz wszelkie sprawy zawodowe i inne, choć oczywiście pracować będziesz z oddaniem i wcale wydajnie. To zapewni Ci większe dochody i możliwość zaspokojenia najpilniejszych potrzeb życiowych. Zmiana wokół Ciebie zachodzą powoli, ale nieustannie. Znak sprzyjający - Panna, unikaj Skorpiona. Dzień miły - wtorek, liczba szczęśliwa - 6.

PANNA: 24 sierpnia - 22 września
Gnębł Cię to wprawdzie, ale prawda ta jest zbyt oczywista, żeby jej nie docenić. Dużo pracy. A tu zdrowie pocnie szwankować. Poradzisz sobie, ale z najwyższym trudem i poświęceniem własnych interesów dla dobra innych. Szczere gratulacje bliskich i znajomych. Znak miły - Wodnik, unikaj Wagi. Dzień ważny - środa, liczba szczęśliwa - 4.

WAGA: 23 września - 23 października
Nagły wybuch uczucia pęknie pod naporem wydarzeń jak bańka mydlana. Konieczne okaże się zregenerowanie sił witalnych przeznaczonych na dalsze polityczki zawodowe i społeczne przede wszystkim. Sprawy najgłębszej troski ułożą się w końcu zupełnie nieźle i w dużej mierze po Twojej myśli. Znak miły - Skorpion, unikaj Raka. Dzień ważny - środa, liczba szczęśliwa - 2.

SKORPION: 24 paździer. - 22 listopada
Kłótnie i niesnaski w rodzinie, także na tle zazdrości. Nie zapowiada się nic poważniejszego, musisz się jednak liczyć z drobnymi trudnościami zawodowymi. Chwilowo spaszujesz z zazdrości i dociekań, co też kochana osoba robi, gdy Cię na podoręczu nie ma. Kłopoty materialne też skłonią Cię do poświęcenia więcej uwagi sprawom domowym. Znak miły - Rak, unikaj Byka. Dzień - piątek, liczba szczęśliwa - 8.

STRZELEC: 23 listopada - 21 grudnia
W rodzinie same radości, w otoczeniu zawodowym zachwyty nad Twoją postawą, godną uznania nie tylko moralnego, lecz także materialnego. To jest nareszcie to. Powodzenie w grze. Wakacje, czy nawet krótki wyjazd bardzo udany. Znak serdeczny - Koziorożec, unikaj Barana. Dzień miły - wtorek, liczba szczęśliwa - 4.

KOZIOROŻEC: 22 grudnia - 20 stycznia
Nie masz prawdziwych powodów do smutku. Czeka Cię w najbliższym czasie powodzenie w jakiejś grze. Niby nic wielkiego, a cieszy i rozbraja ponure myśli o wiarołomności najbliższej. Może to i dobre dla rodziny, przyjaciół, wszak bywasz duszą towarzystwa. Troska o zdrowie wręcz niecodzienna. Znak przyjacielski - Bliźnięta, unikaj Skorpiona. Dzień ważny - niedziela, liczba szczęśliwa - 9.

WODNIK: 21 stycznia - 18 lutego
Płakać nie ma czego, gdyż zarówno Tobie, jak i Twoim najbliższym powiodzie się będzie w najbliższym czasie wprost nieprzeciętnie. Miły i długi list z daleka od osoby, na odzew której liczyć było raczej nie sposób. Jej życzliwość nie zawsze wychodzi naprzeciw Twoja serdeczność i wdzięczność. Znak miły - Byk, unikaj Ryb. Dzień miły - środa, liczba - 3.

RYBY: 19 lutego - 20 marca
Pora rozliczeń z zagmatwanych spraw uczuciowo-osobistych. Wokół wiele wydarzeń, skoncentruj się na sprawach najważniejszych i im poświęć maksimum uwagi. Finansowa hossa zdejmie Cię z głowy wiele kłopotów. Nie zawsze potrafisz łączyć sprawy osobiste z ogólnymi i to Ci wyraźnie przeszkadza w karterze. Masa wrażeń na wyjeździe. Znak ważny - Waga, unikaj Lwa. Dzień miły - piątek, liczba - 2.

KOMUNIKAT UROCZYSTOŚCI 3-MAJOWE W TORONTO

3 maja (niedziela) odbędą się uroczystości, związane z rocznicą Konstytucji 3 Maja.

1. Godz. 11.30 - Msza św. w intencji Polski na parkingu Credit Union, 220 Roncesvalles Ave. lub w razie niepogody w kościele św. Kazimierza.

2. Godz. 12.30 - Przemarsz z orkiestrą pod Pomnik Katyński, złożenie wieńców.

3. Godz. 16.30 - Uroczysta akademii w West Toronto Secondary School, 330 Lansdowne Ave. (College St./Lansdowne).

Do pkt. 1. Zbiórka ze sztandarami: harcerki i harcerzy w mundurkach, szkół polonijnych - możliwie w strojach ludowych oraz pocztów sztandarowych organizacji polonijnych o godz. 10.30 przy pętli tramwajowej (linia # 506) w High Park (Howard Park Ave. - Parkside Dr.).

Kongres Polonii Kanadyjskiej Okręg Toronto gorąco apeluje: do młodzieży, której świętem jest rocznica 3-Majowa, do rodziców, aby przyprowadzili swoje dzieci, do organizacji ogólnopolonijnych i weterańskich oraz do całej Polonii o gremialne wzięcie udziału w wyżej wymienionych uroczystościach.

ZARZĄD K.P.K.
Okręg Toronto



**RENEWAL
CONSTRUCTION
& DECORATION**
Instalacje elektryczne,
renowacje łazienek, kuchni,
wykładziny, kafelki,
wykarżanie plwnic
BEZPŁATNA WYCENA
☎ 249-5212

**Dr. JOLANTA
JASTRZĘBSKA**
LEKARZ OGÓLNY
• Choroby skóry
• Choroby dzieci
Przyjmuje w poniedziałki
i czwartki w g. 10 - 18,
wtorki, środy, piątki
w g. 10 - 20,
w soboty w g. 9 - 13
(Pierwsza i trzecia sobota
miesiąca gabinet nieczynny)
TEL. 564 7878
2333 Dundas St. W. 404

If You're
ambitious, trustworthy and
would like to earn TOP PAY
salary in the comfort of Your
own home, don't delay. Send
today for free information
package.
Please enclose \$2.00
for postal services+stamp.
Limited time offer.
HOMEWORKERS DIRECT
MARKETING
P.O. Box 97005
Toronto, Ont. M6R 3B3

ARNOLD PENK

GOLD MASTER SALESMAN

PONTIAC, BUICK, CADILLAC & GMC TRUCKS

SALES & LEASING

NISKIE OPROCENTOWANIE

lub RABAT



ARNOLD PENK przedstawiciel firmy General Motors istniejącej od 1922 roku, oferuje Państwu szeroki wybór nowych i używanych samochodów.

- Pełna gwarancja fabryczna na samochody GM
- Bezpłatna gwarancja antykorozyjna na okres sześciu lat.

- ARNOLD PENK specjalizuje się w sprzedaży samochodów i finansowaniu pożyczek od dwudziestu lat.
- Jest jednym z najlepszych w tej dziedzinie na terenie Kanady.
- Znany również jako społecznik, pomaga swoim Klientom w trudnych sytuacjach.
- Załatwia sprzedaż, pożyczkę oraz oferuje pomoc w znalezieniu ubezpieczenia.
- Osobista opieka ARNOLDA PENKA przez cały okres posiadania auta.
- PENK gwarantuje najlepsze warunki kupna.

PAMIĘTAJ! ZAKUP SAMOCHODU JEST POWAŻNĄ TRANSAKCJĄ,
TRZEBA WIEDZIEĆ KOMU MOŻNA ZAUFAC.
DOŚWIADCZENIE, WIEDZA I UCZCIWOŚĆ JEST PODSTAWĄ
BIZNESU ARNOLDA PENKA

Po wszelkie informacje proszę dzwonić 964-3211 lub do domu o każdej porze 771-0688,
podając nazwisko i numer telefonu.

832 Bay St., Toronto Ont. (przy College St.)

Zdigniew Obrębski

Artysta-fotograf.

Wykonuje na zamówienie zdjęcia portretowe oraz ślubne
tel (416) 694-3792

PolBiz
BUSINESS WITH POLAND NEWSLETTER

IMPORT • EXPORT • INWESTYCJE W POLSKĘ
Inwestycje polskie przepływy pieniężne •
pochodzenie • celna • walutowa • bankowa
cyfry • doty • opinie • ceny

Interesujesz się biznesem w Polsce ?

Wydajemy PolBiz miesięczny magazyn
niezbędny dla każdego
zainteresowanego tym tematem.

Numer z zeszłego miesiąca wysyłamy bezpłatnie
Bieżące numery dostępne są przez prenumeratę lub bezpośrednio w:
TORONTO
Master Printing Inc. tel. 761-9659
Głos Polski tel. 533-9460
Roncesvalles Bakery tel. 535-7143
Polimex tel. 537-7914
Gazeta tel. 531-3230
MISSISSAUGA
Quality Sausage (Roncesvalles) tel. 533-7054
Mazowsze Meats & Deli tel. 897-9647
Krakow Delicatessen tel. 897-0695
SCARBOROUGH
Polka Delicatessen tel. 289-0379
W celu zamówienia prenumeraty lub darmowego numeru napisz lub zadzwoń do redakcji
MASTER PRINTING INC. 2965 Dundas St. W., Toronto, Ont. M6P 1Z2
Tel. (416) 761-9659 Fax (416) 761-1933

TLUMACZENIA Z 9 JĘZYKÓW

Habdank
communications

Maciej Syrokomla

255-5691
Fax 251-8236

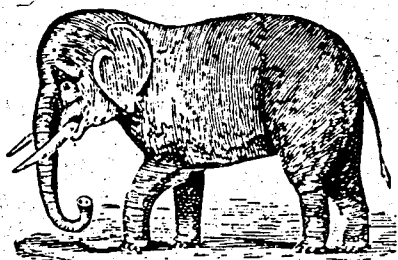
2559 Lakeshore Blvd. W. ste. 40

STUDIO ANKA
Anka Czudec
photographer

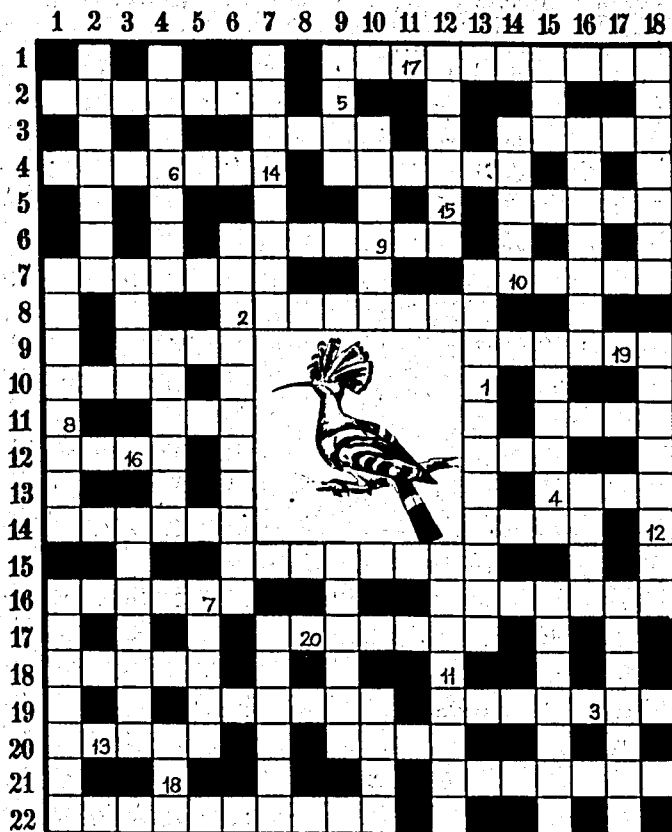
2374 Bloor St. West, Toronto
(416) 769-4488

POZIOMO: 1 — pod brodą niemowlaka • 2 — państwo na czterech dużych i około 3400 mniejszych wyspach • 3 — człowiek niekompetentny • roślina o pięknych, wiechowatych, silnie pachnących kwiatach • 4 — obszar nizinny z licznymi bagnami w Białoruskiej i Ukrainie SRR oraz częściowo w PRL • gorzej niż lęk czy obawa • 5 — jedna z wielu w miesiącu • 6 — uprawomocnia dokument • 7 — chilijska dła rolników • piaszczysty ocean • 8 — umożliwia oglądanie wewnętrznych jam ciała • 9 — duży port nad Morzem Śródziemnym • Żelazowa Wola leży nad tym dopływem Bzury • 10 — dzieło powroźnika • 11 — generał wojsk polskich (1794—1850), wybitny oficer i teoretyk artylerii • może być śmiertelny, odwieczny ild • 12 — płynięcie przez Leningrad • jeden z tych, którzy w IV w. przybyli nad Morze Czarne i rozbili Galów, powodując wędrówkę ludów • 13 — prowincja Hiszpanii w pn.-zach. Afryce • 14 — nowe srebro lub krewniaczka wielbłądów • w XV—XVI w. żył w państwie, które obejmowało tereny obecnego Peru, Boliwii, pn. Chile i pn.-zach. Argentyny • 15 — każda substancja działająca zabójczo na organizm • 16 — pamiątka po ranie • wyspy na Pacyfiku, które nie są zaliczane do Azji, Australii i Ameryki • 17 — kalumnia • 18 — na rysunku: na głowie ma piękny rozkładany czub • 19 — zakwiła wczesną wiosną na lalczanskich halach • koalicja 25 państw walczących w czasie I wojny światowej przeciwko państwom centralnym • 20 — na niej ciężarek lub ważony towar • zanieczyszcza atmosferę dużych ośrodków przemysłowych • 21 — instrument muzyczny, w którym dźwięk powstaje przez drgania całego instrumentu • 22 — Wielki na tronie Macedonii (356—323)

PIONOWO: 1 — stałymi bywałcami tego lokalu są elementy przestępcze • znajduje przyjemność w zadawaniu bólu • 2 — żona ojca • 3 — największy po Paryżu ośrodek przemysłowy Francji • naśladowanie mające na celu ośmieszenie • 4 — najdalej na północ wysunięty punkt naszego kraju • na niej rośliny ozdobne • uczucie obawy • 5 — tam się urodził Mahomet • 6 — zapewnia stałą dostawę prasy • 7 — imieniny może obchodzić z Celiną • składnik jądra atomu • 9 — kiedy ranne wstają zarze • pomarańcza, mandarynka lub grejpfrut • 10 — dysponuje milionami (waluty wymienialnej) • „gdy się go używa, to się jedzie” • 12 — tego jeszcze nie było • państwo w pn. Europie • 13 — kultywator inaczej • 14 — świat zwierzęcy na określonym obszarze geogr. • 15 — uświęca środki • — najdłuższy równoleżnik • słona napadająca • 16 — ta wyspa japońska jest bazą wojenną USA • italskie bóstwo lasów górskich, opiekun pasterzy • 17 — słusze się go jako środek przeciwwzpalny i przyspieszający gojenie się ran • 18 — zespół słupni wodnych na rzece • specjalista w zakresie języka i literatury angielskiej •



KRZYŻÓWKA



ROZWIĄZANIE KRZYŻÓWKI POLEGA NA ODGADNIĘCIU HASŁA, na które składają się litery oznaczone liczbami umieszczonymi w prawym dolnym rogu niektórych kratek.

Rozwiązanie krzyżówki "NIC PO CIERNIU, z poprzedniego numeru KIEDY RÓŻA SPADNIE"



DR. HENRIETTA FICEK

Family Physician
Crowfoot Corner

217, 150 Crowfoot Cres., N.W.
CALGARY, Alberta T3G 3T2
TEL. (403) 241-8900

Poniedziałki - piątki 9:00 a.m. - 10:00 p.m.
Soboty, niedziele 10:00 a.m. - 6:00 p.m.
Umawianie wizyt niekonieczne

CARAVAN VIDEO & CONVENIENCE STORE

Jacek i Anna Szkolak

zapraszają
do wypożyczalni filmów.

Mamy najnowsze filmy, ponad 400 polskich i 3 tysiące angielskich, BETA, V.H.S., Nintendo.

U nas też kupisz polskie gazety.

ETOBICOKE, 5241 Dundas St. West

(w pobliżu przystanku metra na Kipling)

TEL. 234-5915

"PANI JADWIGA"

Polski

Program Radiowy

1250 AM, soboty od godz. 1 - 2 po poł.

TEL. 604-2247

Wiadomości, publicystyka, muzyka

A & A MOTORS

NAPRAWA I SPRZEDAŻ SAMOCHODÓW

Inż. ANDRZEJ BOGUCKI

ANDRZEJ KOZIARSKI

Wszystkie naprawy mechaniczne i elektryczne samochodów amerykańskich i importowanych. W przypadku awarii załatwiamy holowanie.

ZAŚWIADCZENIA DO REJESTRACJI SAMOCHODU

Naprawa hamulców
(przód lub tył) + części \$49.99

Wymiana oleju + filtra
(do 5 litrów oleju) \$24.99

POLECAMY: Przy pomocy najnowocześniejszych dodatków do olejów i paliw:

- przedłużanie żywotności silników i skrzyń biegów
- obniżanie zużycia paliwa
- przywracanie utraconych osiągnięć silnikom

1541 - A The Queensway, Toronto, Ontario M8Z 1T8 **252-0226**

Najlepiej zadzwoń
o siłnik - używając



NAJBARDZIEJ ZNANA
WŚRÓD POLAKÓW
W KANADZIE

WIZYTA
ANIA

Dzięki darowi intuicji
pomocze Ci w rozwiązaniu
Twoich problemów.

Wróżba z kart • przyszłość
• teraźniejszość • przeszłość
TEL. 633-4469



NR 228 •
30 KWIECIEŃ - 6 MAJA 92

KAPITAŁNE REMONTY SILNIKÓW

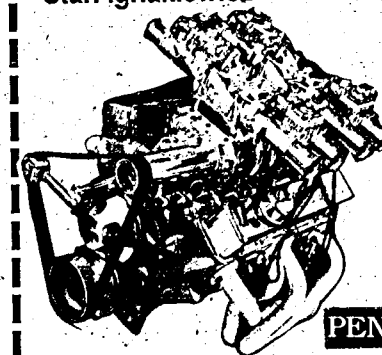
wraz z pełnym instalowaniem
objęte 1-roczną lub 30 000 km gwarancją na pracę i części

CRANKSHAFT SERVICE SUPPLIES LTD

Stan Ignakiewicz

30 LAT PRAKTYKI

Leszek Kraska



KOMPLETNE NAPRAWY SAMOCHODÓW
KRAJOWYCH I IMPORTOWANYCH

- certyfikaty samochodów do rejestracji
- naprawy głowic
- borowanie bloków
- naprawy układów hamulcowym i kierowniczym
- przebudowa transmisji
- okazjna sprzedaż części zamiennych do silników

PENNZOIL ZABEZPIECZY TWÓJ MOTOR

537-2529 483 DUPONT STREET (przy Bathurst!) 537-5857

MIESZKASZ W PÓŁNOCNO-ZACHODNIM TORONTO?
SZUKASZ LEKARZA Z EUROPEJSKIM PODEJŚCIEM, GOTOWEGO TEŻ ODWIEDZIĆ CIĘ W DOMU?

Przychodnia lekarska w północnym Etobicoke informuje, że jest obecnie otwarta w dogodnych godzinach - pon. - piątek od 2 po poł. do 7 po poł. (z wyjątkiem środy).
Rozumiemy po polsku, mówimy po czesku i słowacku.
TEL. 741-2930, 964 Albion Rd. (blisko Islington)
DR. JAROSŁAW POLASEK

ADWOKACI
LESŁAW SOSNOWSKI
JACEK MIKOLAJKO

2333 Dundas St. W. Suite 408, Toronto M6R 3A6
TEL. (416) 538-8493
• Sprawy karne: kradzieże, pobicia, jazda w stanie nietrzeźwym • Sprawy cywilne i rodzinne
• Rozwody i separacje • Zakładanie, kupno, sprzedaż spółek i przedsiębiorstw • Testamenty, spadki
• Sprawy w Polsce - akty notarialne, pełnomocnictwa



... przychodzi z pomocą każdemu, kto ma problemy z prawem karnym
Auto - 580-6445

adwokat
KRZYSZTOF PREOBRAŻENSKI
dom (24 g.): 537-8842 praca: 964-1717
fax: (416) 964-0823

Adres kancelarii adwokackiej:
99 CHARLES STREET. E. TORONTO. ONT. M4Y 1V2



Hubert Węsierski, Ivan Grgić
2342 Bloor St. W., Toronto
Tel. 762-5365

KINGSWAY
MEAT
PRODUCTS
&
DELICATESSEN
LTD.

Ponad 100 gatunków wyrobów wędliniarskich własnej produkcji, wyrabianych przez wysoko wykwalifikowanych polskich rzeźników według tradycyjnych polskich receptur

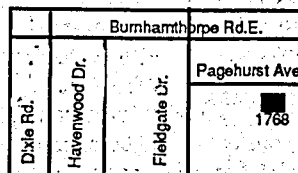
CENY KONKURENCYJNE

INCOME TAX CONSULTANT

Członek Kanadyjskiej Federacji Konsultantów Podatkowych

CZESŁAW KĘPA

1768 Pagehurst Ave.
Mississauga, Ont.
TEL. 238-0447



Prowadzi jedną z najdłuższych istniejących w Ontario i najsprawniej działających polskich firm konsultacji podatkowych. Dokonujemy usług w zakresie: sporządzania zeznań podatkowych i księgowości, odwołań do Ministerstwa Finansów, listów i sprawozdań finansowych, otwierania, kupowania i sprzedaży biznesów, całoroczne konsultacje z prawa podatkowego.

DR. M.J. CELIŃSKI

Registered Psychologist

Usługi w języku polskim.

Badania powypadkowe dla sądu (urazy głowy, zaburzenia emocjonalne, psychoterapia rodzinna i indywidualna, bóle głowy i zaburzenia psychosomatyczne, terapia relaksująca i hipnoza (fobie, leczenie odwykowe palaczy i osób z nadwagą).
Badania inteligencji dzieci i dorosłych

TEL. 226-6397

344 Sheppard Ave. East. Willowdale, Ont. M2N 3B4

TANIO, DOBRZE I SZYBKO
uzyskasz prawo jazdy dzwoniąc
TEL. 769-1280 lub 259-9233



AMICO
DRIVING SCHOOL

POLSKI CHIROPRAKTYK

Dr. John Jaskot
B.Sc., D.C.

URAZY
związane z pracą, uprawianiem sportu, prowadzeniem pojazdów mechanicznych
BÓLE GŁOWY • KRĘGOSŁUPA

MIMICO
CHIROPRACTIC CENTRE
2362 Lakeshore Blvd. W
Toronto, Ont
M8V 1B6
255-2231

SCARBOROUGH
CHIROPRACTIC CLINIC
2555 Eglinton Ave. E
Suite 202 Scarborough,
Ont. M1K 5J1
267-1146



JERZY SZEMPLIŃSKI

Insurance Broker

- Ubezpieczenia na życie, biznesu chorobowe i wypadkowe, dentystyczne
- Ubezpieczenia emerytalne RRSP
- Dożywotnie renty i emerytury RRIIF
- Plany edukacyjne dla dzieci
- Fundusze inwestycyjne 100% gwarantowane
- Ubezpieczenia dla odwiedzających oraz podróżujących poza Kanadę

TEL. : 848-1250, FAX : 897-1862

NEW YORK LIFE
INSURANCE COMPANY

2 SHEPPARD AVE. E., STE. 404, TORONTO

Planowanie finansowe i ubezpieczenia
• LIFE INSURANCE - na życie
• DISABILITY - chorobowe
• MORTGAGE - hipoteczne
• GROUP, BUSINESS - handlowe
• RRSP, ANNUITY - emerytury
• VISITORS - dla odwiedzających

Po bliższe informacje proszę dzwonić
Biuro: 226-6515, Dom: 858-0129



Andrzej
Krysiak

Mutual of Omaha Insurance Company

UBEZPIECZENIA na życie • biznesu dla odwiedzających w razie choroby lub wypadku
plany finansowe zabezpieczające dzieci
plany emerytalne RRSP

Jerzy Majewski, M.Sc.

Tel. bus. 631-6523; home: 792-0866

BIURO PODRÓŻY



AUTORYZOWANY
DEALER

SAVE-O-WAY

OVERSEAS SERVICES

A division of 547319 Ontario Ltd.
WORLD WIDE TRAVEL

331. Roncesvalles Ave. Toronto, Ont. Canada M6R 2M8
TEL. (416) 532-3042, 532-3794 (Otwarte: 10 - 18, soboty: 10 - 16)
720 Burnhamthorpe Rd. W., Unit 17, Mississauga, Ont., Canada L5C 2R9
TEL. (416) 896-2832, Fax 273-5993 (Otwarte: 10 - 18, soboty: 10 - 16)

Już z górą 9 lat firma Save-O-Way wysyła co tydzień regularnie kontenery z paczkami do Polski.

- BILETY LOTNICZE DO POLSKI I INNYCH KRAJÓW • PRZELOTY CZARTEROWE DO POLSKI SAMOLOTAMI LOT • ZAPROSZENIA I NAJTAŃSZE UBEZPIECZENIA DLA OSÓB ODWIEDZAJĄCYCH KANADĘ
- WYSYLKA SAMOCHODÓW • SŁONECZNE WAKACJE W CIEPŁYCH KRAJACH

PACZKI DO
POLSKI

p. Alicja
160 Wilkinson Rd.
unit 38
Brampton
Tel. 452-0485

KINGSTON'S DELI
91 Princess St.
Kingston, Ont.
(613) 631-8380

European Sausage Deli
Lidia Piskiewicz-Jan Górski
92 Halsey Ave. Tor. M4B 1A9
Tel. (416) 755-4221
SCARBOROUGH, ONT.

BIG WIN CENTRE
Lottery Headquarters
760 Brant Street
Burlington, Ont. L7R 4B7
tel. 639-7547

Kitchener, Ont. Kazan Overseas Parcels 83 Shanley St. Tel. 743-7653	Woodstock, Ont. Holy Cross Church 169 Ingersoll Rd. Tel. 539-1050	Dollis, Ont. Aleksander Hołek 1111, 1, Dollis Tel. 582-1058	Brantford, Ont. Polonaise Deli 24 Dalhousie St. Tel. 753-7550	Sault Ste Marie, Ont. Edward Glowik 324 Whitney Ave. Tel. (705) 253-7240
DANA PARCEL 55 Thornhill Dr. Guelph, Ont. N1H1 8C7 Tel. 836-4672	Oshawa, Ont. Barbara Rzeźniczek 869 Capri Court Tel. 435-0600	Hamilton, Ont. Save O Way 747 Barton St. E. Tel. 545-6788	Thunder Bay, Ont. Frank Customs 519 Simson St. Tel. 622-3885	St. Catharines, Ont. St. Joseph's Bakery 53 Facer St. Tel. 937-4411



METRO TORONTO

Sprzedż - kupno - wynajem domów, interesów i apartamentów.
Solidna i fachowa pomoc w załatwianiu formalności prawnych i finansowych

Kamil
KOWALCZYK



TEL. biuro: 536-5000, dom: 247-2658

Umożliwiam zakup domu przy 5% wpłaty, hipoteki już od 9,25% na 1 rok i 10,25% na 5 lat. Zwrot kosztów Land Transfer Tax dla kupujących pierwszą nieruchomość.

- Bloor/Cawthra - przepiękny 4-sypialniowy townhouse, garaż, ogródek, wyjście z "basementu" na patio. Tylko 15 tys. wpłaty.
- Highpark - 3-sypialniowe condo. w najekskluzywniejszym budynku. Cena \$279,000.
- Toronto - 9-pokojowy dom z możliwością wynajmu + mieszkanie dla właściciela, prywatny jazd, garaż, wykończona piwnica. Tylko \$219,000.
- Royal York - najlepsza część Etobicoke, 4-sypialniowe bungalow, zredukowana cena, do natychmiastowej sprzedaży.
- Etobicoke - 4-sypialniowy wolno stojący dom na dużej działce, wykończony basement, tylko \$209,000.
- Etobicoke - bardzo solidne bungalow, blisko Lakeshore, \$169,000.
- Park Lawn/Barry Rd. - "Custom build Raised Bungalow" na działce 50 x 140, tylko 50 tys. wpłaty.
- Polska dzielnica - 81 Fern Ave. - tylko \$189,000; 82 Fern Ave. - tylko \$239,000; 57 Wright Ave. - tylko \$192,000; 195 Sovereign Ave. - tylko \$269,900.
- 59 Foxwell St. - tylko \$199,000 - wolno stojące "bungalow", prywatny jazd, wykończona piwnica.
- Scarlett/Eglinton - 3 syp. Condo, \$137,000.
- Scarlett/Eglinton - przestrzenne pokoje do wynajęcia od zaraz, \$250 miesięcznie.

Każdy klient kupujący bilet lotniczy o wartości powyżej \$500 może wystać bezpłatnie paczkę morską o wadze do 10 kg do Polski lub innego kraju - na świecie!

PRACA

POTRZEBNA pani do opieki nad 4-letnią dziewczynką i pracy domowej na 6 dni w tygodniu z zamieszkaniem. TEL. 222-8368 po 6 wiecz. lub wiadomość na maszynie.

228-230 POTRZEBNA pani do dzieci (dochoząca) i do lekkiej pracy domowej w zachodniej Mississauga (okolice Winston Churchill Dundas). Po godz. 17. TEL. 882-6356

228-230 ZATRUDNIĘ ratownika oraz kucharkę na kolonii letniej w Ste-Marguerite. Krystyna Pięta - tel. (514) 735-5649

228-230 POTRZEBNE są osoby do sprzątania biur w godzinach porannych w Downtown - Toronto (najchętnie małżeństwa z samochodem). Proszę dzwonić w godz. 12:00-17:00 - tel. 751-4827 Krzysztof.

228-230 POTRZEBNY do pracy w "landskipingu" z doświadczeniem. Wymagana umiejętność cieciska krzewów i posługiwania się "line trimer". Kanadyjskie prawo jazdy. Dzwonić po 9-tej wiecz. TEL. 882-2474

228-230 KRAWCOWA z 2-letnią praktyką i referencjami w Wlk. Brytanii szuka u angielskich "deznajerów" poszukuje pracy. TEL. 251-8840

228-230 OD zaraz zapiekuje się dzieckiem u siebie w domu. (West Mall - Etobicoke). TEL. 626-7785 Barbara

228-230 POLSKO-Kanadyjska firma handlowa poszukuje współpracowników do promocji polskich wyrobów. Możliwość bardzo wysokich zarobków. Język angielski pomocny. TEL. 624-0105

227-229 PARA superintendentów z technicznym wykształceniem poszukuje pracy (apartament plus wynagrodzenie). TEL. 447-9641

227-229 ODPOWIEDZIALNA pani zapiekuje się dzieckiem lub osobą starszą. TEL. 453-3062

227-229 PRZYJMĘ chałupnictwo. TEL. 742-3267

227-229 MEŹCZYŻNA po 60-tce poszukuje pracy. TEL. 275-6482

227-229 NEEDED living lady for cleaning and cooking, must speak Russian language. TEL. 738-8921

228-228 ZATRUDNIĘ kierowcę A + Z, wymagana wiza do USA i angielski. Proszę dzwonić - sobota i niedziela po 6 pm. TEL. 231-9365

228-228 POSZUKUJE pani w średnim wieku do opieki nad dwójką dzieci (chłopiec 6, dziewczynka 4 lata) z zamieszkaniem na miejscu, okolice Mississauga, Square One. TEL. 890-9654

228-228 ZAOPIEKUJE się dzieckiem u siebie w domu, ceny niskie, warunki dobre, okolice Wilson i Jane. TEL. 614-8208 po godz. 15

INTERESUJĄCE zajęcie na part-time. SIN konieczny. TEL. 631-0985

228-228 OPIEKA nad domem i zwierzętami. Podczas swoich urlopów i weekendów. Referencje. TEL. 967-2704

228-228 ZAOPIEKUJE się dzieckiem dochożącym lub u siebie w domu. TEL. 820-4320 Ewa

228-228 ELEKTRYK z licencją i samochodem poszukuje pracy. TEL. 231-0544

228-228 KUCHARZ, SIN, experience, poszukuje pracy na full-time. TEL. 247-9871 wieczorem

228-228 MŁODY mężczyzna poszukuje pracy, doświadczenie w układaniu płytek ceramicznych i marmurów. Posiada narzędzia, samochód i zna angielski. TEL. 253-1355

228-228 POTRZEBNA pani do prowadzenia domu z zamieszkaniem. Mieszkamy poza miastem, 2 dziewczynki chodzą do szkoły. TEL. 1-416-838-6272

228-227 MŁODA kobieta potrzebna do pracy w restauracji. TEL. 398-2108, rejon Wilson i Duffin.

228-227 PILNIE potrzebne osoby do pracy w Toronto przy remontach i strojeniu organów piszczałkowych, posiadające większość następujących umiejętności: gra na organach lub pianinie, mechanika precyzyjna, stolarstwo, elektryka, elektronika, inne? Poważne oferty z życiorysem po polsku proszę wysłać na adres: P.O. Box 23016, 437 Spadina Rd., Toronto, M5P 3M3

228-227 JEŻELI jesteś zainteresowany dodatkowym zarobkiem, proszę wysłać adresowaną na siebie kopertę ze znacznikiem na adres: "VIGOR" Box B 22040, 7071 Bayers Rd., Halifax, N.S. B3L 4T7, celem uzyskania szczegółowych informacji.

228-227 POTRZEBNY pacjent na egzamin dentystryczny w czerwcu 1992, białe i złote wypełnienia do wykonania, koszty leczenia i pobytu w London pokryte. Proszę dzwonić 249-2583

228-227 SZUKAM pracy, każdej, oprócz marketingu. TEL. 614-7244

228-227 MŁODA, energiczna kobieta lat 35, podejmie każdą pracę. TEL. 661-4932

228-227 MŁODA, solidna poszukuje pracy, posiada SIN. TEL. 233-4087

228-227 NOWO przybyła poszukuje pracy na part-time lub w weekendy. TEL. 742-3267

228-227 MŁODY mężczyzna, prawo jazdy, SIN, doświadczenie budowlane, poszukuje pracy. TEL. 240-7933 Marek

228-227 ELEKTRYK-elektronik, SIN, samochód, poszukuje pracy w zawodzie lub innej. TEL. 438-0654 Włodek

228-227 INŻYNIER-mechanik z dobrym jęz. angielskim poszukuje pracy. TEL. 760-0972 - maszyna

228-227 ZAOPIEKUJE się dzieckiem u siebie w domu, okolice Hurontario i Centre Pkwy. TEL. 277-4006

228-227

WAŻNA WIADOMOŚĆ DLA RODZICÓW
dzieci od noworodka do 13-stu lat

CHILDREN'S EDUCATION TRUST



Registered Education Savings Plan
(RESP)

- specjalny plan oszczędnościowy dla dzieci (tax shelter)
- pomoże pokryć koszty nauki pomaturalnej na całym świecie

EWA RENSEN

wieloletni konsultant
planów
oszczędnościowych
na edukację

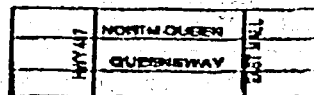


762 - 3442

POINTS

SPECJALIŚCI RUCHU DROGOWEGO

100 East Mall, Unit 15, Etobicoke, Ont.
TEL. (416) 503-4990



- Dlaczego nie walczyć o oszczędzenie punktów?
- Czy Twoje ubezpieczenie wzrasta?
- Zbadaj najkorzystniejsze warunki.

MIESZKANIA

WSCHODNIA Mississauga. W komfortowym domu, tanio wynajmę niepalącą osobę, elegancko umeblowane i wyposażone: sypialnię, salonik z własną łazienką, Kabeł TV, klimatyzacja, telefon, piec mikrofalowy, pralka - wszelkie wygody. Do publicznej komunikacji 50 m. Tylko jedna osoba w domu. Wymagane referencje. TEL. 629-3103

228-231 ODNAJMĘ tanio pokój młodej osobie (dziewczynie, która chodzi do szkoły. TEL. 746-5435

228-230 MAŁŻEŃSTWO bezdzietne przyjmie do wspólnego zamieszkania w apartamencie 2-sypialniowym uczelniowego bez nalogów pana od 1 czerwca. Lokalizacja: Jane i Finch. TEL. 740-7600 proszę zostawić wiadomość na maszynie.

228-230 POKÓJ do wynajęcia. Scarbo. - okolice Brimley i Ellsmere. Osobne wejście, używalność kuchni i łazienki, klimatyzacja, kabeł TV. TEL. 289-3413

228-230 POKÓJ do wynajęcia w "townhouse", północne Etobicoke. TEL. 744-9558

228-230 SAMODZIELNE mieszkanie w domu. Blisko metra. Blisko polskiej dzielnicy. \$400. TEL. 536-1773

227-229 SAMODZIELNE 2-pokojowe mieszkanie, umeblowane, na piętrze, okolice Roncesvalles. TEL. 536-5416

227-229 UMEBLOWANY pokój ze wspólną kuchnią i łazienką, okolice Bloor i Dundas West. TEL. 536-6680

227-229 MISSISSAUGA - Tomken i Dundas - mieszkanie w "basementie", 1 sypialnia, łazienka, osobne wejście, \$550. TEL. 275-0478

227-229 DO WYNAJĘCIA pokój w "basementie" dla pani lub pana bez nalogów. Pokój czysty, suchy, czysty. Blisko do wszystkiego. TEL. 767-6854

227-229 UMEBLOWANY apartament (basement), z oddzielnym wejściem, dla niepalących lub bezdzietnego małżeństwa, cena do uzgodnienia, okolice Evens. TEL. 252-9729

228-228 KAWALERKĘ na Weston Rd., cena \$400, z możliwością zamieszkania 2 osób, odstąpię od 1 maja. TEL. 248-1059 wieczorem

228-228 TANI pokój do wynajęcia w budynku apartamentowym, okolice Weston Rd. TEL. 248-1059 wieczorem

228-228 STUDENTKA stomatologii w Toronto poszukuje współmieszkankei, niepalącej, pracującej lub uczącej się do jednospialniowego apartamentu, okolice Humber Prk i Dundas, \$275 miesięcznie, od 1 czerwca. TEL. 604-4034 (proszę zostawić wiadomość na maszynie).

228-228 PRZYJMĘ niepalącą lokatorkę do apartamentu, blisko metra Old Mill. TEL. 239-9189

228-228 BLOOR i West Mall, ładny umeblowany pokój w 2-sypialniowym, niekierującym apartamencie z używalnością wszystkiego, do wynajęcia dla niepalącej, spokojnej osoby. TEL. 626-5397 po 9 wieczorem

228-227 WYNAJMĘ samodzielny bardzo ładny pokój w apartamencie dla dziewczyny, z możliwością podjęcia pracy. TEL. 236-4713

SPRZEDAŻ

SPRZEDAM nowe ubranko do Pierwszej Komunii Św. TEL. 626-8015

228-230 Z POWODU wyjazdu sprzedam tanio samochód sportowy Nissan-Datsun ZX-300 turbo, skomputeryzowany, rocznik 1984. TEL. 259-6939

228-230 SPRZEDAM Issuzu Almark, 88 rok, kupiony w 1989, pięciobiegowy, 80 tys. km, cena \$3700. TEL. 566-7895

228-228 SPRZEDAM Renault Encore, 1984, certyfikowany, cena do uzgodnienia. Proszę dzwonić wieczorem 261-7114

228-227 SPRZEDAM suknię ślubną, rozmiar średni, z welonem oraz kasey video i kompakt dyski. TEL. 247-8051

228-227 SPRZEDAM tanio na części Ford Escort, 83, TEL. 288-8672. Grzegorz, proszę dzwonić wieczorem.

228-227 SPRZEDAM Volkswagen Delta, 87, standard, cruise-control, sun-roof, 4-drzwiowy, stan b. dobry, cena \$5000. TEL. 431-7125

228-227 BUICK Summerset, 86, w b. dobrym stanie, 90 tys. km, sprzedam lub zamienię na mini vana z siedzeniami lub station wagon. TEL. 236-4713

228-227 SPRZEDAM wózek do hot dogów. TEL. 923-9423 wieczorem

228-227 KUPIĘ pianino. TEL. 252-6264

RÓŻNE

WIZYTUJĄCY Ontario - JEDYNI SKS pomaga odzyskać PST i GST od rzeczy wywożonych z Kanady. Możesz odzyskać 15%. Wystarczy zadzwonić: (416) 428-3492

227-230 NIEZALEŻNA WDOVA. Starszy model najwyższej jakości, zadbane i pieczołowicie konserwowany. Karoseria i silnik w idealnym stanie. Średni przebieg - wszelki remont zbyteczny. Przegląd mile widziany. Poszukuje kierowcy, pana około lat 60, konesera, który zawsze marzył o żeńskiej odmianie "Rolls-Royce'a". W miejsce prawa jazdy wymagana kultura osobista, poczucie humoru, erudycja i nic więcej. Cel wycieczki: przejeżdżka w przyjaźni. Łaskawe zgłoszenia do ECHA pod hasło: "Rolls-Royce".

BIORYTM - znaczy rytm życia

Teoria biorytmu zakłada, że nasze życie jest sprężone z 3 biologicznymi cyklami, które zaczynają się w dniu naszych urodzin i trwają przez całe życie. Pierwszy z nich zwany fizycznym trwający 23 dni zawiaduje kondycją fizyczną. Drugi 28-dniowy - psychiczny dotyczy naszej wrażliwości i temperamentu. Ostatni z nich - intelektualny 33-dniowy ma wpływ na zdolność myślenia, inteligencję i przytomność umysłu.

Jak widać 3 cykle mają różną długość trwania, dlatego ich wzajemne wpływy byłyby niemożliwe do przewidzenia bez pomocy komputera. Nie jest tajemnicą, iż wiele kompani lotniczych na podstawie komputerowej analizy biorytmu udziela urlopu pilotom, którym przypada lot w dzień krytyczny. Systemy takie wykorzystuje się w innych dziedzinach takich jak sport, czy chirurgia, a nawet w sferze hazardu. Przez krytyczne dni rozumie się taki moment, w którym cykl ujemny przechodzi w dodatni lub odwrotnie. Przeanalizujmy teraz poszczególne cykle:

Fizyczny - okres dodatni trwający 11 i pół dnia, oznacza zwykłą sprawność fizyczną: siły, kondycję, witalności, wytrzymałości, energii, odporności na ból. W okresie ujemnym trwającym tyleż samo organizm jest bardziej podatny na choroby, obserwuje się symptomy przemęczenia dlatego też zaleca się zmniejszenie aktywności życiowej i unikanie większych wysiłków.

Psychiczny - cykl dodatni 14-dniowy, oznacza większą wrażliwość, opanowanie nerwowe, optymizm, intuicję, dobre współzycie z otoczeniem, wzmożony erotyzm. Okres ujemny 14-dniowy charakteryzuje pobudliwość, nastroje melancholijne i negatywną postawę.

Intelektualny - dodatni etap 16 i pół dnia to zwykle wydajna praca umysłu, zwyzkuje pamięć, inteligencja, przytomność umysłu, logika. Ujemny moment cechuje obniżenie sprawności umysłowej i słaby reflex.

A oto kilka przykładów znanych postaci ich sukcesów bądź porażek.

Imię nazwisko	data urodzenia	data i przypadek
---------------	----------------	------------------

Richard Nixon	1.09.1913	6.17.1972
		Afera Watergate
Neil Amstrong	8.05.1930	7.20.1969
		Podbój Księżyca
Napoleon Bonaparte	8.15.1769	6.18.1815
		Bitwa pod Waterloo
Janis Joplin	1.19.1943	2.12.1968
		Wielki debiut

Po sprawdzeniu biorytmu np. dla Neila Amstronga z roku 1969 okazało się, że jeden z najkorzystniejszych dni w tym roku przypada na 20 lipca. Z kolei, gdy analizowałem biorytm Richarda Nixona z roku 1972 jednym z krytycznych dni był 17 czerwca.

Nawet nie odwołując się do tak znanych przykładów, a jedynie badając biorytmy moich znajomych i swoje własne doszedłem do przekonania, że zawsze warto skonfrontować swoje plany z biologicznym zegarem.

Zainteresowani otrzymaniem komputerowego zestawu biorytmów mogą dzwonić o każdej porze podając nazwisko, datę urodzenia i dokładny adres z kodem przeliterowując nazwę ulicy.

TEL. (416) 322-6183
C.TYMALSKI

KOLONIE LETNIE DLA DZIECI POLSKICH

w STE-MARGUERITE DU LAC MASSON

w terminie od 28 czerwca do 23 sierpnia br. w sercu Laurentidów, tylko 81 km od Montrealu.

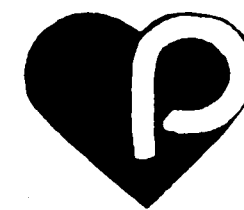
Bogaty program sportowy i turystyczny. Wykwalifikowani i doświadczeni wychowawcy, ratownik.

Organizator:

mgr pedagogiki opiekuńczej **KRYSTYN PIĘTKA**
TEL. (514) 735-5649

PO CO PŁACIĆ WIĘCEJ??!

Tanie, szybkie i wygodne połączenia do Warszawy
i Europy najlepiej przez



POLIMEX TRAVEL

215 RONCESVALLES AVE., Toronto, Ont.
TEL. (416) 537 - 791
3615 DIXIE RD., UNIT 11, Mississauga, Ont.
TEL. (416) 238 - 6683
3482 LAWRENCE AVE. E. # 104, Scarborough, Ont.
TEL. (416) 439 - 7132

PONADTO ZAŁATWIAMY

- WYSYŁKĘ PACZEK MORSKI LOTNICZYCH
- UBEZPIECZENIA WIZYTUJĄCYCH
- WIZY DO USA
- WYRABIANIE PASZPORTÓW POLSKICH
- ZAPROSZENIA
- TLUMACZENIA

POLIMEX TO RZETELNOŚĆ